

PRZEGLĄD BIBLIJNY

NR 9 (2017)

Biuletyn

DZIEŁA BIBLIJNEGO

im. św. Jana Pawła II

DZIEWIĄTY TYDZIEŃ BIBLIJNY

30 IV – 6 V 2017

Materiały

LUBLIN 2017

Zespół redakcyjny:

ks. Waław Borek, ks. Stanisław Hareęga, s. Emmanuela Klich, ks. Cezary Korzec, ks. Marcin Kowalski (z-ca redaktora), ks. Piotr Łabuda, ks. Artur Malina, ks. Wojciech Pikor, ks. Paweł Podeszwa, ks. Roman Sieroń, ks. Tomasz Siuda, ks. Sławomir Stasiak (z-ca redaktora), ks. Grzegorz Szamocki, Jakub Waszkowiak OFM, ks. Wojciech Węgrzyniak, ks. Henryk Witczyk (red. naczelny), ks. Mirosław Wróbel, ks. Marcin Zieliński

ISSN 2083-2311

© Copyright by Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II

Administracja i redakcja:

Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II

ul. Czwartaków 10 m. 4

20-045 Lublin

Telefony:

Przewodniczący: 502 362 005

Sekretarz: 664 769 113

www.biblista.pl; e-mail: dzielbib@kul.pl

CZEŚĆ I

PIERWSZY NARODOWY DZIEŃ CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO

SUGESTIE DLA DUSZPASTERZY DOTYCZĄCE CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO W BEZPOŚREDNIM KONTEKŚCIE LITURGII NIEDZIELNEJ MSZY ŚWIĘTEJ

(do wyboru)

1. Proklamacja słowa Bożego przed Mszą świętą

Tydzień wcześniej należałoby zaprosić wiernych, aby w Niedzielę Biblijną przyszli 10 minut przed godziną rozpoczęcia Mszy świętej. W informacji podajemy, że w nawiązaniu do 1050. rocznicy Chrztu Polski będziemy jako wspólnota ochrzczonych zanurzać się w tej „Wodzie niosącej życie”, którą jest słowo Boże. Podczas przeżywanego w całym kraju Narodowego Czytania Pisma świętego wysłuchamy fragmentów z Listu do Galatów – księgi Nowego Testamentu.

Celebrację rozpoczynamy śpiewem hymnu do Ducha Świętego – O Stworzycielu Duchu przyjdź! Następnie Przewodniczący wprowadza w obrzęd głoszenia, a lektor odczytuje podany fragment z Listu do Galatów.

Przewodniczący:

W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego

Wierni:

Amen.

Przewodniczący:

Rozpoczynamy IX Tydzień Biblijny, którego hasłem są słowa Zmartwychwstałego Pana: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Aby głosić Ewangelię, należy ją dobrze poznać.

Dlatego wraz z całym Kościołem w Polsce przeżywamy tę Niedzielę Biblijną jako pierwszy Narodowy Dzień Czytania Pisma świętego. Jest on rozumiany jako dopełnienie obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski. Inicjatywie tej patronuje Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W tym roku jako wspólnota będziemy czytać List do Galatów, który mówi o zbawieniu przez wiarę w Ewangelię.

Do uczestnictwa w tym wielkim wydarzeniu religijno-duchowym jesteśmy zaproszeni wszyscy – zarówno wybitni przedstawiciele naszego życia narodowego jak i wszyscy siostry i bracia w Chrystusie.

Wsparci światłem Ducha Prawdy wysłuchajmy fragmentów z Listu do Galatów, który do Kościoła kieruje „Paweł, apostoł nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrzesił z martwych” (Ga 1,1).

Apostoł narodów przekazuje w nich kluczową prawdę dotyczącą zbawienia tych, którzy przyjęli chrzest: „Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3,29).

Lektor 1:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów – (1,3-24)

³ Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa, ⁴ który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby wyrwać nas z obecnego złego świata, zgodnie z wolą Boga i Ojca naszego. ⁵ Jemu to chwała na wieki wieków! Amen. ⁶ Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii. ⁷ Innej jednak Ewangelii nie ma: są tylko jacyś ludzie, którzy sięją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową. ⁸ Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty! ⁹ Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą od nas otrzymaliście – niech będzie przeklęty! ¹⁰ A zatem teraz: czy zabiegam o względy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom staram się przypodobać? Gdybym jeszcze teraz ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa. ¹¹ Oświadczam wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. ¹² Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus. ¹³ Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, ¹⁴ jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków. ¹⁵ Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, ¹⁶ aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił

poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi¹⁷ ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku.¹⁸ Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się z Kefasem, zatrzymując się u niego tylko piętnaście dni.¹⁹ Spośród zaś innych, którzy należą do grona Apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego.²⁰ A Bóg jest mi świadkiem, że w tym, co tu do was piszę, nie kłamię.²¹ Potem udałem się do krain Syrii i Cylicji.²² Kościołom zaś chrześcijańskim w Judei pozostawałem osobiście nie znany.²³ Docierała do nich jedynie wieść: ten, co dawniej nas prześladował, teraz jako Dobrą Nowinę głosi wiarę, którą ongi usiłował wytępić.²⁴ I wielbili Boga z mego powodu.”

Przewodniczący objaśnia treść wysłuchanego fragmentu podkreślając organiczny związek między Chrystusem i Pismem świętym:

Słowo Boże – Dobra Nowina o zbawieniu, którą apostoł Paweł przekazuje Kościołowi, nie pochodzi od niego, ale jak sam wyznaje: „objawił mu ją Jezus Chrystus”. Ostatecznie to Bóg Ojciec zechciał objawić apostołowi „Syna swego”. Syn Boży, ukrzyżowany i zmartwychwstały Jezus Chrystus – On jest żyjącą Ewangelią. Tę Ewangelię, czyli osobę i życie Pana Jezusa Chrystusa, głosił odważnie św. Paweł. To o Nim mówi Mojżesz, prorocy, psalmiści i mędrcy Starego Testamentu. O Nim mówią ewangelisci i apostołowie w księgach Nowego Testamentu. On jest osobą, która spaja wszystkie księgi Biblii w jedną, logiczną całość. To dzięki Niemu całe Pismo święte jest Dobrą Nowiną. A z kolei dzięki Pismom tajemnica Jego śmierci i zmartwychwstania staje się treścią rozumnej wiary nie tylko uczniów idących do Emaus i apostołów, ale każdego chrześcijanina. To właśnie sam Jezus zmartwychwstały „zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał (uczniom), co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24,27).

W Niedzielę Biblijną, która jest równocześnie Narodowym Dniem Czytania Pisma świętego, każdy z nas po Komunii św. otrzyma wyjątkowy dar. Będzie to „Chleb życia” pod postacią fragmentu Pisma św. Z przygotowanych koszyczków – po krótkiej osobistej modlitwie – weźmiemy kartkę z zaznaczonymi wersetami Listu do Galatów i odpowiednim Psalmem. Po powrocie do domu otworzymy Pismo święte i każdy w najgłębszym skupieniu i powadze odczyta sobie otrzymany dzisiaj tekst. Niech on nam posłuży jako przedmiot medytacji w codziennej modlitwie i w rachunku sumienia – niech w ten sposób stanie się światłem i mocą na drodze codziennego życia przez cały rok aż do następnej Niedzieli Biblijnej.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU Z AKTEM WIARY, NADZIEI I MIŁOŚCI – NA PODSTAWIE LISTU DO GALATÓW

W parafiach, w których praktykuje się adorację Najświętszego Sakramentu po niedzielnej Mszy św. można wykorzystać proponowany niżej formularz.

Po wystawieniu Najświętszego Sakramentu Przewodniczący podaje główną intencję adoracji. Może to uczynić słowami:

W minionym roku duszpasterskim dziękowaliśmy Panu Bogu za łaskę Chrztu Polski. 1050. rocznica tego wydarzenia była okazją do wspólnego przeżywania uroczystych celebracji z udziałem legata Ojca Świętego, całego Episkopatu Polski i najwyższych władz państwa polskiego. Nie chcemy jednak, aby to wielkie, podstawowe dla naszego zbawienia wydarzenie, jakim był Chrzest Polski, pozostało jedynie w naszej pamięci. Pragniemy tą wielką tajemnicą Łaski Chrztu – narodu i każdego z nas indywidualnie – żyć w kolejnych latach. Nie możemy bowiem oddalić się od źródła chrzcielnego, z którego płynie dla nas każdego dnia łaska wiary niosącej zbawienie. Tym źródłem jest nie tylko sama chrzcielnica, ale nade wszystko Ewangelia. To jej słowa zrodziły w nas wiarę chrzcielną, one ją umacniają i pogłębiają – one niosą nam dar Ducha. Świętego.

Podejmujemy zatem wraz z całym ochrzczonym narodem inicjatywę Narodowego Czytania Pisma świętego, aby każdego roku w sposób szczególny zagłębiać się w misterium zbawienia objawiane nam w poszczególnych księgach Starego i Nowego Testamentu.

W bieżącym roku duszpasterskim będziemy czerpać motywy do wielbienia Ojca niebieskiego i Pana naszego Jezusa Chrystusa z Listu św. Pawła apostoła do Galatów.

W rozważanych wspólnotowo i osobiście fragmentach tego Listu będziemy szukać natchnień do działalności apostołowskiej w naszych rodzinach i środowiskach pracy. Ze słów codziennie przywoływanego w naszej osobistej modlitwie fragmentu Listu do Galatów i Psalmu płynąć będzie również łaska Boża, potrzebna nam na co dzień do jak najlepszego wypełniania otrzymanego na chrzcie świętym powołania do naśladowania Pana Jezusa – nowego Adama, umiłowanego Syna Bożego.

Wierzimy, że słowa z Listu do Galatów, rozważane przez nas w kontekście Psalmu i całego Pisma świętego, będą dla nas niezawodnym przewodnikiem i stróżem na wyznaczonej nam przez Boga drodze zbawienia.

Akt wiary – na podstawie słów z Listu do Galatów

Lektor 1:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (2,15a.16-17.19-21a)

¹⁵My jesteśmy (...) ¹⁶przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa. My właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia. ¹⁹Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. ²⁰Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, to jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. ²¹Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga”

Przewodniczący: Jezu Chryste, Ty wypełniłeś wolę Ojca aż do końca –

Wierni: Wierzę w Ciebie, Synu Boży!

Jezu Chryste, Ty swoim posłuszeństwem pokonałeś grzech Adama –

Jezu Chryste, Ty w chwilach radosnych i bolesnych pozwalasz nam uczestniczyć w Twoim posłuszeństwie, które usprawiedliwia nas przed Ojcem –

Jezu Chryste, Ty pozwalasz nam uczestniczyć w Twoim życiu dla Boga i dla braci –

Jezu Chryste, Ty nas ogarniasz miłością zwyciężającą nasze grzechy i śmierć –

Jezu Chryste, Ty jesteś obecny w słowie Bożym, aby być z nami w naszych rodzinach i w miejscach pracy –

Jezu Chryste, Ty pod postacią Ewangelii jesteś naszą światłością każdego dnia –

Jezu Chryste, Ty pod postacią Ewangelii i Eucharystii jesteś naszym Życiem wiecznym –

Jezu Chryste, przemawiający do nas w słowie Bożym, Ty jesteś największą Łaską daną nam od Boga –

Akt nadziei – na podstawie słów Listu do Galatów

Lektor 2:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (3,7-9.26-27.29; 4,4-10)

⁷ „Zrozumieście zatem, że ci, którzy polegają na wierze, ci są synami Abrahama. ⁸ I stąd Pismo widząc, że w przyszłości Bóg na podstawie wiary będzie dawał poganom usprawiedliwienie, już Abrahamowi oznajmiło tę radosną nowinę: W tobie będą błogosławione wszystkie narody. ⁹ I dlatego tylko ci, którzy polegają na wierze, mają uczestnictwo w błogosławieństwie wraz z Abrahamem, który dał posłuch wierze. (...) ²⁶ Wszyscy bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie. ²⁷ Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. ²⁹ Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą – dziedzicami. ⁴ A gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, ⁵ aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. ⁶ Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! ⁷ A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej. ⁸ Wprawdzie ongiś, nie znając Boga, służyliście bogom, którzy w rzeczywistości nie istnieją. ⁹ Teraz jednak, gdyście Boga poznali i, co więcej, Bóg was poznał, jakże możecie powracać do tych bezsilnych i nędznych żywiołów, pod których niewolę znowu chcecie się poddać?

Przewodniczący: Jezu, który przyszedłeś na świat jako potomek Abrahama –

Wierni: Synu Boży i Synu Maryi – Tyś naszą nadzieją!

Jezu, który jesteś Błogosławieństwem przychodzącym z nieba do ludzi –

Jezu, który ogołociłeś samego siebie z boskiego majestatu i żyłeś jak każdy z nas –

Jezu, który wraz z Ojcem dajesz nam Ducha inspirującego naszą modlitwę –

Jezu, który wraz z Duchem Świątym zanosisz nasze modlitwy przed oblicze Ojca –

Jezu, który poznawszy życie, cierpienie i umieranie człowieka na ziemi, wstawiasz się za nami u Ojca jako nasz Brat i obrońca –

Jezu, który w słowach Ewangelii dajesz nam Ducha objawiającego Prawdę o Bogu jako miłującym nas Ojcu –

Akt miłości – na podstawie słów z Listu do Galatów

Lektor 3:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (5,22-26; 6,7-10)

²² Owocem Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, ²³ łagodność, opanowanie. (...). ²⁴ Ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem. ²⁵ Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy. ²⁶ Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc. (...) ⁷ Nie łudźcie się: ⁸ Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciecie swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne. ⁹ W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. ¹⁰ A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze”.

Przewodniczący: Gdy zmagamy się z naszymi wadami i grzechami –

Wierni: Duchu Święty, prowadź nas Twoją Miłością!

Gdy jesteśmy niesprawiedliwie oceniani, a nawet wyszydzani –

Pośród wszelkich przeciwności dnia codziennego w miejscu naszej pracy –

Wśród trudności i niepowodzeń życia rodzinnego –

W zdrowiu i w chorobie –

Gdy widzimy, że naszym braciom i siostram brakuje środków do życia –

Zakończenie adoracji:

Śpiew: Przed tak wielkim Sakramentem...

Modlitwa i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

CELEBRACJA SŁOWA BOŻEGO

Przewodniczący może samodzielnie zdecydować, ile czytań wybierze do wspólnotowego sprawowania uroczystej proklamacji i medytacji słowa Bożego. Zamieszczone są trzy teksty z Listu do Galatów. Każdy z nich łączy się z tematem zbawienia przez wiarę, którą rodzi Łaska płynąca z Ewangelii. Stąd temat ogólny celebracji: Skąd pochodzi Ewangelia i jak zbawia człowieka?

Przewodniczący: W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego

Wierni: Amen

Przewodniczący: Wzywajmy światła Ducha Świętego, abyśmy mogli poznawać misterium zbawienia, objawione na kartach Listu do Galatów. Prośmy, aby „spodobało się Bogu objawić Syna swego” nam, którzy niejednokrotnie błądzimy jak Szaweł po bezdrożach naszych własnych wyobrażeń o zbawieniu.

Przewodniczący:

Módlmy się.

Boże, nasz Ojczy, napełnij nasze serca światłem Ducha Prawdy, abyśmy słuchając Twojego słowa objawionego nam i rozważając je jako przekazane nam przez Apostoła narodów, odkrywali wielkość Ewangelii niosącej zbawienie wierzącym. Przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

Wierni: Amen

1. Kto może wiarygodnie głosić Ewangelię o zbawieniu?

Komentator:

Na samym początku swego Listu do Galatów św. Paweł przedstawia się jako pełnoprawny apostoł Jezusa Chrystusa. Równocześnie mówi o tym, jak poznał Ewangelię, którą głosi, mimo że wcześniej był żarliwym wyznawcą judaizmu, rozmiłowanym w księgach Starego Testamentu, a nawet prześladowcą pierwszych uczniów Jezusa. To niezwykle ważne stwierdzenia, ponieważ decydują o tym, że Paweł jest autentycznym głosicielem Ewangelii, a jego Ewangelia jest prawdziwa.

Lektor 1:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (1,1-24)

„Paweł, apostoł nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrzesił z martwych,² i wszyscy bracia, którzy są przy mnie – do Kościołów Galacji:³ Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa,⁴ który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby wyrwać nas z obecnego złego świata, zgodnie z wolą Boga i Ojca naszego.⁵ Jemu to chwała na wieki wieków! Amen.⁶ Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii.⁷ Innej jednak Ewangelii nie ma: są tylko jacyś ludzie, którzy sięją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową.⁸ Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty!⁹ Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą od nas otrzymaliście – niech będzie przeklęty!¹⁰ A zatem teraz: czy zabie-

gam o względy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom staram się przypodobać? Gdybym jeszcze teraz ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa.¹¹ Oświadczam więc wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim.¹² Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus.¹³ Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć,¹⁴ jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków.¹⁵ Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją,¹⁶ aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi¹⁷ ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku.¹⁸ Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się z Kefasem, zatrzymując się u niego tylko piętnaście dni.¹⁹ Spośród zaś innych, którzy należą do grona Apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego.²⁰ A Bóg jest mi świadkiem, że w tym, co tu do was piszę, nie kłamię.²¹ Potem udałem się do krain Syrii i Cyliejii.²² Kościołom zaś chrześcijańskim w Judei pozostawałem osobiście nie znany.²³ Docierała do nich jedynie wieść: ten, co dawniej nas prześladował, teraz jako Dobrą Nowinę głosi wiarę, którą ongi usiłował wytepić.²⁴ I wielbili Boga z mego powodu”.
Oto słowo Boże

Psalm 117 (116),1-2 (R.: por. Mk 16,15)

Antyfona: Idźcie i głoscie światu Ewangelię.

Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,
bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki.

ROZWAŻANIE:

Na wstępie Listu do Galatów Paweł przedstawia się jako głosiciel Ewangelii z ustanowienia samego Chrystusa, nie na podstawie żadnego ludzkiego autorytetu (1,1). Tym który go powołał jest sam Chrystus, który także objawił mu siebie i swoją Ewangelię pod Damazkiem (Dz 9,1-8). Tam Paweł odkrył, że Jezus, Mesjasz, którego najwyższe władze religijne Izraela skazały na śmierć, żyje wskrzeszony przez Boga. Ten sam, który wskrzesił

swego Syna z martwych, powołał także Pawła do nowej misji. Pawłowa Ewangelia koncentruje się zatem, jak żadna inna, na Zmartwychwstałym. Zmartwychwstanie jest potężnym światłem, w którym Paweł czytać będzie życie Ukrzyżowanego i życie każdego chrześcijanina (Rz 6,5; 1 Kor 15).

Jako głosiciel Ewangelii łaski, która przynosi wyzwolenie z grzechów i wrywa z obecnego zepsutego świata (Ga 1,4), Paweł dziwi się Galatom, którzy chcą przejść do „innej Ewangelii”, głoszonej przez judeo-chrześcijan (Ga 1,6). Ci twierdzą, że aby mieć udział w zbawieniu i dobrach mesjańskich, które przynosi Jezus, należy się obrzezać i stać się członkiem ludu Izraela. Tylko ten, kto zachowuje Prawo, może stać się dzieckiem Abrahama i dziedzicem Chrystusa. Apostoł odpowiadając im stwierdza z mocą: innej Ewangelii niż Ewangelia łaski i usprawiedliwienia z wiary nie ma, a ci którzy głoszą usprawiedliwienie z uczynków Prawa, niech będą przeklęci (Ga 1,7-9).

W dalszej części Paweł wypowiada słowa, które traktować należy jaką główną myśl Listu do Galatów: Ewangelia którą głosi nie pochodzi od człowieka, ani nie nauczył się jej od ludzi, ale jest objawieniem Jezusa Chrystusa (apokalypsis Iesou Christou) (Ga 1,11-12). Wyrażenie to można interpretować na dwa sposoby. Sercem Ewangelii Pawła jest Chrystus (Ewangelia o Chrystusie) lub tym, który ogłosił Pawłowi Ewangelię jest sam Chrystus. Paweł będzie dowodził Chrystusowego pochodzenia swojej Ewangelii podając trzy argumenty: 1) swoją faryzejską przeszłość, 2) zmianę, jaka nastąpiła po nawróceniu, oraz 3) brak kontaktu z innymi apostołami. Jeśli chodzi o swoją faryzejską przeszłość, apostoł podkreśla, że jako wyznawca judaizmu przewyższał gorliwością swoich rówieśników i rodaków, zachowując tradycje przodków i prześladowając Kościół (Ga 1,13-14). Zmiana, która w nim nastąpiła nie mogła być powodowana niestałością, rozczarowaniem judaizmem, lub nagłym odkryciem intelektualnym. To tylko i wyłącznie efekt Bożej łaski.

Paweł opisuje moment dotknięcia łaską, używając języka charakterystycznego dla powołania prorockiego: wybrany od łona matki, powołany łaską, przeznaczony do głoszenia Dobrej Nowiny do pogan (Ga 1,15-16; cf. Iz 49,1; Jr 1,5). Równocześnie to co wydarzyło się w jego życiu było autentycznym nawróceniem, wręcz nowym stworzeniem. Całe życie Pawła zostaje zwrócone ku Chrystusowi, a sam apostoł staje się „przestrzenią”, w której objawia się Ukrzyżowany i Zmartwychwstały: spodobało się Bogu, aby objawić Syna swego we mnie (Ga 1,16). Jego słabość, uniżenie i cierpienia będą dźwigniem Chrystusowego Krzyża, zaś jego moc i odwaga będą objawiały Ducha Zmartwychwstałego (2 Kor 13,3-4). Były prześladowca Kościoła stał się jednym z najskuteczniejszych ewangelizatorów w dziejach. Dziś jego słowa z listu do Galatów wprowadzają nas w bliskość Słowa Zmartwychwstałego.

Tylko ten, kto doświadczył spotkania z Nim, może stać się wiarygodnym głoszącym.

2. Jak zbawienie objawione w Ewangelii staje się udziałem człowieka?

Komentator:

Święty Paweł mówi o usprawiedliwieniu jako pierwszym etapie na drodze zbawienia. Na czym polega usprawiedliwienie, czyli przemienienie grzesznika w sprawiedliwego? Co jest siłą sprawiającą tę przemianę, zwaną przez apostoła usprawiedliwieniem?

Lektor 2:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (2,16-17.19-21)

„Jesteśmy przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa. My właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia.¹⁷ A jeżeli to, że szukamy usprawiedliwienia w Chrystusie, poczytuje się nam za grzech, to i Chrystusa należałoby uznać za sprawcę grzechu. A to jest niemożliwe. (...) ¹⁹ Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża.²⁰ Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.²¹ Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus umarł na darmo”.

Oto słowo Boże

Psalm 32,1-2.5-7

Antyfona: Szczęśliwy, komu odpuszczono grzechy

Szczęśliwy człowiek, któremu odpuszczona została nieprawość,
a grzech jego zapomniany.

Szczęśliwy ten, któremu Pan nie poczytuje winy,
a w jego duszy nie kryje się podstęp.

Grzech wyznałem Tobie i nie ukryłem mej winy.

Rzekłem: „Wyznaję mą nieprawość Panu”,

a Ty darowałeś niegodziwość mego grzechu.

Do Ciebie więc modlić się będzie każdy wierny,
gdy znajdzie się w potrzebie.

Choćby nawet wezbrały wody,
fale go nie dosięgną.
Ty jesteś moją ucieczką, wyrwiesz mnie z ucisku,
otoczysz mnie radością z mego ocalenia.

ROZWAŻANIE:

Rozdział 2 Listu do Galatów opisuje ważne wydarzenie z życia młodego Kościoła, do którego doszło w Antiochii. Jesteśmy we wspólnocie, w której w harmonijny sposób współżyli ze sobą wierni pochodzenia żydowskiego (judeo-chrześcijanie) oraz chrześcijanie nawróceni z pogaństwa. Życie wspólnoty koncentrowało się wokół Eucharystii oraz agapy, w której uczestniczyli wszyscy wspólnie. Ta równowaga została naruszona, kiedy do Antiochii przybyli judeo-chrześcijanie z Jerozolimy, domagając się od Piotra i towarzyszących mu Żydów zachowywania praw czystości i odseparowania się od pogan (Ga 2,12-13). Być może chodziło o przyszłość chrześcijan pochodzenia żydowskiego w Jerozolimie, wobec których ich rodacy mogliby rozpocząć prześladowania. Piotr ugiął się i przeszedł na stronę tych, którzy przestrzegali Prawa.

Paweł dostrzegł wówczas, że Prawo rozbija jedność młodego Kościoła. Stając naprzeciw pierwszego z apostołów wygłosił płomienną mowę w obronie Ewangelii łaski, która nie potrzebuje Prawa jako drogi zbawienia. Człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie uczynków, dowodził apostoł, ale przez wiarę w Chrystusa (Ga 2,16). Jeśli usprawiedliwienie dokonywałoby się przez Prawo, Chrystus umarł na darmo (Ga 2,21). Sam Paweł ogłosił się umarłym dla Prawa, przybitym do Chrystusowego krzyża, prowadzącym życie wiary w Chrystusa, który z miłości wydał za niego swoje życie (Ga 2,19-20).

Czym jest usprawiedliwienie, które według Pawła osiągamy przez wiarę w Chrystusa? W pierwszym rzędzie oznacza ono uwolnienie z niewoli grzechu, w której tkwił każdy człowiek. Chrystus poprzez swoją krew przelaną na Krzyżu stał się ofiarą, która zwyciężyła moc grzechu, do tej pory utrzymującego świat w swojej mocy. Uczynił to na kilku poziomach, które Paweł opisuje w Liście do Rzymian. Po pierwsze, przez swą ofiarę Jezus usunął grzech, który uniemożliwiał naszą relację z Bogiem. Paweł wyraża tę prawdę, porównując Jezusa do hilasterionu, miejsca najświętszego w świątyni jerozolimskiej (Rz 3,25). On jest Nową Świątynią i miejscem prześląganania, w którym znów możemy modlić się i składać ofiary Ojcu. Po drugie, ofiara Chrystusa usu-

nęła ciężący do tej pory nad całą ludzkością gniew Boży. Już dziś dla tych, którzy są w Chrystusie, nie ma wiecznego potępienia (katakryma), które powinno spotkać grzesznika na końcu jego życia (Rz 8,1). Po trzecie wreszcie, ofiara Jezusa oczyszcza ludzkie życie z przekleństwa grzechu. Dzięki niej stajemy się znów świątynią Boga (1 Kor 3,16; 6,19), w której mieszkają Syn i Duch (Rz 8,9-11). Usprawiedliwienie oznacza zatem dostęp do Boga, odśnięcie widma wiecznego potępienia oraz przemianę naszej ludzkiej natury. Osoba ludzka, która do tej pory była siedzibą grzechu, rozdarta pomiędzy pragnieniem czynienia dobra i własną niemożnością (Rz 7,7-25), staje się znów mieszkaniem Boga, jest zdolna żyć jak Jego dziecko (Rz 8,14-17).

3. Jak zbawienie – usprawiedliwienie objawia się w życiu chrześcijanina?

Komentator:

Spojrzenie na usprawiedliwienie tylko w perspektywie oczyszczenia z grzechu nie wyczerpuje tego, co dokonało się w wierzącym. W sensie pozytywnym usprawiedliwienie to nowe życie w Chrystusie, które przynosi Duch Święty. Równocześnie, choć Paweł głosi Ewangelię łaski i wolności od Prawa, nie oznacza ona bezprawia. Życie usprawiedliwionych to życie według Prawa Ducha.

Lektor 3:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (5,13–6,10)

„Wy, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie!¹⁴ Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego.¹⁵ A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli.¹⁶ Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała.¹⁷ Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie.¹⁸ Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa.¹⁹ Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie,²⁰ uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy,²¹ zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą.²² Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność,²³ łagodność, opanowanie. Przeciw takim cnotom nie ma Prawa.²⁴ A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje

z jego namiętnościami i pożądaniami.²⁵ Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy.²⁶ Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc”.

¹ Bracia, a gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie.² Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe.³ Bo kto uważa, że jest czymś, gdy jest niczym, ten zwodzi samego siebie.⁴ Niech każdy bada własne postępowanie, a wtedy powód do chluby znajdzie tylko w sobie samym, a nie w zestawieniu siebie z drugim.⁵ Każdy bowiem poniesie własny ciężar.⁶ Ten, kto pobiera naukę wiary, niech używa ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza.⁷ Nie ludźcie się:⁸ Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w cielesnym, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne.⁹ W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy.¹⁰ A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze.

Oto słowo Boże

Psalm Ps 104 (103), 1ab i 24ac. 29b-30. 31 i 34 (R.: por. 30)

Antyfona: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Błogosław, duszo moja, Pana,
Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
Jak liczne są dzieła Twoje, Panie,
ziemia jest pełna Twoich stworzeń.

Kiedy odbierasz im oddech, marnieją
i w proch się obracają.
Stwarzasz je, napęlniając swym Duchem,
i odnawiasz oblicze ziemi.

Niech chwała Pana trwa na wieki, *
niech Pan się raduje z dzieł swoich.
Niech miła Mu będzie pieśń moja, *
będę radował się w Panu.

ROZWAŻANIE:

Kluczową rolę w nowym życiu, które jest Bożym darem dla usprawiedliwionych, odgrywa Duch Święty. Paweł pisze o Nim wiele w Liście do

Rzymian, wymieniając Go także w dwóch kluczowych miejscach Listu do Galatów. Po pierwsze Duch to ten, który przemawia do naszych serc, że nie jesteśmy już niewolnikami grzechu i Prawa, ale prawdziwymi synami i dziećmi Bożych obietnic (Ga 4,7-8). Duch utwierdza w nas godność dzieci Bożych (Rz 8,14.16). Odbiera lęk, a daje nam doświadczenie miłości i bliskości Boga, którego nazywamy Ojcem (Rz 8,15-16). Duch działając według zamysłu i planu Bożego ostatecznie przemienia usprawiedliwionych na obraz Jezusa i już dziś otacza ich Bożą chwałą (Rz 8,30). Nieustannie przekonuje nas, że Bóg, który oddał za nas swego Syna, nie jest naszym oskarżycielem ani wrogiem, nie wyda na nas wyroku potępiającego (Rz 8,31-34). W sercach wierzących Duch zasiewa pewność, że nic nie może nas oddzielić od miłości Chrystusa (Rz 8,35-39).

Po drugie, Duch to Ten, który daje nam wolność związaną z naszym nowym statusem dzieci Bożych (Ga 4,6). Na czym polega ta wolność? Po pierwsze jest to wolność od Prawa, pojmowanego jako system uzyskania przed Bogiem samo-sprawiedliwości. Wierzący swoimi uczynkami nie musi już zdobywać sobie zbawienia, które jest mu ofiarowane z miłości w Chrystusie. Nie pieczołowicie zbierane dobre uczynki, ale przyjęcie daru odpuszczenia grzechów i nowego życia przychodzącego w Synu, decydują o naszej wieczności (Ga 5,5).

Po drugie wolność ta nie oznacza bezprawia i życia na wzór otaczającego nas grzesznego świata. W Liście do Galatów świat ten symbolizuje „ciało” wraz z jego wszystkimi pożądliwościami (Ga 5,13). Paweł nie jest wrogiem naszego ludzkiego ciała, które jako Izraelita uważa za dobre, stworzone przez Boga i nierozzerwalnie związane z naszą naturą. „żyć według ciała” (kata sarka), znaczy dla apostoła tyle co żyć jak poganin, według egoistycznych dążeń zepsutej złem ludzkiej natury. Przeciwstawia się temu „życie według Ducha”, którego owocami są „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie” (Ga 5,22-23). Duch, wyzwalając nas spod prawa grzechu, daje nam także nowe Prawo, „Prawo Chrystusa”, które streszcza się w przykazaniu miłości: „Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” (5,14).

Według Greków człowiek prawdziwie wolny nie mógł podlegać żadnym ograniczeniom. „Wolnym jest ten, kto żyje jak chce; kto nie może być zmuszonym, ani powstrzymanym, ani ograniczonym, kogo wybory są wolne, pragnienia zrealizowane, nie wydane na pastwę przeciwności”, mówił Epiktet (Disc. 4,1,1). Paweł głosi wolność w Chrystusie, która jest służbą, oddaniem się z miłości drugiemu: „miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie!” (Ga 5,13). Ostatecznie wolny jest ten, kto potrafi wybierać największe dobro, kto oddaje się w niewolę Bożej sprawiedliwości (Rz 6,17-18.20) i potrafi służyć

braciom (1 Kor 9,19; Ga 5,1.13). Tak pojęta wolność to znak rozpoznawczy usprawiedliwionych.

MODLITWA POWSZECHNA:

Przewodniczący:

Oświeceni światłem Ducha Prawdy zanośmy do Ojca w niebie wspólne błagania prosząc o dary Boże potrzebne nam i całemu Kościołowi na drodze zbawienia.

Lektor:

Módlmy się za pasterzy Kościoła, aby niestrudzenie głosili ludziom Ewangelię o Jezusie Synu Bożym jako jedynym Zbawicielu. Ciebie prosimy,

Módlmy się za ludzi, którzy prześladowają i zabijają głosicieli Ewangelii, aby krew męczenników wyjednała im łaskę wiary i zbawienia. Ciebie prosimy,

Módlmy się za grzeszników spętanych więzami zła i diabelskiego kłamstwa, aby doznali wyzwalającej mocy Ewangelii i szczęścia płynącego z odpuszczenia grzechów. Ciebie prosimy,

Módlmy się za młodych, aby codziennie otwierali swe serca na ziarna słowa Bożego, które dają siłę do naśladowania Chrystusa w czynieniu dobra.. Ciebie prosimy,

Módlmy się za zmarłych z naszych rodzin i naszej wspólnoty parafialnej, aby po życiu prowadzonym według Ewangelii mogli jako plon Ducha zebrać życie wieczne w jedności ze zmartwychwstałym Panem. Ciebie prosimy,

Módlmy się za nas samych, aby podarowane nam dzisiaj słowo Boże strzegło nas od złego i prowadziło drogą zbawienia przez wszystkie dni życia. Ciebie prosimy,

Przewodniczący:

Módlmy się, Ojcze, nieskończenie dobry, Ty z miłości ku ludziom objawiłeś swojego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa, spraw prosimy, abyśmy zawsze Go słuchali i naśladowali na drogach naszego życia.

Wierni:

Amen

Można wykonać pieśń wyrażającą dziękczynienie za Ewangelię i za łaskę wiary otrzymaną na chrzcie świętym.

Przewodniczący:

Wznieśmy teraz do Ojca niebieskiego tę modlitwę, której nauczył nas Pana Jezus:

Ojcze nasz...

Na zakończenie Przewodniczący udziela błogosławieństwa księgą Pisma świętego lub Ewangeliarzem.

Po błogosławieństwie posyła wiernych z misją dawania świadectwa o prawdzie Ewangelii, o Jezusie – Synu Bożym, Zbawicielu człowieka. Może to uczynić słowami:

- Idźcie i mocą Ducha Prawdy głoscie Ewangelię!
- Bogu niech będą dzięki!

Opracował: ks. Henryk Witczyk

CZEŚĆ II

LITURGIA SŁOWA

NIEDZIELA, 30 KWIETNIA

WPROWADZENIE

Rozpoczynamy IX Tydzień Biblijny, którego hasłem są słowa Zmartwychwstałego Pana: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Aby głosić Ewangelię, należy ją dobrze poznać. Dlatego wraz z całym Kościołem w Polsce przeżywamy tę Niedzielę Biblijną jako pierwszy Narodowy Dzień Czytania Pisma świętego. Jest on rozumiany jako swego rodzaju kontynuacja obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski. Inicjatywie tej patronuje Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W tym roku jako wspólnota będziemy czytać List do Galatów, który mówi o zbawieniu przez wiarę w Ewangelię.

Do uczestnictwa w tym wielkim wydarzeniu religijno-duchowym jesteśmy zaproszeni wszyscy – zarówno wybitni przedstawiciele naszego życia narodowego jak i wszyscy siostry i bracia w Chrystusie.

Po Komunii św. będziemy mogli przyjąć „Chleb życia” w postaci fragmentu z Listu do Galatów z odpowiednim Psalmem, aby każdy z nas żył na co dzień Słowem pochodzącym od Pana i stawał się jego głosicielem.

Przepróśmy teraz Boga za nasze grzechy, abyśmy mogli doświadczyć obecności zmartwychwstałego Chrystusa, który – jak uczniom idącym do Emaus – wyjaśnia nam Pisma i łamie dla nas Chleb.

KOMENTARZ DO PIERWSZEGO CZYTANIA

Święty Piotr, natchniony przez Ducha Świętego, głosi Ewangelię, czyli Dobrą Nowinę wszystkim przebywającym w Jerozolimie. W jego mowie pojawiają się dwa istotne elementy. Z jednej strony podkreśla on niezwykłość osoby Jezusa, Jego nauczania i znaków, ale przede wszystkim Jego śmierci oraz zmartwychwstania.

Z drugiej strony ukazuje, że to wszystko, co się dzieje, zostało od dawna zapowiedziane przez Boga w Pismach świętych. To, co się wydarzyło w życiu Jezusa i to, co dzieje się w życiu Kościoła, jest wypełnieniem Bożych obietnic, które uważny czytelnik Biblii, natchniony przez Ducha Świętego, może odkrywać.

Pierwsze czytanie

Dz 2, 14.22-28

Czytanie z Dziejów Apostolskich

W dzień Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił do nich donośnym głosem: «Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie moich słów: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim. Dawid bowiem mówił o Nim: „Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po prawicy mojej, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec skażeniu. Dałeś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim”».

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Ps 16(15)

Ref. Ukaz nam, Panie, Twoją ścieżkę życia.

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: „Tyś jest Panem moim”.

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Błogosławię Pana, który dal mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz
po Twojej prawicy.

KOMENTARZ DO DRUGIEGO CZYTANIA

Święty Piotr wzywa nas do troski o zbawienie. Każe nam pamiętać, że Bóg jest sędzią, który osądzi uczynki na końcu świata. Czas ziemskiego życia to czas pobytu na obczyźnie, w oczekiwaniu na wejście do Królestwa Bożego.

W zdobywaniu Królestwa potrzebna jest nam moc, która płynie z paschalnej Ofiary Jezusa, z Jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Ona uwalnia nas z grzechów oraz pobudza do wiary w Boga i do bezgranicznego zaufania Jego miłości.

Drugie czytanie

1 P 1, 17-21

Czytanie z Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła

Bracia: Jeżeli Ojcem nazywacie Tego, który sędzi nie mając względu na osoby, ale według uczynków każdego, to w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie. Wiecie bowiem, że z waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmy. On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach się objawił ze względu na was. Wy przez Niego uwierzyliście w Boga, który wzbudził Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu.

Oto słowo Boże.

Śpiew przed Ewangelią

Alleluja, alleluja, alleluja
Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma,
Niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz.
Alleluja, alleluja, alleluja

KOMENTARZ DO EWANGELII

Św. Łukasz ukazuje nam, w jaki sposób można doświadczyć obecności zmartwychwstałego Pana. Najpierw przyłącza się On do uczniów, gdy rozmyślają nad życiem i śmiercią swego Mistrza. Następnie sam wyjaśnia im Pisma, których do końca nie rozumieli. Wreszcie zapala w ich sercach ogień miłości i daje im siebie pod postacią Chleba.

Ewangelia

Lk 24, 13-35

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Oto dwaj uczniowie Jezusa tego samego dnia, w pierwszy dzień tygodnia, byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jeruzolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jeruzolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Teraz zaś po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Co więcej, niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi

i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Oto Słowo Pańskie.

HOMILIA

PANIE JEZU, DAJ NAM ZROZUMIEĆ PISMA!

Wraz z uczniami idącymi do Emaus mówimy: Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma! Czynimy to tym bardziej żarliwie, ponieważ przeżywamy dzisiaj po raz pierwszy w Polsce Narodowy Dzień Czytania Pisma świętego.

Aby w nim ochoczo i owocnie uczestniczyć winniśmy sobie odpowiedzieć na trzy ważne pytania:

Skąd się bierze ta inicjatywa i dlaczego jest nam proponowana w tym uroczystym okresie wielkanocnym?

Na czym to czytanie Pisma świętego ma polegać?

Co nowego w nosi w nasze życie duchowe?

1. Dlaczego i po co Narodowy Dzień Czytania Pisma świętego?

Rok temu przeżywaliśmy 1050. rocznicę chrztu Polski. To absolutnie fundamentalne wydarzenie, jakim był chrzest Polski, uświadomiło nam doniosłość naszego, osobistego chrztu. To właśnie sakrament chrztu, świadomie przeżywany, jest natchnieniem do narodowego czytania Pisma świętego. Chrzest bowiem uroczyście przyjęty „na początku” naszego życia wymaga aktualizacji każdego dnia i każdego roku, jak sugeruje liturgia Wigilii Paschalnej. Przemawia za tym wiele racji.

Po pierwsze, zanurzenie w wodzie chrzcielnej oznacza zanurzenie w paschalne misterium Chrystusa, objawione w księgach Starego i Nowego Testamentu. Jeżeli mamy jako ludzie dorośli wnikać w misterium zbawczej śmierci i chwalebnej życia naszego Pana, to winniśmy je nieustannie coraz głębiej poznawać poprzez czytane i rozważane świętych Pism. Tylko dzięki

łasce i mądrości płynącej ze słowa Bożego możemy codziennie umierać dla grzechu i żyć dla Pana – co zapoczątkował w nas i do czego nieustannie wzywa nas sakrament chrztu.

Po drugie, chrzest można przyjąć wyznając wiarę, która zrodziła się ze słuchania słowa Bożego zapisanego w Piśmie świętym. Ale ta początkowa wiara winna się rozwijać. Kiedyś w naszym imieniu wyznali ją rodzice i chrzestni w naszym zastępstwie. Aby wzrastać w wierze należy koniecznie czytać słowo Boże i nad nim rozmyślać. Ono od Boga pochodzi i jest natchnione przez Ducha Świętego. Tylko to słowo mówi o Bogu w sposób wiarygodny, objawia Jego miłość i wolę, a tym samym umacnia i pogłębia wiarę ochrzczonych, ich zaufanie Jego miłości. Dzięki temu objawieliemu działaniu słowa Bożego załączkowa wiara dziecka ochrzczonego nie skarleje przeradzając się w mgliste wspomnienie, doroczny rytuał czy sentymentalny obyczaj. Jakże wielu z nas pozostaje nawet w dorosłym życiu z taką rytualną wiarą, zasadzającą się na tradycji wieczerzy wigilijnej, na smaku święconki wielkanocnej, czy na spacerze po cmentarzu w dzień wszystkich świętych.

Wreszcie, słowo Boże gwarantuje dorastanie do pełni życia chrześcijańskiego i do przeżywania radości ze zbawienia otrzymanego na chrzcie świętym. Jak niemowlę potrzebuje chleba i wody, aby się rozwijać, tak dziecko Boże, którym jest ochrzczony, potrzebuje Chleba życia (Eucharystii) i Wody żywej (Ewangelii), aby dorastać do wielkości Chrystusa – Syna Bożego (por. 1 J 3,1-3). Ochrzczeni potrzebują też radości, którą Chrystus obdarza objawiając im swoją Ewangelię: „To wam powiedziałem (dosł. objawiłem), aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna” (J 15,11). A w dzisiejszej Ewangelii najpierw Jezus wyjaśnia im Pisma: „zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24,27). A kiedy już zniknął im z oczu wyznali, pełni radości i uniesienia: „I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»” (w. 32).

2. Jak ma przebiegać narodowe czytanie Pisma świętego?

W narodowym czytaniu Pisma świętego nie chodzi o pokazanie, że umiemy czytać trudne teksty albo że potrafimy czytać przez kilka dni, aż przeczytamy całą Biblię (swoisty maraton biblijny). W tym roku do czytania i rozważania została wybrana tylko jedna księga Nowego Testamentu, a mianowicie List św. Pawła do Galatów. A to dlatego, że apostoł pisze w nim o wierze w Ewangelię, którą to wiarę wyznaliśmy na chrzcie świętym,

że jest konieczna do zbawienia. Sakrament chrztu zasadza się na wyznaniu wiary w Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego, objawionego w Ewangelii. A przeżywany obecnie rok duszpasterski w swoim haśle: „Idźcie i głosście!” wzywa nas do głoszenia tej właśnie Ewangelii.

Podejmowane pod patronatem Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, narodowe czytanie Pisma świętego winno mieć dwa etapy: w kościele i w domu. Najpierw w naszych katedrach i kościołach, a także w innych miejscach gdzie żyją, pracują czy cierpią ochrzczeni obywatele Rzeczypospolitej we wspólnocie z braćmi i siostrami, uroczyście odczytuje się fragment z Listu do Galatów.

Drugim, niezwykle ważnym działaniem jest przyjęcie „Chleba życia”, czyli otrzymanego po Komunii świętej fragmentu z Listu do Galatów. Po krótkiej, wspólnej modlitwie do Ducha Świętego w formie śpiewu kilku zwrotek hymnu „O Stworzycielu Duchu, przyjdź!”, podejmiemy do ołtarza i z odpowiedniego koszyka każdy weźmie dla siebie lub otrzyma z rąk prezbitera jedną karteczkę z tak zwanymi sigłami biblijnymi. Zabierzemy ją do domu, aby w swojej rodzinnej księdze Biblii odszukać zaznaczony tekst, uważnie przeczytać, rozważyć w kontekście swojego powołania i aktualnej sytuacji życiowej. Gorąco się zaleca, aby każdy z nas nauczył się tego tekstu na pamięć i przywoływał jego treść w codziennej modlitwie przez cały rok.

3. Co nowego wnosi w nasze życie duchowe czytanie Pisma świętego?

Codziennie przywoływane słowa z Listu do Galatów, ofiarowane konkretnie każdemu z nas, będą światłem od Boga na drodze codziennych trudów. Co więcej, ten właśnie tekst, natchniony przez Ducha Świętego i nam przez Niego podarowany, będzie żywym źródłem Łaski i błogosławieństwa od Boga. Treść tych ofiarowanych nam słów Pisma będzie rozpałała nasze serca ogniem świętej obecności zmartwychwstałego Jezusa, który obiecał uczniom biorącym z całą powagą Jego nauczanie: „Oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata!” (Mt 28,20). To on sam – Jezus zmartwychwstały – pod postacią tych świętych słów zamieszka w nas, jak zapewnił: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i mieszkanie w nim uczynimy” (J 14,23). On będzie szedł z nami, będzie nas chronił przed atakami złego i dawał moc do zwyciężania pokus do grzechu – do nieposłuszeństwa wobec woli Bożej. W ten sposób będziemy się z dnia na dzień stawać lepszymi ludźmi, coraz bardziej podobnymi do Chrystusa.

Natalia Niemen w wywiadzie udzielonym tygodnikowi Niedziela powiedziała, że nastawione na zwyczaje czy tradycje przeżywanie świąt nie uczyni człowieka lepszym. Nie wystarczy pogodny nastrój wielkanocny. Nie zmieni człowieka świąteczny stół czy dekoracje paschalne. „Według tego, co czytam w Piśmie świętym – wyznaje wokalistka, córka Czesława Niemena – lepszymi czyni nas codzienne chodzenie z Chrystusem. Naśladowanie Go. Podkreślę: codzienny kontakt z naszym kochanym Panem i Zbawicielem. Jeżeli tak właśnie żyjemy – poddajemy się najlepszemu Wychowawcy i wzorem Chrystusa niesiemy swój krzyż – to czy świątek, piątek, czy niedziela, stajemy się lepsi. Przy założeniu, że człowiek może stać się lepszy jedynie wtedy, kiedy jego samego coraz mniej, a więcej miejsca w sobie daje Jezusowi Chrystusowi” (Natalia Niemen, Więcej miejsca dla Chrystusa, Niedziela nr 52 (2016), s. 33). Ten codzienny kontakt z miłującym nas Panem Jezusem gwarantuje nam słuchanie słowa, które od Niego pochodzi i o Nim nam więcej i więcej mówi.

Napełnieni tym darem Bożym, jakim jest słowo Pisma, będziemy z dnia na dzień stawać się coraz bardziej skutecznymi apostołami Ewangelii. W sposób naturalny ewangelia będzie mieszkać w naszych duszach, przemieniać je, a tym samym wpływać na nasze codzienne życie. Pod wpływem tej Bożej mocy łatwiej nam będzie pośród przeciwności i codziennych udręk żyć po chrześcijańsku i dawać świadectwo o prawdzie Ewangelii – iść i głosić Dobrą Nowinę: „Jezus żyje!” Amen.

MODLITWA WIERNYCH

Do Chrystusa, który jest nieustannie obecny w życiu Kościoła i każdego z nas, zanieśmy z wiarą nasze modlitwy:

1. Módlmy się w intencji papieża, biskupów i prezbiterów, aby z mocą głosili Słowo Boże i umacniali wiarę powierzonego im ludu. Ciebie prosimy...

2. Módlmy się za naszą Ojczyznę, aby w wierności Ewangelii budowała społeczny porządek miłości i sprawiedliwości. Ciebie prosimy...

3. Módlmy się w intencji wszystkich członków Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II i wszystkich jego członków, aby poprzez osobistą lekturę Pisma św. i apostołską gorliwość stawali się świadkami zmartwychwstałego Jezusa. Ciebie prosimy...

4. Módlmy się w intencji dzieci i młodzieży, aby w ich rozwoju i wychowaniu nigdy nie brakowało odniesienia do Boga, dobrego i mądrego Ojca. Ciebie prosimy....

5. Módlmy się w intencji zmarłych, aby zmartwychwstały Chrystus przyjął ich do radości nieba. Ciebie prosimy...

6. Módlmy się w intencji nas, uczestników Narodowego Dnia Czytania Pisma świętego, zgromadzonych na tej celebracji, abyśmy poprzez uważne słuchanie Słowa Bożego i przyjmowanie Komunii św. mogli głęboko doświadczać, że zmartwychwstały Pan jest obecny w naszym życiu. Ciebie prosimy...

Prosimy Cię, Dobry Ojczy, wejrzyj na nas z miłością i przyjmij modlitwy, które z wiarą zanosimy do Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

ROZESŁANIE

Podczas tej celebracji zostaliśmy umocnieni Słowem Bożym i posileni Ciałem Chrystusa. Niech te wielkie dary Boga, przyjęte pałającym sercem, uczynią nas apostołami, którzy będą świadczyć, że Pan rzeczywiście zmartwychwstał i żyje.

Przygotował: ks. Henryk Witczyk

PONIEDZIAŁEK, 1 MAJA

WPROWADZENIE

Każdy z nas w życiu doświadcza słabości i grzechu, dlatego potrzebujemy pokarmu z nieba, który doda nam sił w czasie naszej ziemskiej wędrówki. Każda Msza Święta jest przygotowaną dla nas ucztą. Chrystus gromadzi nas wokół swojego ołtarza. On chce do nas mówić. Pragnie także przyjść do naszych serc. Otwórzmy je dla przychodzącego Zbawiciela pod postacią Ewangelii i Eucharystii. Niech On napełnia nas swoją mądrością i mocą, aby przeżywany IX Ogólnopolski Tydzień Biblijny ożywił w nas postawę żywych świadków i wyznawców Chrystusa.

KOMENTARZ DO PIERWSZEGO CZYTANIA

Pierwsze czytanie przywołuje postać diakona Szczepana, w decydującym momencie jego życia. Oto przyszło mu dać świadectwo w obecności prześladowców o przynależności do Chrystusa. Miał dwie możliwości: dać świadectwo prawdzie ryzykując życie lub być fałszywym uczniem Jezusa

i ocalić swoje życie. Możliwe, iż przypomniał sobie wtedy słowa Mistrza, który nauczał, że kto chce zachować życie ten je straci, a kto je straci z powodu Jezusa ten je zachowa. Szczepan miał odwagę być autentycznym świadkiem do końca. Otrzymał udział w chwale zmartwychwstałego Chrystusa. Dzisiaj wielu chrześcijan jak Szczepan jest w podobnej sytuacji: są prześladowani a nawet mordowani. Każdego dnia stają przed wyborem: być autentycznym świadkiem Chrystusa i być gnębnym a nawet zamordowanym, czy zdradzić i porzucić wiarę, aby pozostać przy życiu. Jaka mądrość płynie ze świadectwa Szczepana dla – ludzi zanurzonych w świecie wrogim Chrystusowi i Jego Ewangelii?

Pierwsze czytanie

Dz 6,8-15

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Szczepan pełen łaski i mocy działał cuda i znaki wielkie wśród ludu. Niektórzy zaś z synagogi, zwanej synagogą Libertynów i Cyrenejczyków, i Aleksandryjczyków, i tych, którzy pochodzili z Cylicji i z Azji, wystąpili do rozprawy ze Szczepanem. Nie mogli jednak sprostać mądrości i Duchowi, z którego natchnienia przemawiał. Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: «Słyszeliśmy, jak on mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i Bogu». W ten sposób podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie. Przybiegli, porwali go i zaprowadzili przed Sanhedryn. Tam postawili fałszywych świadków, którzy zeznali: «Ten człowiek nie przestaje mówić przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko Prawu. Bo słyszeliśmy, jak mówił, że Jezus Nazarejczyk zburzy to miejsce i pozmienia zwyczaje, które nam Mojżesz przekazał». A wszyscy, którzy zasiadali w Sanhedrynie, przyglądali się mu uważnie i widzieli twarz jego, podobną do oblicza anioła.

Oto Słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Ps 119(118)

Ref. Błogosławieni, których droga prosta.

lub: Alleluja

Choć zasiadają możni i przeciw mnie spiskują,
Twój sługa rozmyśla o Twych ustawach.
Bo Twoje napomnienia są moją rozkoszą,
moimi doradcami Twoje ustawy.

Wyjawiłem Ci moje drogi, a Tyś mnie wysłuchał,
Poucz mnie o Twoich ustawach.
Pozwól mi zrozumieć drogę Twoich postanowień,
Abym rozważał Twoje cuda.

Powstrzymaj mnie od drogi kłamstwa,
Obdarz mnie łaską Twego prawa.
Wybrałem drogę prawdy,
Postawiłem przed sobą Twe wyroki.

Śpiew przed Ewangelią

Alleluja, alleluja, alleluja
Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.
Alleluja, alleluja, alleluja

KOMENTARZ DO EWANGELII

Ewangelia według św. Jana ukazuje nam dzisiaj Jezusa, który karmi tłum do syta. Obdarza ludzi chlebem, który pozwala przeżyć. Dla nich to było najistotniejsze. Przychodzili także, aby odzyskać zdrowie. Jezus uczy nas dzisiaj, aby nie zatrzymywać się jedynie na tym co ziemskie. Mówi o Chlebie, który zstąpił z nieba. Słuchajmy uważnie ewangelii, aby odkryć, kogo oznacza ten Chleb z nieba, który daje życie wieczne? W jakiej postaci Jezus nam Go daje?

Ewangelia

J 6,22-29

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Nazajutrz po rozmnożeniu chlebów lud, stojąc po drugiej stronie jeziora, spostrzegł, że poza jedną łodzią nie było tam żadnej innej oraz że Jezus nie wsiadł do łodzi razem ze swymi uczniami, lecz że Jego uczniowie odплыnęli sami. Tymczasem w pobliże tego miejsca, gdzie spożyto chleb po modlitwie dziękczynnej Pana, przyplynęły od Tyberiady inne łodzie. A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiadli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy Go zaś odnaleźli na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?» W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy;

Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?» Jezus odpowiadając, rzekł do nich: «Na tym polega dzieło zamierzone przez Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał».

Oto słowo Pańskie.

HOMILIA

CO ZNACZY KOCHAĆ JEZUSA?

Przed laty telewizja francuska przeprowadziła w Paryżu uliczną sondę stawiając przechodniom jedno pytanie: Co to znaczy kochać Jezusa? Padało bardzo wiele różnych odpowiedzi. Młoda francuska dziewczyna na tak postawione pytanie odpowiedziała: „Kochać Jezusa to najpierw uwierzyć w Niego, potem poznać Jego naukę, a następnie pójść Jego śladami”. Dzisiejsza Ewangelia mówi nam o tłumie, który szuka Jezusa, ale Go nie kocha. Widzieli, że rozmnożył chleb, nakarmił wielką rzeszę ludzi, i oni wszyscy chcieli dalej korzystać z Jego dobroci. Szukali Go, aby zobaczyć, co się stanie dalej. Może wydarzy się kolejny cud? Może okaże się, że jest Mesjaszem zaspokajającym wszystkie pragnienia swego ludu?

1. Uwierzyć w Jezusa

Żydzi, którzy słuchali świadectwa Szczepana o Chrystusie, nie uwierzyli w nie. Nie uwierzyli w Jezusa jako Mesjasza Bożego. Członkowie Sanhedrynu też kiedyś poszukiwali Jezusa, przychodzili do Niego, zadawali Mu pytania. A jednak nie uwierzyli ani w Jego Ewangelię, ani w Niego jako Syna Bożego. Nie przyjęli ani Jego mądrości, ani Jego miłości. Odrzucili Go pełni oburzenia i nienawiści.

Inaczej było w życiu św. Augustyna. Umiłował Jezusa, bo w Niego najpierw uwierzył. W młodości – jak sam wyznawał – lubił zabawy, wystawne jedzenie i picie. Gdyby żył w dzisiejszych czasach, bez wątplenia moglibyśmy go spotkać w grupie zamożnej młodzieży. Burzliwy okres dojrzewania zaowocował dość niechlubnie. Z jego związku z kobietą urodził się syn. Młody Augustyn dalej interesował się igrzyskami, walkami gladiatorów i teatrem. Pod wpływem lektury klasyków rzymskich zaczął poszukiwać prawdy. Miał wątpliwości filozoficzne, stawiał sobie pytania dotyczące religii. W pewnym momencie wstąpił nawet do sekty manichejczyków.

Jednak Opatrzność Boża tak pokierowała Jego życiem, że trafił do Mediolanu. Tam spotkał się ze świętym Ambrozym. Zaczął słuchać jego kazań. Ambroży imponował młodemu Augustynowi piękną wymową i głębią przekazywanej treści. Pewnego dnia Augustyn wziął do ręki Listy św. Pawła Apostoła. Przypadkowo otworzył fragment Listu do Rzymian: „Żyjmy przyzwyczajcie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i w wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości. Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, i nie troszczcie się zbyt o ciało, dogadzając żądzom” (Rz 13,13-14). W swoich Wyznaniach Augustyn wspomina, że te słowa były niczym strumień silnego światła, który rozświetlił pograżoną w ciemnej nocy duszę. Dzięki temu światłu, które wniosły w jego duszę i umysł natchnione słowa św. Pawła, uwierzył w Jezusa Chrystusa jako swego Pana! Opamiętał się, odkrył zupełnie nowy sens swojego życia. Bardzo żałował zmarnowanej przeszłości, w której nie kochał Jezusa, ponieważ w Niego jeszcze nie wierzył.

2. Poznawać Jezusa jako PANA

Wiara prowadziła św. Szczepana do poznania w Jezusie, pełnym mocy Nauczycielu i Cudotwórcy z Nazaretu, Kogoś jedyne: Syna Bożego, zasiadającego prawicy Boga. „Pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga” (Dz 7,56).

Podobnie było w życiu św. Augustyna. Początkowa wiara wprowadziła go na drogę codziennego poznawania Chrystusa. Natchniony przez Ducha Świętego oddał się żarliwej modlitwie, w której korzystał z Psalmów, odczytywanych jako modlitwy Chrystusa i Kościoła.. Zaczął poznawać inne księgi Pisma Świętego, do którego wcześniej był bardzo sceptycznie nastawiony. Na początku Wielkiego Postu zgłosił się do Biskupa Ambrożego jako katechumen i w Wielką Sobotę w nocy z 24 na 25 kwietnia 387 roku z jego rąk przyjął chrzest.

3. Pójść śladami Objawiciela Ewangelii

Święty Szczepan nie zatrzymał odkrytej prawdy o Jezusie jako Synu Bożym w swej duszy. Nie bacząc na grożące mu niebezpieczeństwo śmierci wyznał: „«Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga»” (Dz 7,57).

Podobnie było w życiu św. Augustyna. Poznając Jezusa jako Boga, równego Ojcu, stał się jednym z najgorliwszych głosicieli tej prawdy. Niestrudzenie wyjaśniał księgi Pisma świętego, w których odkrywał wraz ze swoimi wiernymi oblicze Syna Bożego.

Gdyby ewangeliczny tłum otworzył się na Jezusa, uwierzył w Niego i pragnął Go poznawać, z pewnością odkryłby w Nim Tego, który nas miłuje. A takie odkrycie rodzi autentycznych głosicieli Ewangelii. Bo Ewangelia to Chrystus, który żyje wśród nas aż do skończenia świata. I pragnie aby wszyscy ludzie mogli w Niego nie tylko uwierzyć, ale poznać w Nim PANA i za Nim podążać w stronę Nieba.

MODLITWA WIERNYCH

Zgromadzeni na modlitwie w kolejnym dniu IX Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego, prosimy dobrego Boga o potrzebne łaski dla całego świata, Kościoła i naszej Ojczyzny

1. Módlmy się za Papieża, biskupów, prezbiterów i diakonów, aby wsparci łaską Ducha Świętego jak św. Szczepan zapalali w sercach ludzi wiarę i miłość do Jezusa – Syna Bożego.

2. Módlmy się za rządzącymi państwami, aby wspierali rozwój życia duchowego swoich narodów zgodnie z prawdą o człowieku objawioną w Piśmie świętym.

3. Módlmy się za chorych i cierpiących, aby wraz ze św. Szczepanem czerpali siły z wiary w Jezusa, który żyje u Boga i wstawia się za nami.

4. Módlmy się za wszystkich powołanych do głoszenia Ewangelii, aby najpierw sami mogli głęboko uwierzyć, poznać i pokochać Jezusa.

5. Módlmy się członków grup biblijnych, aby zgłębiając słowo Boże napełniali swoje serca miłością do Jezusa i do ludzi.

6. Módlmy się za nas zgromadzonych wokół Chrystusowego ołtarza, abyśmy byli autentycznymi świadkami i głosicielami Ewangelii w naszych rodzinach i wspólnotach.

Wysłuchaj Boże modlitwy Twojego Kościoła i udziel nam tych łask, których potrzebujemy, przez Chrystusa Pana Naszego. Amen.

Przygotowali: ks. Jacek Kucharski, dk. Paweł Męcina

WPROWADZENIE

Rozdział między synagogą a chrześcijaństwem staje się niezaprzeczalnym faktem. Niechęć i wrogość, której doświadcza diakon Szczepan jest wynikiem spontanicznego osądu, jaki przeprowadzili Żydzi jerozolimscy (zob. Dz 7,58-60). Jest to moment kluczowy dla dalszych losów pierwotnej gminy chrześcijańskiej. Szczepana ukamienowali bowiem mieszkańcy Jerozolimy, której to ludność była adresatem głoszenia Ewangelii przez Chrystusa i Apostołów. Diakon Szczepan nauczając o Chrystusie-Mesjaszu działał „cuda i znaki” (Dz 6,8). A Jezus powiedział o sobie „Ja jestem Chlebem żywym, który zstąpił z nieba”. Największe dary Boże mogą być odrzucone przez ludzi. Módlmy się dzisiaj o łaskę wiary dla wszystkich, którym głoszona jest Ewangelia o Panu naszym Jezusie Chrystusie – Zbawicielu świata.

KOMENTARZ DO PIERWSZEGO CZYTANIA

Szczepan odważnie głosił całą prawdę o Jezusie jako oczekiwanym przez wieki Mesjaszu Izraela i Zbawicielu świata. Równie odważną postawę pełną ufności i zawierzenia Bogu, co Szczepan prezentowali Apostołowie. Świadczy o tym ostatnie zdanie perykopy: „Wybuchło wówczas wielkie prześladowanie w Kościele jerozolimskim. Wszyscy, z wyjątkiem Apostołów, rozproszyli się po okolicach Judei i Samarii” (Dz 8,1). Jedenastu jednak nie zwątpiło – wzmocnieni Duchem Świętym w Dniu Pięćdziesiątnicy pozostaną już na zawsze przy Chrystusie znosząc cierpienia, wiernie strzegąc Jego nauki. Razem z nawróconymi z judaizmu stworzą modlitewne communio, przyłączą do siebie pogan, których po latach nazwą „przyjaciółmi” (1 Kor 12,12) i będą szli drogą wyznaczoną przez samego Zbawiciela – aż na krańce świata (zob. Mt 28,19-20).

Pierwsze czytanie

1 Kor 15,1-8

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którąście przyjęli i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam rozkazałem... Chyba żebyście uwierzyli na próżno. Przekazałem wam na początku to, co przejąłem; że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmar-

twychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi.

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Ps 19,2-5

Ref. Po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

Niebiosa głoszą chwałę Boga,
dzieło rąk Jego obwieszcza nieboskłon.
Dzień opowiada dniowi,
noc nocy przekazuje wiadomość.

Nie są to słowa ani nie jest to mowa,
których by dźwięku nie usłyszano:
Ich głos się rozchodzi po całej ziemi,
ich słowa aż po krańce świata.

Śpiew przed Ewangelią

Alleluja, alleluja, alleluja
Jam jest chleb życia,
kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął.
Alleluja, alleluja, alleluja

KOMENTARZ DO EWNAGELII

W dzisiejszej Ewangelii Jezus jest pytany przez tłum o kolejny znak. Dopiero co rozmnożył chleb, a tłum dalej woła o kolejny dowód na to, że posłannictwo Jezusa jest prawdziwe. Pytanie z pozoru banalne: „Jakiego dokonasz znaku?” (J 6,30), staje się fundamentalne. Dotyka bowiem sedna wiary – uznania Jezusa za prawdziwego Boga i Zbawiciela.

Rozmówcy Jezusa nie potrafią jednak wyjść z przyziemnych ram. Opacznie rozumieją chleb, który oferuje im Jezus. Widzą w nim jedynie zapowiedź wielu innych bogactw, które miałyby im zapewnić obiecany Mesjasz. Tymczasem Jezus mówi, że ofiarowany rzeszom chleb jest znakiem Jego osoby: to On się nam daje cały w tym Chlebie życia, którym jest Ewangelia

i w Eucharystii. Tylko On w pełni zaspokaja nasze największe pragnienie – pragnienie pełni życia w miłości.

Ewangelia

J 6,30-35

Słowa Ewangelii według świętego Jana

W Kafarnaum lud powiedział do Jezusa:

„Jakiego dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: «Dał im do jedzenia chleb z nieba»”.

Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu”.

Rzekli więc do Niego: „Panie, dawaj nam zawsze tego chleba”.

Odpowiedział im Jezus: „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie”.

Oto słowo Pańskie.

HOMILIA

JAK ZNALEŹĆ BOGA ŻYWEGO?

Żyjemy w kulturze obrazkowej. Wokół nas jest mnóstwo billboardów i ogromnych ekranów reklamowych, które mają nas na wszelkie możliwe sposoby zachęcić do kupowania takiego czy innego produktu, usługi lub gadżetu. Często mamy dość kolejnego telefonu od natarczywego telemarketera, który dzwoni do nas 14. raz ze wspaniałą ofertą, która miałaby odmienić nasze życie. Jesteśmy ciągle bombardowani informacją, niczym złapani w pajęczą sieć. Znieczuleni kolejnymi tragicznymi newsami, czasem nie chcemy już nawet włączyć telewizora.

A gdyby tak wszystko to dziś miało się skończyć? Czy byłoby ci żal to wszystko zostawić...? – Twoją ulubioną kanapę, swój dom i pracę, a nawet ukochanych bliskich. Czy jesteś w stanie wyobrazić sobie świat bez kolejnej mega-wyprzedaży w markecie na rogu lub bez kolejnej premiery kinowej superprodukcji?

Jeśli nie, tym bardziej posłuchaj, bo to do każdego z nas – ludzi XXI wieku – mówi Jezus Chrystus: „Ojciec mój daje wam prawdziwy Chleb

z nieba”. To jest Chleb, z którym związana jest święta obecność Boga. Gdzie go szukać?

1. Szukać Jezusa

Ewangelia jest ciągle aktualna mimo, że patrzymy na nią często tak jakby była właśnie z odległej epoki. To nasz błąd – nie Jezusa. To my domagamy się ciągłych znaków, cudów, biegamy do wróżek, przeglądamy serwisy internetowe z horoskopami, „bawimy” się ezoteryką. Jakbyśmy zapomnieli, że nasza wola – a więc i nasza przyszłość – bardziej zależy od nas samych, od naszego postępowania niż od układu planet, gwiazd lub nadchodzącego przypływu.

Zbyt często tracimy z oczu to co Boże, a łapiemy się tego, co wygodne i zabobonne. Zachowujemy się jak ludzie z dzisiejszej Ewangelii – chcemy ciągłych dowodów na wszystko – samemu nie robiąc nic. Tymczasem papież Franciszek wypędza nas z kanapy naszych przyzwyczajęń, abyśmy rozejrzeli się wokół siebie i dostrzegli coś więcej... i KOGOŚĆ więcej, niż tylko kolejnego bezimiennego przechodnia na ulicy.

Tak, to jest wyzwanie. To jest zadanie, jakie postawił dawno przed nami Chrystus, a o którym trochę... – a może tak bardzo? – zapomnieliśmy.

Nie, nie przestaliśmy być katolikami, nawet nie przestaliśmy być dobrymi ludźmi; również nie przestaliśmy się troszczyć o nasze rodziny. Ale to wszystko zamknęliśmy jedynie do własnego podwórka, bo... moja rodzina... moja praca... moje dzieci... mój dom... – Mój, mnie, mam. – To ciągle „ja” i ciągła gonitwa za tym, co materialne.

Tymczasem Jezus Chrystus mówi do każdego z nas: to Ja jestem Chlebem z nieba; to Ja – Jezus – Twój Pan i Zbawiciel jestem prawdziwym życiem wiecznym, które od Ojca pochodzi. U Mnie się ono nie wyczerpie. Przyjdź. Zobacz. Zakosztuj. Ja znam twoje pragnienia, marzenia i plany. Wiem, że chcesz jak najlepiej dla swoich najbliższych,... ale nie możesz zapominać o Mnie i o drugim człowieku, którego zbawiłem tak samo jak ciebie.

Jezus bowiem mówi do ciebie, do każdego z nas: Przyjdź bliżej Mnie. Przyjdź, bo „kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie” (J 6,35). A św. Paweł mówi nam: wszystko możesz dzięki Niemu i z Nim. Nie potrzebujesz do tego twojej ulubionej kanapy. Potrzeba jedynie naszego otwartego szerzej serca.

2. Szukać człowieka

Dzisiejsza Ewangelia wymaga od nas, abyśmy się rozejrzeli wokół siebie. Spróbowali dostrzec tych, których na co dzień bezwolnie mijamy: może

bezdonnego koczującego na naszym osiedlu; może sąsiadkę-staryszkę, której nikt dawno nie odwiedził... Może kogoś z naszych znajomych warto w tych dniach pocieszyć, bo przeżywa trudne chwile w swoim życiu.

Otwórzmy szerzej nasze oczy i serca, abyśmy mogli szukać Chrystusa w drugim człowieku, bo to on jest przecież - jak wielokrotnie przypominał patron polskiego Dzieła Biblijnego św. Jan Paweł II - „drogą Kościoła”. Bo to do naszych bliźnich posyła nas Chrystus. W nich On sam czeka na nas, aby nas obdarować Chlebem z nieba – swoją boską miłością. Zatem, czy jesteś gotów na to wyzwanie?

Będzie nam je łatwiej wypełnić, gdy odrzucimy kamienie naszych grzechów, które jak niepotrzebny bagaż dźwigamy za sobą. I właśnie dlatego, że nie musimy nimi nikogo kamienować, możemy je śmiało złożyć u stóp Chrystusa. Zamiast przerzucać nasze ciężary duszy na innych, zostawmy je przy kratkach konfesjonału. Bez tego balastu łatwiej nam będzie obejrzeć się wokół by – jak mawiał Diogenes – „poszukać człowieka”. Poszukać człowieka i znaleźć żywego Boga.

MODLITWA WIERNYCH

Jezu Chryste, wysłuchaj prośb Twojego Kościoła:

1. Za wszystkich chrześcijan, aby budując swe życie na fundamencie wiary Apostołów głosili Twoją Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Chryste usłysz nas... (Chryste wysłuchaj nas)

2. Za narody prześladowane i krzywdzone wojną, aby ustały konflikty, podziały i wrogość, a nastąpił pokój i dobro. Chryste usłysz nas... (Chryste wysłuchaj nas)

3. Za rządzących państwami, aby dostrzegając i realizując cele zgodne z dobrem społeczeństw, którym służą, byli sługami sprawiedliwości dla swoich obywateli. Chryste usłysz nas... (Chryste wysłuchaj nas)

4. Za ubogich, bezdomnych, chorych i samotnych, aby spotkali Twoją miłosierną Miłość oraz wiele ludzkich serc gotowych im nieść pomoc. Chryste usłysz nas... (Chryste wysłuchaj nas)

5. Za organizatorów i wiernych przeżywających kolejny Ogólnopolski Tydzień Biblijny, aby jako Twoi świadkowie głosili Ewangelię w każdym zakątku ojczyzny, stając się przez to żywym znakiem Twojej obecności wśród nas. Chryste usłysz nas... (Chryste wysłuchaj nas)

6. Za zmarłych z naszych rodzin, aby razem ze wszystkimi świętymi w niebie mogli cieszyć się życiem wiecznym ze Zmartwychwstałym, w którego wierzyli. Chryste usłysz nas... (Chryste wysłuchaj nas)

7. Za nas, zgromadzonych przy stole słowa i Eucharystii, abyśmy karmiąc się Twoim boskim Słowem i Najświętszym Ciałem potrafili odważnie żyć wiarą. Chryste usłysz nas... (Chryste wysłuchaj nas)

Panie, Jezu Chryste, wysłuchaj łaskawie próśb, jakie zanosimy do Ciebie, ufając w Twoje niezgłębione miłosierdzie. Przez słuchanie słowa Bożego, łamanie chleba i wspólną modlitwę spraw, abyśmy żyli z Tobą na wieki wieków. Amen.

Przygotowali: ks. Roman Bogusław Sieroń, dk. Paweł Surowiec

ŚRODA, 3 MAJA UROCZYŚĆ KRÓLOWEJ POLSKI

WPROWADZENIE

„Wielka Boga-Człowieka Matko, Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo, Królowo świata i Polski”. Tymi słowami król Jan Kazimierz, a po wielu wiekach Prymas Tysiąclecia, sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński, a z nimi cały naród polski, zaprosili Maryję do królowania w naszej ojczyźnie. Od tej pory Ta, która porodziła Króla Wszechświata i zatriumfowała w walce z Szatanem, pozostaje nieprzerwanie wielką chlubą naszego narodu. Królowa Polski to także Matka Słowa Bożego – pokorna Służebnica Pańska, która żyła tym, co pochodziło z ust Boga. W trwającym Tygodniu Biblijnym jest Ona dla nas wzorem słuchania i rozważania Słowa życia, które daje życie wieczne. Uczmy się od naszej Matki i Królowej, jak mamy Słowo życia przyjmować i kształtować nasze postępowanie na co dzień, abyśmy doszli do poznania i umiłowania naszego Pana – Jezusa Chrystusa, Syna Bożego i Syna Maryi.

KOMENTARZ DO PIERWSZEGO CZYTANIA

W wielkiej walce na niebie, po której nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego, uczestniczy Maryja – Niewiasta obleczona w słońce, księżyc i gwiazdy. Te jaśniejące ciała, które od początku świata rządzą dniem i nocą, otaczają Ją swoim blaskiem. Od Niej natomiast bije blask świętości. Przed tą świętą i mężną Niewiastą otwiera się chwała nieba. Tam Maryja wchodzi jako zwycięska Pani i Królowa. Stojąc u boku Syna,

który jest „Królem królów”, panuje nad światem i otacza królewską opieką tych, którzy do Niej się uciekają.

Pierwsze czytanie

Ap 11,19a; 12,1.3-6a.10ab

Czytanie z Księgi Apokalipsy świętego Jana Apostoła

Świątynia Boga w niebie się otwarła, i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.

Ukazał się też inny znak na niebie: Oto wielki Smok ognisty; ma siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach siedem diademów. Ogon jego zmiata trzecią część gwiazd z nieba i rzucił je na ziemię. Smok stanął przed mającą urodzić Niewiastą, ażeby skoro tylko porodzi, pożreć jej Dziecko. I porodziła Syna - mężczyznę, który będzie pasł wszystkie narody różgą żelazną. Dziecko jej zostało porwane do Boga i do Jego tronu. Niewiasta zaś zbiegła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga.

I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”.

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Jdt 13,18bcda.19-20

Ref.: Tyś wielką chlubą naszego narodu.

Błogosławiona jesteś, córko, przez Boga Najwyższego
spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi,
i niech będzie błogosławiony Pan Bóg,
Stwórca nieba i ziemi.

Twoja ufność nie zatrze się aż na wieki
w sercach ludzkich wspominających moc Boga.
Niech Bóg to sprawi,
abyś była wywyższona na wieki.

KOMENTARZ DO DRUGIEGO CZYTANIA

Maryja została w stopniu najdoskonalszym uwolniona spod władzy ciemności i przeniesiona wraz z duszą i ciałem do królestwa swego umiłowanego Syna, gdzie przebywa jako Królowa. Pamięć o wielkich rzeczach,

które Jej Pan uczynił oraz Jej pokorze i wierności „nie zatrze się aż na wieki”. W królestwie światłości my także mamy udział i to już tu na ziemi, bo nosimy w sobie obraz Tego, który nas stworzył, odkupił i uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych.

Drugie czytanie

Kol 1,12-16

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia:

Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów.

On jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone.

On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.

Oto słowo Boże.

Śpiew przed ewangelią

J 19,27

Alleluja, alleluja, alleluja

Jezus powiedział do ucznia: „Oto Matka twoja”,

i od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Alleluja, alleluja, alleluja

KOMENTARZ DO EWANGELII

W godzinie Syna, w której objawia się Jego miłość do ludzi, zawiera się także godzina Jego Matki. Odtąd bowiem również Ona obejmuje swoją macierzyńską miłością wszystkich tych, których Jezus umiłował do końca. Zgodnie z obietnicą Jezus nie pozostawił swoich uczniów sierotami. Przez testament z krzyża i za cenę matczynej ofiary Maryja stała się prawdziwie kochającą Matką wszystkich, których reprezentuje Jan – umiłowany uczeń. Jest Matką wszystkich wierzących w Jej Syna, bo każdy potrzebuje jej matczynej miłości.

Ewangelia

J 19,25-27

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Obok krzyża Jezusa stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Oto słowo Pańskie.

HOMILIA

JEZUSOWA EWANGELIA O MARYI – MATCE I KRÓLOWEJ WIERZĄCYCH

Przywykliśmy wołać do Najświętszej Maryi Panny jako do naszej Matki i Królowej: Matko Boża, Matko Kościoła, Królowo Polski – módl się za nami! Ale czy do końca zdajemy sobie sprawę, dlaczego ta modlitwa jest poprawna, a nade wszystko do czego jej słowa nas zobowiązują?

1. Jezus objawia wierzącym Maryję jako ich Matkę i Królową

Przejmująca jest scena z Ewangelii, której wysłuchaliśmy. Bywa nazywana Jezusowym testamentem wypowiedzianym w godzinie śmierci na krzyżu. Matka patrzy na cierpienia swojego konającego Syna, który przekazuje Jej ostatnią wolę przed śmiercią. On zaś patrzy na boleść swojej Matki. Niegdyś Maryja powiedziała: „Nie mają już wina”. Teraz – jako Matka Bolesna – jest bliska krzyku, że nie ma już Syna. Na weselu w Kanie Jezus odpowiedział: „Czy to Moja lub Twoja sprawa, Niewiasto?”. Teraz mówi: „Niewiasto, oto syn Twój”. Używając dwa razy słowa „oto” Pan Jezus podkreśla, że wypowiedziane przez Niego słowa, kierowane do Maryi i do ucznia, są czymś nieskończenie więcej niż testamentem: mają rangę objawienia Bożego – są ewangelią! Te słowa są dobrą nowiną tak dla Maryi jak i dla ucznia! Odsłania się w nich wola miłującego ludzi Boga i wola naszego Brata – Jezusa.

2. Wiara konieczna do poznania Maryi jako Matki i Królowej

Słowa wypowiedziane przez Pana Jezusa na krzyżu, a skierowane tak do Maryi jak i do ucznia, będąc słowami objawienia, wymagają od nich wiary. I rzeczywiście, święty Łukasz w Dziejach Apostolskich ukazuje nam Maryję

pośród uczniów Jezusa. Razem z nimi jako swymi synami modli się w wieczniku w Dzień Pięćdziesiątnicy. Umiłowany uczeń natomiast – jak zauważa ewangelista Jan – „wziął ją (Matkę Jezusa) do siebie”. Zastosowany tu zwrot nie oznacza jedynie, że wziął ją do swego domu. Nade wszystko oznacza on, że włączył jej osobę w swoje najgłębsze życie wiary, w życie duchowe. Mocą tej akceptującej słowa Jezusa wiary uznał, że Matka Jezusa od tej chwili jest jego Matką. Jak macierzyńską miłością otaczała Jezusa, tak teraz będzie nią otaczać jego – umiłowanego ucznia. Rzecz jasna, uczeń ten reprezentuje wszystkich wierzących, którzy jak on miłują Jezusa i wierzą w Niego jako Syna Bożego – Króla objawiającego Królestwo Boże, a zarazem w Jezusa – Syna Maryi.

Zaiste, Maryja pod krzyżem swojego Syna objawia się jako Matka Jezusa i Matka Króla. W godzinie śmierci umierający Jezus ustanawia nową nadprzyrodzoną więź pomiędzy Nią a Janem, czyli między Matką-Królową a uczniem-wspólnotą, to znaczy Kościołem. Od tej godziny, gdy „uczeń wziął Ją do siebie”, jest Ona nieprzerwanie Matką i Królową w dziejach Kościoła. Jego historia pokazuje, jak bardzo często doznawał on Jej macierzyńskiej miłości i królewskiej mocy (wystarczy przywołać cudowną obronę Jasnej Góry podczas potopu szwedzkich protestantów; zwycięstwo pod Wiedniem nad hordami muzułmanów; cud nad Wisłą i pokonanie „niezwycięzonej” armii niosącej bolszewicki ateizm Europy).

3. Wiara narodu polskiego w miłość oraz moc Matki i Królowej

Maryja jest na trwałe wpisana także w chwalebne dzieje naszej Ojczyzny. Objawiona w Jezusowej Ewangelii wiara w jej miłość macierzyńską i królewską moc przenika całą historię Polski, poczynając od Bogurodzicy, przez zwycięstwo pod Grunwaldem, obronę Jasnej Góry, Konstytucję Trzeciego Maja, Cud nad Wisłą, po solidarnościowy sierpień i pontyfikat św. Jana Pawła II. Nasz Papież wskazał, że „Maryja jest Królową polskich spraw, polskich trudów, polskich cierpień i polskich zwycięstw”. Jest więc Ona szczególnym znakiem dla naszego narodu – znakiem zwycięstwa, dzięki któremu nastąpiło królowanie naszego Boga w naszej Ojczyźnie. Pełne miłości wstawiennictwo naszej Królowej i Matki uwolniło nas spod panowania ciemności i przeniosło do królestwa światłości – w czasy inspirowane światłem Ewangelii i całej Biblii jako „kodu kulturowego Europy”.

Z historii wiemy i pamiętamy, że Konstytucja Trzeciego Maja stanowiła próbę utrzymania tej światłości w naszym narodzie, ponieważ była całkowicie zakorzeniona w nauczaniu wywodzącym się z objawienia Bożego. Dzięki niej nie można było w naszej ojczyźnie odebrać nikomu wolności

w wewnętrznym i zewnętrznym wymiarze. I choć szybko nadeszły bolesne lata utraty granic i sprzedania praworządności, to Maryja nieustraszenie mówiła swojemu Synowi, jak niegdyś w Kanie, o potrzebach i niedostatku polskich rodzin, o utraconej wolności i suwerenności, o cierpieniach i ofiarach życia dziesiątków tysięcy powstańców. Naszym przodkom natomiast przypominała, aby zrobili wszystko cokolwiek Jezus im mówi, gdy wsłuchują się w słowa Jego Ewangelii.

Za wzorem umiłowanego ucznia z Ewangelii, a także naszych przodków, za wzorem króla Jana Kazimierza, Prymasa Tysiąclecia i św. Jana Pawła II i my weźmy Maryję do siebie – uwierzmy w nią jako Matkę Jezusa-Króla a równocześnie naszą Matkę i Królową! Śpiewajmy dziś z radością to jakże piękne wyznanie naszej wiary: „Polski Tyś Królową i najlepszą Matką!” Poprzez codzienną modlitwę słowami: „święta Maryjo Matko Boża – módl się za nami!” umacniajmy tę wiarę, że ona jest rzeczywiście naszą Matką i Królową i modli się z nami i za nami do swego boskiego Syna, aby swoją miłość i moc mogła objawiać w naszych codziennych trudach i cierpieniach, w czasach radości i zwycięstw, ale także „w godzinie naszej śmierci”. Amen!

MODLITWA WIERNYCH

Za wstawiennictwem Maryi, Królowej Polski i Matki Słowa, prosimy Miłosiernego Boga, za nasz Kościół, Ojczyznę, rodziny, abyśmy byli Mu wierni tak, jak Ona:

1. Boże Ojcze, za wstawiennictwem Maryi, Matki Kościoła, otaczaj opieką Kościół w naszej ojczyźnie, niech silny wiarą i miłością pokonuje w codziennej walce zło tego świata. Ciebie prosimy...

2. Boże Ojcze, za wstawiennictwem Maryi, Królowej Polski, błogosław wszystkich Polaków, w kraju i na obczyźnie, aby radowali pokojem oraz dobrymi i sprawiedliwymi rządami. Ciebie prosimy...

3. Boże Ojcze, za wstawiennictwem Maryi, Matki Słowa Bożego, udzielaj wierzącym swojego Ducha, aby doszli poznania prawdy, która wyzwala, i mężnie przy niej trwali. Ciebie prosimy...

4. Boże Ojcze, za wstawiennictwem Maryi, Królowej Wszystkich Świętych, przyjmij do grona zbawionych wszystkich, którzy ofiarnie i wiernie bronili naszej Ojczyzny. Ciebie prosimy...

5. Boże Ojcze, za wstawiennictwem Maryi, Twojej Wiernej i Pokornej Służebnicy, umocnij naszą wiarę, nadzieję i miłość, abyśmy zachowywali katolicką tradycję naszych przodków. Ciebie prosimy...

Boże bogaty w miłosierdzie, wysłuchaj prośb Twoich dzieci – córek i synów polskiej ziemi – wiernie żyjących w wierze swoich przodków i szczerze oddanych Matce Twojego Syna. Który żyje i króluje...

ROZESŁANIE

Święty Jan, towarzyszący Maryi pod Krzyżem, „od tej godziny wziął Ją do siebie”. Matka Jezusa stała się od tej pory jego Matką, a w konsekwencji Matką Kościoła. Jej droga prowadzi od boleści do radości i chwały nieba. W naszym życiu jest Ona tak samo obecna, jak była obecna pod krzyżem Syna. Za wzorem św. Jana, umiłowanego ucznia, mamy przyjąć Maryję do siebie. Niech Ona króluje w naszym życiu i pomaga odnieść zwycięstwo w walce ze złem.

Przygotował: ks. Mariusz Szmajdziński

CZWARTEK, 4 MAJA WSPOMNIENIE ŚW. FLORIANA, MĘCZENNIKA

WPROWADZENIE

Liturgia Słowa dzisiejszego dnia, w którym wspominamy świętego męczennika Floriana, żołnierza rzymskiego z III wieku, objawia nam rolę Ducha Świętego w dziele głoszenia Ewangelii. On napełnia apostołów i uczniów Jezusa mocą Bożą, podobną do siły ognia; On przemawia do ludzi przez słowa proroków i ewangelistów; On odsłania przed oczami wierzących wielkość Jezusa – Tego, który zstąpił z nieba i daje nam Chleb życia. Sprawując tę Eucharystię prosimy Ojca o dar Ducha Świętego, abyśmy jak diakon Filip, jak męczennicy i święci potrafili odważnie i przekonująco głosić Ewangelię w naszych rodzinach, w naszych wspólnotach i w naszej Ojczyźnie.

KOMENTARZ DO PIERWSZEGO CZYTANIA

Zgodnie z zapowiedzią Jezusa, Ewangelia, czyli Dobra Nowina o Nim, dociera aż na krańce ziemi, które w pierwszym wieku utożsamiane były z Etiopią. To właśnie z tego kraju pochodził urzędnik królewski, do którego Duch Święty posłał diakona Filipa. Dzięki wyjaśnionemu przez niego słowu Bożemu, Etiopczyk uwierzył w Syna Bożego i przyjął chrzest.

Pierwsze czytanie

Dz 8, 26-40

Czytanie z **Dziejów Apostolskich**

Anioł Pański powiedział do Filipa: «Wstań i pójdz około południa na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy: jest ona pusta». A on poszedł. Właśnie wtedy przybył do Jerozolimy oddać pokłon Bogu Etiop, dworzanin królowej etiopskiej Kandaki, zarządzający całym jej skarbcem, i wracał, czytając w swoim wozie proroka Izajasza. «Podejdz i przyłącz się do tego wozu» – powiedział Duch do Filipa. Gdy Filip podbiegł, usłyszał, że tamten czyta proroka Izajasza: «Czy rozumiesz, co czytasz?» – zapytał.

A tamten odpowiedział: «Jakżeż mogę rozumieć, jeśli mi nikt nie wyjaśni?» I zaprosił Filipa, aby wsiadł i spoczął przy nim. A czytał ten urywek Pisma: «Prowadzą Go jak owcę na rzeź, i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą, tak On nie otwiera ust swoich. W Jego uniżeniu odmówiono Mu słusności. Któż zdoła opisać ród Jego? Bo Jego życie zabiorą z ziemi».

«Proszę cię, o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?» – zapytał Filipa dworzanin. A Filip otworzył usta i wyszedłszy od tego tekstu Pisma, opowiedział mu Dobrą Nowinę o Jezusie. W czasie podróży przybyli nad jakąś wodę: «Oto woda – powiedział dworzanin – cóż stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczony?» I kazał zatrzymać wóz, i obaj, Filip i dworzanin, weszli do wody. I ochrzcił go. A kiedy wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i dworzanin już więcej go nie widział. Jechał zaś z radością swoją drogą. A Filip znalazł się w Azocie i głosił Ewangelię, przechodząc przez wszystkie miasta, aż dotarł do Cezarei.

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Ps 66 (65), 8-9. 16-17. 19-20 (R.: por. 1b)

Ref.: Niech cała ziemia chwali swego Pana.

Błogosławcie, ludy, naszemu Bogu
i rozgłaszajcie Jego chwałę,
bo On życiem obdarzył naszą duszę
i nie dał się potknąć naszej nodze.

Przyjdźcie i słuchajcie mnie wszyscy, †
którzy boicie się Boga,
opowiem, co uczynił mej duszy.
Do Niego wołałem moimi ustami,
chwaliłem Go moim językiem.

Bóg mnie wysłuchał, *
przyjął głos mojej modlitwy.
Błogosławiony Bóg, który nie odepchnął mej prośby *
i nie oddalił ode mnie swej łaski.

Śpiew przed Ewangelią

J 6, 51ab

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.
Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba.
Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.
Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

KOMENTARZ DO EWANGELII

Owoce chrześcijańskiej wiary jest życie wieczne, do którego Bóg Ojciec powołuje każdego człowieka. Jezus daje swoim uczniom pokarm na drogę do wieczności. Jest nim Jego ciało, które poprzez śmierć na krzyżu zostało wydane za życie świata. To sam Jezus jest Chlebem żywym, który zstąpił z nieba i pozostaje z nami aż do skończenia świata.

Ewangelia

J 6,44-51

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus powiedział do ludu: «Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: „Oni wszyscy będą uczniami Boga”. Każdy, kto od Ojca usłyszał i przyjął naukę, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne. Ja jestem chlebem życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: Kto go je, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało, wydane za życie świata».

Oto słowo Pańskie.

HOMILIA

DUCH ŚWIĘTY – PROMOTOR GŁOSZENIA EWANGELII

Przeżywamy kolejny dzień Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego, któremu w tym roku towarzyszą słowa Jezusa skierowane do uczniów: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Z tego Chrystusowego polecenia zostało również zaczerpnięte hasło obecnego roku duszpasterskiego, które brzmi „Idźcie i głoscie”. Słowo Boże dzisiejszej liturgii objawia nam Osobę, która pozwala apostołom i Kościołowi wypełniać Jezusowe powołanie. O kim mowa? Jak duiąła?

1. Moc Ducha Świętego czyni uczniów świadkami i głosicielami Ewangelii

W dniu wniebowstąpienia Pan Jezus złożył swoim apostołom bardzo ważną obietnicę: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). I rzeczywiście, od Dnia Pięćdziesiątnicy, w którym otrzymali Ducha Świętego, zaczęli głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu po to, aby cała ziemia chwaliła swego Pana – jak to śpiewaliśmy przed chwilą, powtarzając refren psalmu responsoryjnego. Ten Dar otrzymali nie tylko apostołowie, ale także na mocy włożenia rąk apostołów pierwsi diakoni oraz inni uczniowie Jezusa. To właśnie Duch Święty posłał diakona Filipa do królewskiego dworzanina przybywającego do Jerozolimy z dalekiej Etiopii: „Podejdz i przyłącz się do tego wozu”. W ten sposób autor Dziejów Apostolskich ukazał, jak Ewangelia zaczęła docierać aż na krańce ziemi, zgodnie z zapowiedzią Jezusa.

2. Światło Ducha Świętego otwiera poganom oczy i serca na Ewangelię

Zarządca skarbcza królowej etiopskiej był przedstawicielem tych narodów, które, dla odróżnienia od Żydów, nazywano pogańskimi, bo nie wyznawały wiary w Boga Izraela. Należy zwrócić uwagę na to, że ten Etiopczyk – poganin czytał fragment słowa Bożego z Księgi proroka Izajasza, który mówi o cierpiącym Słudze Pańskim. Można więc powiedzieć, że jego podróż do Jerozolimy była równocześnie drogą prowadzącą do poznania jedyne go, prawdziwego Boga. Sam jednak nie był w stanie osiągnąć tego celu. Potrzebny

był mu ktoś, kto wyjaśniłby mu to, co zostało zapisane w Piśmie Świętym. Nie rozumiał bowiem tego, co czytał. „Jakżeż mogę rozumieć, jeśli mi nikt nie wyjaśni?” – zwrócił się do Filipa, zapraszając go jednocześnie, aby usiadł obok niego na wozie. Dopiero ten posłany przez Ducha Świętego diakon wyjaśnił Etiopczykowi, o kim pisał prorok Izajasz i, „wyszedłszy od tego tekstu Pisma, opowiedział mu Dobrą Nowinę o Jezusie”. Czytanie słowa Bożego, które jest natchnione przez Ducha Świętego i jego wyjaśnianie w mocy tegoż samego Ducha Prawdy doprowadziło poganina do wiary. Uwierzył w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego – objawionego w Księdze Izajasza i w Ewangelii. Dlatego też poprosił Filipa o udzielenie mu chrztu w wodzie, nad którą przybyli, aby mógł uczestniczyć w misterium ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa, objawionym mu (otwartym przed nim) przez natchnione Pismo i przez Ducha działającego w diakonie Filipie.

3. Duch Święty działa dziś w sługach Słowa

My również, jako ochrzczeni i przez to należący do wspólnoty Kościoła, potrzebujemy czytania i głębszego rozumienia słowa Bożego jak ów pobożny dworzanin. Nasza wiara może się nieustannie wzmacniać poprzez to, co mówi do nas Bóg. Ale do tego niezbędne jest również poszukiwanie przez nas odpowiedzi na pytania, które pojawiają się w naszych sercach i umysłach podczas czytania Pisma Świętego. Chcemy przecież, podobnie jak etiopski dworzanin, znać wielkość Tego, o Którym czytamy. Wystarczy tylko rozejrzeć się wokół siebie, aby znaleźć odpowiednią pomoc.

W niektórych wydaniach Biblii pojawiają się krótkie wyjaśnienia jej poszczególnych fragmentów. Mamy dzisiaj w Polsce dostępnych bardzo wiele komentarzy do całych ksiąg biblijnych, zarówno takich o charakterze naukowym, jak i duszpasterskim, bardziej przystępnych i pisanych prostszym językiem. Ukazują się także czasopisma o tematyce biblijnej, choćby wydawany regularnie „Krań Biblijny”, w którym można znaleźć gotowe materiały do osobistej formacji lub prowadzenia grupy biblijnej. Również w przestrzeni medialnej nie brakuje materiałów przybliżających nam słowo Boże. Dla przykładu, w piątkowe wieczory w programie „Szukając słowa Bożego” w Radiu Maryja bibliści wyjaśniają fragmenty biblijne na najbliższą niedzielę, a każdego dnia w Telewizji Trwam prowadzą krótkie rozważania do codziennej Ewangelii. Także w Internecie proponowanych jest dużo dobrych opracowań biblijnych, choćby na stronie Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II (www.biblista.pl). Można więc powiedzieć, że Duch Święty działa dzisiaj w odniesieniu do nas przez wielu tych, którzy – jak diakon Filip dworzaninowi – wyjaśniają nam słowo Boże po to, byśmy głębiej i owocniej uczestniczyli w życiu chwalebного Chrystusa.

4. Prośmy o dar Ducha Świętego dla nas

Czytanie i rozumienie słowa Bożego dzięki inspirującej sile Pism i światłu Ducha Prawdy ma nam pomagać w wierze, której celem jest jak najgłębsze zjednoczenie z Jezusem zmartwychwstałym, który jest naszym życiem wiecznym. On zapewnia nas dzisiaj: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne”. Przypomina nam również, że On sam jest „Chlebem żywym, który zstąpił z nieba”. On – Jego osoba i Jego Ewangelia – jest naszym pokarmem na drodze do życia wiecznego. Ten Chleb żywy dany nam pod postacią słowa Bożego i chleba eucharystycznego przyjmujemy z wiarą. To On sam – zmartwychwstały Pan – nam go podaje. Jedną z modlitw eucharystycznych przypomina nam o tym, że podczas Mszy Świętej to sam Jezus „wyjaśnia nam Pisma i łamie dla nas chleb” – czyli daje siebie w tej podwójnej postaci Chleba żywego: w Ewangelii i w Eucharystii!

Umocnieni Chlebem żywym – słowem Bożym i chlebem eucharystycznym – będziemy w stanie iść i głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Mamy być przede wszystkim świadkami „Tego, który zstąpił z nieba”, podobnie jak diakon Filip czy wspomniany dzisiaj w liturgii święty Florian, męczennik z III wieku. Módlmy się również żarliwie o moc i światło Ducha Świętego, abyśmy dzięki Niemu stawali się autentycznymi świadkami Ewangelii, abyśmy mieli ją wypisaną w naszym stylu życia tak czytelnie, żeby mógł ją przeczytać ten, kto jej jeszcze nie zna i być może sam nigdy nie sięgnąłby po księgę Pisma Świętego.

MODLITWA WIERNYCH

Przez świętego męczennika Floriana, który poniósł śmierć z powodu słowa Bożego, wysławiamy miłosiernego Ojca i prosimy Go pokornie:

1. Za powołanych do służby kapłańskiej, aby z pomocą Ducha Świętego głosili całemu światu Dobrą Nowinę i ze zrozumieniem wyjaśniali słowo Boże wierzącym.

2. Za dzieci przyjmujące pierwszy raz Komunię świętą, aby wsparte świadectwem swoich rodziców często karmiły się Chlebem życia.

3. Za rządzących państwami, aby szanowali wolność religijną ich obywateli i nie utrudniali im praktykowania wyznawanej wiary w Boga.

4. Za współczesnych męczenników chrześcijańskich, aby z ich krwi przelanej dla Ewangelii wyrastały nowe zastępy wierzących w Chrystusa i zjednoczonych z Nim przez sakrament chrztu.

5. Za chrześcijan angażujących się w apostołat biblijny prowadzony w Polsce przez Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła, aby napełnieni mocą i światłem Ducha Świętego pomagali siostram i braciom głębiej uczestniczyć w życiu zmartwychwstałego Pana.

6. Za zmarłych, aby zostali wskrzeszeni w dniu ostatecznym, a dzięki swojej wierze otrzymali od Zmartwychwstałego pełny udział w Jego synowskiej, pełnej miłości więzi z Ojcem.

7. Za nas, celebrujących tę Eucharystię, abyśmy w liturgii rozpoznawali Jezusa, który wyjaśnia nam Pisma i łamie dla nas Chleb.

Wszechmogący, wieczny Boże, przez wstawienictwo świętego Floriana wysłuchaj naszych błagań i spraw, abyśmy ze wszystkich sił dążyli do Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Przygotował: ks. Tomasz Tomaszewski

PIĄTEK, 5 MAJA

WPROWADZENIE

Liturgia Słowa objawia nam dzisiaj tajemnicę powołania chrześcijanina do głoszenia Ewangelii. Przeżywamy Tydzień Biblijny pod hasłem: „Idźcie i głosście!”. Aby stać się apostołem głoszącym Ewangelię nie musimy wszyscy wyjeżdżać na misje. Każdy ma szansę stawać się głosicielem Ewangelii w swej rodzinie i środowisku życia. Winien jednak być posłuszny słowom Jezusa adresowanym bezpośrednio do niego, oczyszczać swe myślenie i pragnienia z rzeczy próżnych, czerpać moc z Eucharystii i jednoczyć się ze zmartwychwstałym Panem poprzez modlitewne rozważanie Ewangelii. W tej Mszy świętej prosimy Ojca niebieskiego, abyśmy dzięki Jego łasce i światłu Ducha Prawdy mogli dołączyć do grona świętych apostołów i uczniów, posłusznych poleceniu Chrystusa: „Idźcie i głosście!”

KOMENTARZ DO PIERWSZEGO CZYTANIA

„Verba docent, exempla trahunt” (słowa pouczają, przykłady pociągają) – mówi łacińskie przysłowie. Pierwsze czytanie przynosi nam przykład dwóch osób: Szawła doświadczającego spotkania z Jezusem oraz Ananiasza, którym Bóg się posłużył dla uzdrowienia przyszłego Apostoła Narodów. Obaj prowadzą dialog ze Zbawicielem, który zmienia sposób ich myślenia.

Pod wpływem Jego słów podejmują dalsze działanie, które przynosi dobry owoc dla życia wspólnoty pierwotnego Kościoła.

Pierwsze czytanie

Dz 9,1-20

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Szawel ciągle jeszcze siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał się do arcykapłana i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jerozolimy mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi, jeśliby jakichś znalazł. Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» Powiedział: «Kto jesteś, Panie?» A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić». Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli bowiem głos, lecz nie widzieli nikogo. Szawel podniósł się z ziemi, a kiedy otworzył oczy, nic nie widział. Wprowadzili więc go do Damaszku, trzymając za ręce. Przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił. W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. Pan przemówił do niego w widzeniu: «Ananiaszu!» A on odrzekł: «Jestem, Panie!» A Pan do niego: «Idź na ulicę Prosta i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się modli» I ujrzał w widzeniu, jak człowiek imieniem Ananiasz wszedł i położył na nim ręce, aby przejrzeć. Odpowiedział Ananiasz: «Panie, słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętem Twoim w Jerozolimie. I ma on także władzę od arcykapłanów więzić tutaj wszystkich, którzy wzywają Twego imienia». Odpowiedział mu Pan: «Idź, bo wybrałem sobie tego człowieka za narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela. I pokażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia». Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na nim ręce i powiedział: «Szawle, bracie, Pan Jezus, który ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abys przejrzeć i zostać napełniony Duchem Świętym». Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony. A gdy go nakarmiono, odzyskał siły. Jakiś czas spędził z uczniami w Damaszku i zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym.

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Ps 117(116)

Ref. Całemu światu głóście Ewangelię

Chwalcie Pana wszystkie narody
Wysławiajcie Go wszystkie ludy
Bo potężna nad nami Jego łaska
A wierność Jego trwa na wieki

Śpiew przed Ewangelią

Alleluja, alleluja, alleluja
Kto spożywa moje ciało i pije krew moją ma życie wieczne.
Alleluja, alleluja, alleluja

KOMENTARZ DO EWANGELII

Jezus nauczał w wielu miejscach w czasie swojej ziemskiej działalności. W Ewangelii usłyszymy zakończenie Jego mowy wygłoszonej w synagodze w Kafarnaum, a więc w tej szczególnej miejscowości, z której pochodziło kilku Jego uczniów. Nauczanie Chrystusa różni się zasadniczo od nauk przekazywanych przez ludzi, ponieważ uczył On „jak ten, który ma władzę” (Mt 7,29). Słowa Jezusa mają moc przemieniania ludzkich serc, a obietnice, które daje na pewno się spełnią. Pozwólmy zatem, aby Boże słowo dotknęło również naszych serc i oby naszą reakcją nie było niedowiarstwo, ale wprowadzenie w życie Jego nauczania.

Ewangelia

J 6, 52-59

Słowa Ewangelii według św. Jana

Żydzi sprzeczali się między sobą mówiąc: «Jak On może nam dać swoje ciało na pożywienie?» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i pije Krew moją, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił. Nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki». To powiedział ucząc w synagodze w Kafarnaum.

Oto słowo Pańskie.

JAK ROZWIJA SIĘ POWOŁANIE DO GŁOSZENIA EWANGELII?

Czasami zagadką lub tajemnicą może być dla nas to, dlaczego Bóg zlecił jakieś konkretne zadanie osobie, co do której pojawiają się wiele wątpliwości. Oceniając po ludzku jej predyspozycje, można by zakwestionować jej kompetencje, zdolności. Czasem przeciwko przemawia jej dawny sposób postępowania. Bóg jednak jest wolny w swoim wyborze – wybiera kogo chce. Wolność dotyczy również osoby powoływanej – Bóg nie zmusza, On zaprasza, zachęca i czeka na odpowiedź. W Piśmie Świętym zawartych jest wiele opisów powołania. Przywołane w dzisiejszej liturgii Słowa pozwolą nam zobaczyć coś bardzo ważnego: łaska powołania może się w człowieku rozwijać pod wpływem działania kilku czynników. Jakie one są?

1. Nawrócenie chrześcijanina dzięki posłuszeństwu słowom Jezusa

W dzisiejszym pierwszym czytaniu usłyszeliśmy jeden z nich – słynną scenę nawrócenia Szawła w czasie jego drogi do Damaszku. Zazwyczaj słuchając tego tekstu, bardziej koncentrujemy się na głównym bohaterze nie zauważając, że jest tam zawarty również opis powołania i nawrócenia innej osoby, którą jest Ananiasz. Jest może on mniej widowiskowy, bo nie ma w nim żadnych nadzwyczajnych znaków, ale jest równie ważny. Ananiasz podobnie jak Szaweł wchodzi w dyskusję z Jezusem – nie jest gotowy od razu podjąć się zleconej mu misji. Nie wiemy, co przeważa w jego postawie: lęk przed możliwością uwięzienia czy może niedowierzenie, że Bóg chce uzdrowienia dla kogoś, kto prześladuje chrześcijan. Jednak Jezus zmienia jego sposób myślenia, wskazując na misję, którą planuje powierzyć Szawłowi. Ananiasz pomagając w nawróceniu, sam zostaje przemieniony. Przedziwne jest działanie Boga, który pomnaża dobro uczynione przez człowieka. Ananiasz nie tylko nie poniósł szkody, ale otrzymał więcej niż oczekiwał. Dzięki nawróceniu Szawła prawda o tym, że Jezus jest Synem Bożym jeszcze bardziej rozszerzała się wśród mieszkańców Damaszku, co zapewne spowodowało wzrost liczby istniejącej tam wspólnoty, do której Ananiasz należał, a może nawet był jej przełożonym.

2. Post oczyszczający z nieuporządkowanych pragnień

W procesie nawracania Szawła znaczącą rolę odgrywa również kwestia pożywienia, która zostaje wspomniana dwukrotnie. Wiemy, że po spotkaniu z Jezusem Szaweł „przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił” (Dz 9,9). Post, czyli powstrzymanie się od spożywania pokarmów, ma podwójny wymiar: oczyszcza i przygotowuje. Konsekwencją poszczenia jest głód, który sprawia, że człowiek inaczej patrzy na rzeczywistość – lepiej dostrzega, co naprawdę ma wartość. Nie tylko w tradycji biblijnej, ale również w innych kulturach post był formą przygotowania do podjęcia jakichś ważnych decyzji czy zadań. W przypadku Szawła wstrzeźliwość od pokarmów ma pomóc mu odrzucić uprzedzenia wobec chrześcijan i przyjąć prawdę o Bożym synostwie Jezusa. I jak wiemy, z pomocą Bożej łaski tak właśnie się stało.

3. Wzmocnienie sił duchowych mocą Eucharystii

Druga wzmianka dotycząca jedzenia pojawia się już po nawróceniu, gdy Szaweł odzyskuje wzrok i zostaje ochrzczony. Autor Dziejów Apostolskich zauważa: „A gdy spożył posiłek, wzmocnił się” (Dz 9,19). Informacja ta poprzedza rozpoczęcie działalności Szawła w Damaszku. Co prawda mowa tu jedynie o zwykłym pokarmie, który jest potrzebny człowiekowi, aby mógł podjąć swoje obowiązki, ale dla nas to stwierdzenie stanowi doskonale wprowadzenie do słów dzisiejszej Ewangelii, w których Jezus wskazuje na szczególny pokarm potrzebny wierzącym w Niego. Słowa Zbawiciela mogły szokować Jego słuchaczy, ponieważ mogłoby się wydawać, że brzmi w nich zachęta do kanibalizmu i to w dodatku popełnionego na żyjącej osobie. My dzisiaj dobrze wiemy, że w tych słowach była ukryta zapowiedź wydarzeń, które miały miejsce w czasie ostatniej wieczerzy Jezusa z Jego uczniami. Od tego momentu są one każdorazowo uobecniane w czasie sprawowania Eucharystii, gdy chleb i wino przemieniają się w ciało i krew Chrystusa. Dla nikogo z nas nie jest też nowością zachęta Jezusa do przyjmowania tego pokarmu, jakim jest On sam, ponieważ już od czasu przygotowania do Pierwszej Komunii św. wielokrotnie o tym słyszeliśmy.

4. Nasycenie duszy Ewangelią – zjednoczenie z Ciałem Chrystusa

Wezwanie Jezusa do spożywania Jego ciała i picia Jego krwi można interpretować w jeszcze inny sposób, na co zwraca uwagę papież Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini*, przywołując następujące słowa św. Hieronima: „Czytamy Pisma Święte. Myślę, że Ewangelia jest ciałem Chrystusa; myślę, że Pisma Święte to Jego nauczanie. A kiedy On mówi: «Jeżeli nie będziecie

jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego» (J 6,53), to chociaż te słowa można rozumieć w odniesieniu do Tajemnicy [eucharystycznej], nie mniej jednak ciało Chrystusa i Jego krew są prawdziwie słowem Pisma, są nauczaniem Bożym. Kiedy obcujemy z Tajemnicą [eucharystyczną] i upada okruszyna, czujemy się zagubieni. Kiedy zaś słuchamy słowa Bożego i do naszych uszu przenika słowo Boże oraz ciało Chrystusa i Jego krew, a my myślimy o czym innym, na jakież wielkie niebezpieczeństwo się narażamy?” (VD 56). Pomyślmy, na ile traktujemy spotkanie ze słowem Bożym w taki właśnie sposób? Czy pamiętamy, o czym były dzisiejsze czytanie? Czy wychodząc ze mszy św., będziemy o tym jeszcze rozmyśiali?

5. „Weź i czytaj!” – Bóg sam da ci słowa i łaskę!

Bóg przychodzi do nas w swoim słowie, aby nas umocnić i wskazać, jak należy postępować. Przeżywany przez nas Tydzień Biblijny jest właśnie taką zachętą do zastanowienia się, na ile karmimy się słowem Boga zawartym w Piśmie Świętym. W naszej codzienności mamy o wiele więcej okazji do sięgnięcia po Biblię niż do pełnego udziału w Eucharystii. Zatem warto sobie uświadomić, jak cennym źródłem pokarmu dla naszego życia duchowego może być właśnie wykorzystanie tych możliwości. W prawie każdym domu znajduje się egzemplarz Biblii, wystarczy po niego sięgnąć i zacząć czytać. Co więcej współczesna technika przychodzi nam również z pomocą – istnieją różne aplikacje czy listy mailingowe, które umożliwiają otrzymywanie zestawu czytań na każdy dzień. Pozostaje jedynie zrobić z nich użytek. Jeżeli naprawdę chcemy być uczniami Chrystusa i iść do tego świata, głosząc prawdę o zbawieniu, które On daje, musimy karmić się Jego ciałem i pić Jego krew, zarówno uczestnicząc w Eucharystii i przyjmując Komunię św., jak również czytając i rozważając Jego słowo zawarte w Piśmie Świętym. Wówczas On sam nam Ci powie: dokąd iść, co mówić, co robić, jak się modlić!

MODLITWA WIERNYCH

Nakarmieni słowem Bożym zanieśmy teraz nasze ufne prośby do Wszchemogącego:

1. Za wierzących w Chrystusa, aby na wzór pierwotnego Kościoła trwali w braterskiej wspólnotcie, przychodząc sobie nawzajem z pomocą.
2. Za papieża, biskupów i kapłanów, aby potrafili właściwie odczytywać prawdy zawarte w Biblii i przekazywać je wiernym.

3. Za sprawujących władzę w naszej Ojczyźnie, aby w swoich działaniach kierowali się dobrem obywateli.

4. Za dzieci przygotowujące się do przyjęcia Pierwszej Komunii św. (które przyjęły Pierwszą Komunię św.), aby pragnienie karmienia się Ciałem Chrystusa nigdy w nich nie osłabło.

5. Za zmarłych, aby łączność z Chrystusem obecnym w Eucharystii za życia doprowadziła ich do spotkania z Nim w wieczności.

6. Za nas samych, abyśmy dbali o przyjmowanie pokarmu, jaki Bóg nam pozostawił w swoim Słowie i w Eucharystii.

Wszechmogący Boże, Twoja hojność przewyższa wszelkie nasze oczekiwania, racz w swojej nieskończonej dobroci wysłuchać prośby, które do Ciebie zanosimy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Przygotował: ks. Maciej Basiuk

SOBOTA, 6 MAJA
ŚWIĘTO APOSTOŁÓW FILIPA I JAKUBA

WPROWADZENIE

Na zakończenie Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego patrzymy na dwóch apostołów: Filipa i Jakuba Młodszego. Filip pochodził z Betsaidy i był jednym z pierwszych uczniów Jezusa. Jakub natomiast był krewnym Jezusa, a po Jego wniebowstąpieniu czuwał nad Kościołem w Jerozolimie. Jakub Młodszy jest też autorem jednego z pism, które należą do kanonu Nowego Testamentu. Tak Filip jak i Jakub odznaczyli się wielką gorliwością w ukazywaniu, czym jest Ewangelia Jezusa i jak ją przeżywać w codziennym życiu. Swoją więź z Jezusem przypieczętowali męczeńską śmiercią. Filip został przybity do krzyża, a później ukamienowany. Również od kamieni zginął Jakub Młodszy. W tej Mszy św. prosimy o łaskę męstwa dla każdego z nas, abyśmy nigdy i nigdzie nie bali się głosić Jezusowej Ewangelii i wyznawać Jego Imię przed współczesnymi poganami i atesitami.

KOMENTARZ DO PIERWSZEGO CZYTANIA

Pisząc do wspólnoty w Koryncie św. Paweł głosi Ewangelię, którą przejął z tradycji apostoelskiej, a która jest fundamentem wiary chrześcijańskiej.

Zasada się ona na czterech historycznych faktach z życia Jezusa: Chrystus umarł na krzyżu, został pogrzebany, zmartwychwstał, a następnie ukazał się swoim uczniom. Od kogo św. Paweł otrzymał tę Ewangelię? Oczywiście od naocznych świadków, do których należeli apostołowie Filip i Jakub. Jej wiarygodność potwierdzili oni swoim męczeństwem.

Pierwsze czytanie

1 Kor 15,1-8

Czytanie z Pierwszego listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którąście przyjęli i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam rozkazałem. Chyba żebyście uwierzyli na próżno. Przekazałem wam na początku to, co przejąłem; że Chrystus umarł za nasze grzechy, zgodnie z Pismem, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem: i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim Apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi.

Oto Słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Ps 19,2-3.4-5

Ref.: Po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

Niebiosa głoszą chwałę Boga,
dzieło rąk Jego obwieszcza nieboskłon.
Dzień opowiada dniowi,
noc nocy przekazuje wiadomość.

Nie są to słowa ani nie jest to mowa,
których by dźwięku nie usłyszano:
Ich głos się rozchodzi po całej ziemi,
ich słowa aż po krańce świata.

Śpiew przed Ewangelią

Alleluja, alleluja, alleluja
Ja jestem drogą, prawdą i życiem;
Filipie, kto mnie widzi, widzi i Ojca.
Alleluja, alleluja, alleluja

KOMENTARZ DO EWANGELII

Dzisiejsza Ewangelia jest opisem wydarzeń, które miały miejsce w Wieczerniku tuż przed męką i śmiercią Chrystusa. Może zatem dziwić fakt, że po kilku latach wspólnych wędrówek z Jezusem, słuchania Jego nauczania, obserwowania znaków i cudów, które czynił, apostoł Filip kieruje do Niego prośbę: „Panie, pokaż nam Ojca”. To nam uzmysławia, jak trudno było uczniom wyjść poza sposób myślenia większości Żydów, którzy kwestionowali możliwość objawienia się Syna Bożego w ludzkim ciele.

Jezus tłumaczy z cierpliwością, że wszystko, co czyni jest możliwe tylko dlatego, że będąc na ziemi stanowi jedno z Ojcem, który jest w niebie. Prawdopodobnie w Wieczerniku apostołowie nie rozumieli jeszcze w pełni słów Jezusa, dlatego kilkanaście godzin później opuścili Jezusa i oprócz jednego nie doszli z Nim na górę krzyża. Dopiero zmartwychwstanie Pana rzuciło światło na Jego wcześniejsze słowa, a Duch Prawdy doprowadził ich do poznania „całej Prawdy”, czyli synostwa Bożego Jezusa.

Ewangelia

J 14,6-14

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział do Tomasza: „Ja jestem drogą, prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście”. Rzekł do Niego Filip: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”. Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: «Pokaż nam Ojca»? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wiercie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie, wiercie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić Mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię”.

Oto słowo Pańskie.

HOMILIA

JEZUS ŻYJE – EWANGELIA GŁOSZONA PRZEZ ŚW. PAWŁA

Ciekawy jest fakt, że św. Paweł zajmował się w życiu tylko jedną rzeczą – głoszeniem Ewangelii o Jezusie Chrystusie, który umarł i zmartwychwstał. Czy nie lepiej było organizować różnego rodzaju sesje terapeutyczne, kluby seniorów, ekstremalne wypadu w góry? Czy w ten sposób nie przyciągnąłby większej liczby osób do siebie? Być może tak by się stało. Tyle, że Paweł nie chciał dbać o swoją popularność. Jego misją było nawoływanie ludzi do zwrócenia się ku Chrystusowi. Celem jego życia był „sukces Jezusa i Jego Ewangelii”.

„Przypominam wam bracia Ewangelię...”

W wyznawanej przez św. Pawła Ewangelii ważne są dwa elementy. Pierwszy z nich to historyczność i autentyczność misji Jezusa z Nazaretu, którą wielu Jego przeciwników chciało podważyć. Św. Paweł z całą mocą podkreśla, że Chrystus umarł, został pogrzebany, zmartwychwstał i ukazał się swoim uczniom. A więc Pascha Pana miała miejsce w czasie i przestrzeni.

Drugi element, niezwykle istotny z punktu widzenia misji Kościoła, to głoszenie faktu, że Jezus żyje. Służy temu zastosowana w tekście grecka forma czasownika „zmartwychwstać”. Otóż, apostoł podkreśla, że Jezus nie tylko powstał z grobu, ale jako zmartwychwstały Pan nadal żyje w świecie. Jego obecność jest realna tak samo jak obecność każdej innej osoby.

Bardzo ważny jest fakt, że nauczanie św. Pawła nie było efektem jakichś wyteżonych badań naukowych, ale owocem jego doświadczenia. Apostoł osobiście spotkał Zmartwychwstałego na drodze do Damaszku.

Św. Paweł obwieszcza Ewangelię o paschalnym zwycięstwie Chrystusa wspólnocie, w której ta prawda została już ogłoszona, ale wydaje się, że albo nie do końca została przyjęta, albo została zniekształcona. Jego misja nie ograniczała się jednak tylko do przepowiadania słowa. Apostoł postanowił ukazać w jaki sposób Ewangelia, którą głosi, spełniła się w nim. Chodziło więc nie tyle o przekaz informacji, wiedzy, ciekawostek, co raczej o wprowadzenie na drogę, na której sam od kilkunastu lat znajdował źródło prawdziwego życia. Kierując się taką motywacją św. Paweł wzywa do nawrócenia tych, którzy z tej drogi zeszedli. Okazuje się, że nawrócenie stanowi nieodłączny aspekt życia chrześcijańskiego.

„Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem...”

W 2011 roku Benedykt XVI podczas spotkania z kapłanami diecezji rzymskiej bardzo mocno podkreślał konieczność ciągłego nawracania się na „drogę”, którą jest Chrystus. Tak mówił:

„Nawrócenie to «zmiana myślenia», to znaczy realna zmiana naszej wizji rzeczywistości. Jako, że jesteśmy zrodzeni w grzechu pierwotnym, dla nas tą «rzeczywistością» są rzeczy, które możemy dotykać, pieniądze, moja pozycja, codzienne wydarzenia, które oglądamy w wiadomościach telewizyjnych. To jest ta nasza «rzeczywistość». Natomiast sprawy duchowe jawią się nam niejako «poza» rzeczywistością.

Nawrócenie, zmiana myślenia, oznacza odwrócenie tego sposobu pojmowania życia. Nie rzeczy materialne, nie pieniądze, nie budynki, nie to, co mogę mieć, jest istotą, jest rzeczywistością. Realną rzeczywistością jest Bóg. (...) Przyjęcie tego oznacza zmianę naszego myślenia, zyskanie przekonania, że tym, co nadaje wszystkiemu właściwy, prawdziwy kierunek, jest Bóg, są słowa, Słowo Boże [czyli Jezus – dop. autor]”.

W tej wypowiedzi jednego z największych współczesnych teologów zauważmy pewien istotny kierunek. Otóż Benedykt XVI podkreśla, że dojrzałe życie chrześcijańskie, życie z wiary, nie polega na wyczekiwaniu przez nas lepszego świata, ale na innym przeżywaniu tego wszystkiego, co wypełnia naszą codzienność. Chodzi w gruncie rzeczy o to, żeby na mapie tysięcy autostrad przecinających świat, znaleźć właściwą drogę do celu, którym jest życie wieczne. Nawracanie się polega na ciągłym włączaniu GPS-u słowa Bożego, a nade wszystko Ewangelii. Chodzi o znalezienie ścieżki najbardziej optymalnej, po której dotarł już do celu Chrystus i Jego uczniowie, a wśród nich Paweł, Filip i Jakub.

„Po całej ziemi ich głos się rozchodzi”

Dzisiaj, na zakończenie Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego patrzymy na dwóch apostołów, którzy odnaleźli życie na drodze jaką jest Chrystus i Jego Ewangelia, a później wprowadzali na nią innych. Oni też stają przed nami z wezwaniem, byśmy „nawróciwszy się utwierdzali w wierze innych ludzi” (por. Łk 22,32). Głośmy zatem wszystkim dzieło zbawienia, które spełnia się w Jezusie Chrystusie. Prowadźmy ludzi do Niego. On zmartwychwstał i żyje zmartwychwstały!

MODLITWA WIERNYCH

Do Jezusa Chrystusa, który jest jedno z Ojcem, wołajmy z ufnością:

1. Aby Kościół przez częste słuchanie słowa Bożego odnawiał i pogłębiał swoją więź nowego Przymierza z Bogiem.

2. Aby ochrzczeni w czasie Świąt Paschalnych otworzyli się na bogactwo łaski, którą obdarował ich Pan Bóg.

3. Aby sprawujący władzę nad narodami, ustrzegli się pychy, a w swoich decyzjach kierowali się mądrością Bożą objawioną w Piśmie świętym.

4. Aby zmarli, (zmarli N. N.) którzy na ziemi karmili się słowem Bożym i kształtowali swoje życie zgodnie z Duchem Jezusa, królowali z Nim w wieczności.

5. Abyśmy mieli w sobie Łaskę – moc i mądrość Ducha Prawdy w celu owocnego głoszenia Ewangelii w środowiskach naszego codziennego życia.

Panie, Jezus Chryste, Ty jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Usłysz nasze prośby, które z ufnością do Ciebie zanosimy. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przygotował: ks. Piotr Kot

CZEŚĆ III

KATECHEZY

KL. I–III SZKOŁY PODSTAWOWEJ

dk. Rafał Piotr Kosowski

IDŹCIE NA CAŁY ŚWIAT I GŁOŚCIE EWANGELIĘ WSZELKIEMU STWORZENIU

Cel główny:

1. Zapoznanie z nakazem Pana Jezusa skierowanym do uczniów.
2. Kształtowanie postawy odpowiedzialności za szerzenie nauki Jezusa wśród innych ludzi.

Cele szczegółowe:

1. Podaje znaczenie określeń: Ewangelia, ewangelista. Podaje czterech autorów Ewangelii.
2. Określa, na czym polega działalność ewangelizacyjna Kościoła oraz każdego człowieka.
3. Wyjaśnia, że w Kościele wszyscy wierni są zobowiązani do ewangelizacji innych ludzi.
4. Wybiera sposoby zaangażowania się w sprawy przekazywania nauki Jezusa.

Środki dydaktyczne:

Pismo Święte; ilustracja przedstawiająca Pana Jezusa i Apostołów.

Metody:

Pogadanka, wykład, ekspozycja, odczytanie tekstu biblijnego, analiza tekstu biblijnego, rebus, kolorowe karteczki, zabawa czterech ewangelistów.

Modlitwa

Znak krzyża. Ojcze nasz.

Wprowadzenie

1. Przedstawienie się.
2. Katecheta prosi uczniów, aby przygotowali i umieścili na swoich ławkach kartki, na których będą się znajdować imiona każdego z nich.

Rebus

Drodzy uczniowie, na początku naszego spotkania chciałbym, abyśmy wspólnie rozwiązali rebus, którego hasło pokaże nam, o czym będziemy rozmawiać na dzisiejszej katechezie (*rozwiązaniem rebusu jest słowo „Ewangelia”*).

- Co to jest Ewangelia?
- Kim jest ewangelista?
- A czy pamiętacie ilu było ewangelistów i jakie nosili imiona?

3. Katecheta prosi ucznia o zapisanie tematu katechezy na tablicy.

Rozwinięcie

1. Kochani uczniowie, w Piśmie Świętym zawarte są cztery Ewangelie, czyli księgi opisujące życie i nauki Jezusa Chrystusa, napisane przez czterech ewangelistów: Marka, Mateusza, Łukasza i Jana. Ewangelisci to ludzie, którzy napisali poszczególne Ewangelie, by wszyscy ludzie mogli zapoznać się z historią życia i pouczeniami Jezusa Chrystusa. Chciałbym teraz, aby jeden z uczniów wyszedł na środek klasy i przeczytał fragment Pisma Świętego, a dowiemy się, jakie ważne zadanie Pan Jezus przygotował swoim uczniom, do których należymy również my wszyscy, zgromadzeni na tej katechezie (*katecheta tuż przed rozpoczęciem katechezy prosi jednego ucznia o to, aby zapoznał się z tekstem biblijnym i płynnie nauczył się go czytać*).

2. Lektura Pisma Świętego – Mk 16,15-18.

3. Analiza tekstu biblijnego przy pomocy ilustracji oraz pytań:
 - Kogo przedstawia ilustracja?
 - Jakie zadanie powierza Pan Jezus Apostołom?
 - Do czego w oparciu o fragment Pisma Świętego jest zobowiązany każdy z nas?

Kolorowe karteczki

Uczniowie otrzymują małe, kolorowe karteczki, by każdy z nich w ciszy zastanowił się i zapisał jeden przykład sposobu głoszenia Ewangelii – np. pomoc mamie w codziennych obowiązkach, staranne i pilne odrabianie lekcji, pomoc koledze w nauce to przykłady nauczania Jezusa o miłości względem

bliźnich, szerzeniu dobra w codziennym życiu (zadanie może sprawić pewne trudności uczniom, dlatego katecheta powinien podać pewne wskazówki, które ułatwią dzieciom znalezienie pomysłu na odpowiedź na podane pytanie)

Drogie dzieci, Pan Jezus posłał Apostołów, aby głosili jego naukę w każdym miejscu na świecie, gdyż bardzo kocha każdego człowieka i chce dla niego wszystkiego, co najlepsze. Również my jesteśmy zobowiązani do tego, aby te naukę przekazywać naszym bliskim członkom rodziny, kolegom czy koleżankom z klasy. Ewangelia ma być głoszona każdemu człowiekowi. Jest ona dobrą wiadomością dla każdego człowieka, który potrzebuje Bożego zbawienia.

Zabawa czterech ewangelistów

Celem tej metody aktywizującej jest, by uczniowie zapamiętali imiona czterech ewangelistów.

– Na początku nauczyciel prosi uczniów, by odliczyli do czterech i zapamiętali swój numer.

– Każdemu numerowi zostaje przyporządkowane imię jednego z ewangelistów – np. 1 Mateusz, 2 Marek, 3 Łukasz, 4 Jan.

– Następnie nauczyciel wyjaśnia, na czym polega zabawa: kiedy katecheta podaje imiona dwóch ewangelistów, wówczas osoby należące do tych grup przebiegają i zamieniają się miejscami. Natomiast, kiedy padnie hasło – czterej ewangeliści, wszystkie osoby zmieniają swoje miejsca.

Zakończenie

Działalność ewangelizacyjna to jedno z najważniejszych zadań Kościoła. Każdy wierzący w Pana Boga jest powołany do zaangażowania się w tę działalność i głoszenia nauki Jezusa naszym braciom i siostram, mieszkającym w każdym miejscu świata.

Praca domowa

1. Narysuj, w jaki sposób możemy włączyć się w ewangelizacyjną działalność Kościoła.

Modlitwa

Znak krzyża.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu...

„IDŹCIE NA CAŁY ŚWIAT I GŁOŚCIE EWANGELIĘ WSZELKIEMU STWORZENIU” (MK 16,15)

Cele katechetyczne – wymagania ogólne:

- analiza i interpretacja nakazu misyjnego Pana Jezusa (Mk 16,15-20)
- zachęcenie do dawania świadectwa wiary
- rozbudzenie zapału do ewangelizowania

Treść nauczania – wymagania szczegółowe:

- uczeń zapoznaje się z nakazem misyjnym Pana Jezusa (Mk 16,15-20)
- uczeń poznaje znaczenie słowa Ewangelia
- uczeń identyfikuje się z uczniami Chrystusa
- uczeń potrafi wymienić sposoby ewangelizowania

Formy organizacji zajęć: zbiorowa, praca w grupach

Metody i techniki dydaktyczne: praca z Pismem Świętym, rozmowa sterowana, praca w grupach, metoda niedokończonych zdań, metoda artykułu prasowego, opowiadanie, piosenka

Modlitwa na rozpoczęcie:

Jako formę modlitwy warto zaśpiewać piosenkę „Gdy uczniów swych”:

Gdy uczniów swych posyłał Pan	e D
by nieśli wieść radosną	C e
żegnając ich dał swoją moc	e D
i mówił im tak z radością:	C e

Nie warto na drogę tę	G C
Sandałów i płaszcz zabierać	D G
Nie trzeba nam srebra brać	G C
O dach nad głową zabiegać	D e

Nowinę tę głosili więc
po czterech stronach świata
bogaci tak nie mając nic
bo miłość jest tak bogata.

Gdy ukończyli żniwo swe
w ostatnią podróż ruszali
patrzyli w niebo na Ojca dom
i tak z radością wołali.

I. W stronę tekstu biblijnego: człowiek chce dzielić się radością

Wprowadzenie:

Często w życiu bywa tak, że kiedy przydarzy nam się coś dobrego, coś miłego, to chcemy się tym podzielić z innymi. Na przykład kiedy uda nam się dostać dobrą ocenę z jakiegoś trudnego sprawdzianu, to pierwsze co robimy po powrocie do domu krzyczymy już od progu: „Mamo dostałem piątkę”! Jest w każdym z nas potrzeba dzielenia się dobrem, dzielenia się dobrymi wiadomościami, dobrymi nowinami.

Zapowiadamy, że w pierwszej części lekcji zajmiemy się znaczeniem słowa „Ewangelia”.

Aktywizacja:

Metoda: niedokończone zdanie.

Materiały: Piłeczka pluszowa (lub inny przedmiot mieszczący się w dłoni), duży arkusz papieru, materiały do pisania.

Przebieg:

– Wybierz jedną osobę, która będzie zapisywała na arkuszu papieru odpowiedzi uczniów.

– Poproś uczestników, aby dokończyli zdanie: Ewangelia to...

– Weź do ręki piłeczkę lub inny przedmiot i poproś aby uczestnicy kolejno podawali go sobie.

– Wyjaśnij, że osoba, która ma piłeczkę, uzyskuje prawo głosu. Jeżeli ktoś nie chce się wypowiedzieć, podaje piłeczkę dalej.

– Omów razem z uczestnikami odpowiedzi, które zostały zapisane na arkuszu.

– Podziękuj uczniom za wypowiedzi.

Puenta:

Słowo Ewangelia pochodzi z języka greckiego i oznacza dobrą nowinę. Tak naprawdę składa się z dwóch słów: ze słowa EU – które jest wykrzyknikiem wyrażającym zachwyt (tak jak w słowie „eureka”, które jest wykrzyknięciem radości i znaczy: „co za odkrycie”!) oraz słowa ANGELION oznaczającym wiadomość, nowinę. W połączeniu tych słów otrzymujemy wykrzyknienie: Co za nowina! Tą wspaniałą nowiną jest fakt, że Jezus Chrystus przyszedł na świat aby nas zbawić. Poprzez swoją mękę, śmierć

i zmartwychwstanie otworzył dla nas bramy nieba oraz wlał w serca nadzieję na życie wieczne w Jego królestwie.

II. W tekście biblijnym: do czego wzywa swoich uczniów Chrystus?

Wprowadzenie:

W Piśmie Świętym sam Jezus wzywa swoich uczniów do tego aby szli na cały świat i głosili wszystkim ludziom Ewangelię. Takie słowa Jezusa można odnaleźć w Ewangelii według św. Marka. Warto przeanalizować ten fragment aby zobaczyć jakie obietnice składa Pan Jezus tym, którzy będą głosić Dobrą Nowinę o Zbawieniu.

Aktywizacja:

Metoda: Rozmowa kierowana

- Jaki nakaz przekazał uczniom Pan Jezus we fragmencie Mk 16,15?
- Kto uważa, że wszyscy uczniowie Chrystusa już umarli?
- Kto waszym zdaniem jest uczniem Chrystusa?
- Kiedy ostatni raz myślałem o sobie, jako o uczniu Chrystusa?

Metoda: artykuł prasowy (istotą tej metody jest przedstawienie wydarzeń biblijnych w konwencji artykułu prasowego)

Materiały: Powielone pierwsze strony gazet z pustymi polami do zapelnienia, flamastry, tekst biblijny wydrukowany na kartkach.

Przebieg:

- Utwórz grupy
- Poproś jednego z uczestników o odczytanie tekstu biblijnego: Mk 16,15-20.
- Rozdaj wydrukowany tekst każdej z grup.
- Określ zadanie do wykonania: Gdyby w czasach biblijnych istniała codzienna prasa, to jakie artykuły dotyczące nakazu misyjnego Chrystusa mogłyby się ukazać na pierwszych stronach gazet? Wyobraźcie sobie, że jesteście dziennikarzami i opiszcie, o co Pan Jezus prosi swoich uczniów, czy wypełnili oni tą prośbę, jakie znaki mają im towarzyszyć. Niech wasz tekst przybierze formę artykułu prasowego.
- Podaj czas na wykonanie zadania (10–15 minut).
- Uczestnicy wchodzą w rolę dziennikarzy i piszą artykuły w pustym polu powielonych pierwszych stron gazet.
- Poproś przedstawicieli grup o odczytanie powstałych artykułów i wywieszenie ich na tablicy.
- Poproś jednego z uczestników o ponowne odczytanie tekstu biblijnego.
- Wspólnie z uczniami zweryfikuj, w jakim stopniu artykuły oddają to, co można przeczytać w Biblii.

– Podziękuj za pracę w grupach.

Puenta:

Chrystus rozsyła swoich uczniów na cały świat, aby głosili Ewangelię. Zapewnia ich, że w czasie głoszenia Dobrej Nowiny będą im towarzyszyć rozmaite znaki. Biblia to żywe Słowo Boga, dlatego prośba, którą Jezus kieruje do apostołów dotyczy również nas. My także jesteśmy uczniami Chrystusa stąd głoszenie Ewangelii powinno być dla nas nie tylko zaszczytem, ale wręcz obowiązkiem.

III. Z tekstu biblijnego w życie: jak mogę jako uczeń Chrystusa włączyć się w dzieło ewangelizacji?

Wprowadzenie:

Podstawowym sposobem Ewangelizacji jest dawanie świadectwa wiary. Chodzi o to, aby w swoim środowisku, wśród rodziny, znajomych, kolegów i koleżanek ze szkoły, czy z innych miejsc nie wstydzić się Pana Jezusa i postępować zgodnie z Jego nauką. Posłuchajcie krótkiego opowiadania.

Aktywizacja:

Metoda: opowiadanie.

– Poproś ucznia o odczytanie opowiadania:

Młody człowiek został w ostatniej chwili zaproszony do wygłoszenia nauki na spotkaniu modlitewnym. Bez większego zastanowienia nawiązał w niej do wersetu: „Nie będziesz kradł” (Wj 20,15). Następnego ranka wsiadł do autobusu i podał kierowcy pieniądze za bilet. Kierowca wydał mu resztę. Młody człowiek stanął z tyłu autobusu i przeliczył pieniądze – drobnych było za dużo. Nigdy się nie doliczył tych paru groszy – pomyślał i chciał schować pieniądze do kieszeni, zaraz jednak opamiętał się i zdał sobie sprawę, że nie może ich zatrzymać. Poszedł więc z powrotem do przodu autobusu i powiedział do kierowcy:

– Wydał mi pan za dużo.

Możemy sobie wyobrazić jego zdumienie, kiedy kierowca odrzekł:

– Wiem, zrobiłem to celowo. Wczoraj słuchałem pańskiej mowy. Dziś obserwowałem pana w lusterku, jak liczył pan drobne. Gdyby pan zatrzymał te pieniądze, już nigdy nie zaufałbym żadnym naukom chrześcijańskim.

Metoda: Rozmowa kierowana

– Dlaczego zachowanie chłopaka było odpowiednie?

– Można powiedzieć, że poprzez swoje zachowanie młody chłopak ewangelizował?

– Jakie znacie sposoby ewangelizowania? (Rozmowa, piosenki, książki)

- Czy spotkaliście się kiedyś z ewangelizacją w internecie?
- A może ktoś z was miał już okazję do ewangelizowania innych ludzi?

Puenta:

Jak wynikało z naszej rozmowy jest bardzo dużo sposobów na ewangelizowanie. Ważne jest jednak to aby samemu być blisko Pana Jezusa, to jest podstawowy warunek ewangelizacji. Wtedy nie tyle my, ale sam Chrystus będzie przez nas działał. Zachęcam was bardzo gorąco do tego, aby dawać świadectwo swojej wiary, aby spróbować dotrzeć do innych z tą radosną nowiną, z Ewangelią o tym, że Pan Jezus zbawił każdego człowieka i chce obdarzyć go szczęściem, radością i pokojem. Na koniec naszej katechezy pomódlmy się o to, aby Pan Bóg rozpałił w naszych sercach zapal ewangelizacyjny.

Modlitwa na zakończenie katechezy: Ojcze nasz.

GIMNAZJUM

ks. Łukasz Simiński

CZY CUDA DZIŚ ISTNIEJĄ? (MK 16,15-18)

Cele katechetyczne – wymagania szczegółowe

- analiza i interpretacja fragmentu Pisma Świętego Mk 16,15-18
- rozwijanie umiejętności rozpoznawania autentyczności wydarzeń mających miano cudu
- uwrażliwianie na konieczność dawania świadectwo wiary

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

- po katechezie uczeń potrafi określić czym jest cud
- po katechezie uczeń opisuje czego dotyczy ostatni nakaz Jezusa
- po katechezie uczeń podaje przykładowe kryteria jak rozpoznać autentyczność cudu

Formy organizacji zajęć: zbiorowa, grupowa, indywidualna.

Metody i techniki dydaktyczne: świadectwo, rozmowa kierowana, zadanie interaktywne, tekst z lukami, praca w parach, formularz pytań, słoneczko, praca w grupach, praca z tekstem.

Środki dydaktyczne: świadectwo ojca Krzysztofa Czerwionki, zadanie interaktywne z tekstem Mk 16,15-18, tekst Mk 16,15-18 z lukami (zał. 1), formularz pytań – Co nakazał czynić Jezus? (zał. 2), formularz – Zjawisko cudów w Kościele Katolickim (zał. 3).

I. W stronę tekstu biblijnego – Mówię ci wstań!

Wprowadzenie

Jezus podczas swojej ziemskiej działalności dokonywał wielu cudów. Były one potwierdzeniem Jego Boskiej natury, a także niejednokrotnie prowadziły do nawrócenia. Szczególne znaczenie mają one w Ewangelii według św. Jana. Opisuje on siedem wydarzeń z życia Jezusa wskazując na nie, jako na szczególne znaki mające doprowadzić do wiary w Chrystusa. Współcześnie również wiele osób szuka nadzwyczajnych wydarzeń i znaków.

Aktywizacja

Metoda: świadectwo, rozmowa kierowana.

Materiały: świadectwo ojca Krzysztofa Czerwionki.

Nauczyciel wprowadzając do tematu czyta świadectwo ojca Krzysztofa Czerwionki, zwracając uwagę na nadzwyczajność opisanego wydarzenia:

„W czasie Forum Ewangelizacyjnego w Częstochowie z udziałem Ralpha Martina, prowadziliśmy modlitwę o uzdrowienie przed Najświętszym Sakramentem. W trakcie modlitwy, Pan dał mi słowo: **Joanno mówię Ci wstań!** Mimo zaskoczenia, byłem posłuszny temu, co Pan mówi i głośno wypowiedziałem te słowa: **Joanno mówię Ci wstań!** Z przodu po prawej stronie na wózku siedziała sparaliżowana kobieta. Miała na imię Joanna. Po tych słowach próbowała wstać, inni chcieli jej pomóc. Ale niestety, to nie była ona. Powiedziałem jeszcze raz: Joanno, mówię Ci wstań! Ponieważ nikt nie przychodził, myśleliśmy, że trzeba zakończyć całą modlitwę. Wtedy z końca hali zaczęła iść do przodu kobieta. Kiedy się zbliżyła powiedziała: **To ja jestem Joanną, nie chodzę od urodzenia i dzisiaj zrobiłam to po raz pierwszy w życiu!**”.

Następnie prowadzi rozmowę kierowaną zadając pytanie:

– Czy uważacie, że dziś są możliwe cuda i uzdrowienia?

Po wysłuchaniu opinii katecheta podsumowuje wypowiedzi w ten lub podobny sposób:

¹ K. Czerwionka, Każdy chrześcijanin jest charyzmatykiem, [online], [dostęp: 27 grudnia 2016], Dostępny w Internecie: <<http://mateusz.pl/duchowosc/kc-kejc.htm>>.

Ludzie wierzący bardzo często do tematu cudownych wydarzeń w świecie odnoszą się do na trzy sposoby. Jedni uważają, że uzdrowienia i cudowne znaki nie powinny mieć miejsca w dzisiejszym Kościele. Drudzy wierzą, że cuda są i powinny być obecne, gdyż ich występowanie byłoby dowodem Bożej obecności wśród wierzących. Trzecia grupa nie zastanawia się zbytnio nad nimi, gdyż ich nie doświadcza.

Puenta

Dla jednych może to być przypadek, a dla innych zbieg okoliczności. Niektórzy uważają, że ludzie starożytni byli łatwowierni i wierzyli w cuda, podczas gdy dzisiejsi je odrzucają. Współczesny człowiek oświecony niezwykłymi odkryciami naukowymi i szeroko pojmowaną wiedzą bardzo często neguje zjawiska, których nie da się rozumowo wytłumaczyć. Czy zatem dziś jeszcze spotykamy nadzwyczajne wydarzenia nazywane cudami?

II. W tekście biblijnym – Idźcie i głóście

Wprowadzenie

Bóg przez wieki Objawiał się ludziom poprzez swoje słowo, dane prorokom i patriarchom. Najpełniej objawił się w swoim synu Jezusie Chrystusie, który przyszedł na świat i mówił o miłości Ojca. W Nim to właśnie objawił się Bóg pełen mocy, który panuje nad naturą i czyni cuda. Przez Ewangelię Jezus rzucił światło na ludzkie życie, dzięki czemu nabiera ono nowego sensu. Tam zaś, gdzie nie przekonują słowa Jezusa, przemawiają Jego czyny: *choćbyście Mi nie wierzyli, wiercie moim dziełom* (J 10,38). Zostawił również każdemu z nas bardzo konkretne zadanie, aby i nasze czyny o Nim świadczyły.

Aktywizacja

Metoda: zadanie interaktywne, tekst z lukami, praca w parach, formularz pytań.

Materiały: zadanie interaktywne z tekstem Mk 16,15-18², tekst Mk 16,15-18 z lukami (zał. 1), formularz pytań – Co nakazał czynić Jezus? (zał. 2).

– Pierwszy etap tej części spotkania ma na celu zapoznanie uczniów z fragmentem Ewangelii według św. Marka (Mk 16,15-18), mówiącym o ostatnim nakazie Jezusa.

– Uczniowie zapoznają się z tekstem rozwiązując zadanie interaktywne, które prowadzący wyświetla na tablicy multimedialnej lub projektorze: <http://LearningApps.org/view2953431>.

² Ostatni rozkaz - Mk 16,15-18, [online], [dostęp: 27 grudnia 2016], Dostępny w Internecie: <<http://learningapps.org/view2953431>>.

– Jeden z uczniów zaznacza odpowiedzi, które proponują poszczególne osoby z klasy.

– Jeżeli nie ma możliwości przeprowadzenia zadania w sposób multimedialny, to każdy uczeń otrzymuje tekst z lukami do uzupełnienia (zał. 1) i samodzielnie wykonuje zadanie.

– Po wykonaniu zadania jedna osoba odczytuje głośno tekst, a nauczyciel sprawdza poprawność wykonanego ćwiczenia:

*„I rzekł do nich: «Idźcie na cały **świat** i głoscie **Ewangelię** wszelkiemu stworzeniu! Kto **uwierzy** i przyjmie **chrzest**, będzie **zbawiony**; a kto nie **uwierzy**, będzie **potępiony**. Tym zaś, którzy uwierzą, te **znaki** towarzyszyć będą: w imię **moje** złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im **szkodzić**. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają **zdrowie**».*

Następnie uczniowie pracują w parach z tekstem Ewangelii odpowiadając na pytania umieszczone w formularzu (zał. 2).

1. Co nakazał czynić Jezus?

Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię.

2. Komu zlecił to zadanie?

Swoim uczniom.

3. Co będzie tego owocem?

Znaki i cuda.

4. Jaki jest tego warunek?

Wiara.

Po zakończeniu pracy odpowiedzi prezentowane są na forum klasy.

Puenta

Każdy ochrzczony jest powołany, aby głosić Ewangelię całym swoim życiem. Z chrztu wynika nasza przynależność do Chrystusa i dar bycia dzieckiem Boga. Z tym wielkim darem wiąże się też zadanie głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu i odpowiedzialność dawania świadectwa wiary.

III. Z tekstu biblijnego w życie – Po owocach ich poznać

Wprowadzenie

Przez cud rozumie się nadzwyczajną ingerencję Boga w rzeczywistość naturalną. W taki właśnie sposób Bóg może objawić człowiekowi swoją zbawczą wolę i doprowadzić go do nawrócenia. Mówiąc o cudach możemy rozpatrywać je w trzech grupach. Pierwsza z nich to cuda natury fizycznej, druga to cuda w sferze intelektu (np. wiedza prorocka), a trzecia dotyczy sfery moralności (np. nagle nawrócenie grzesznika). Niejednokrotnie pojawiały

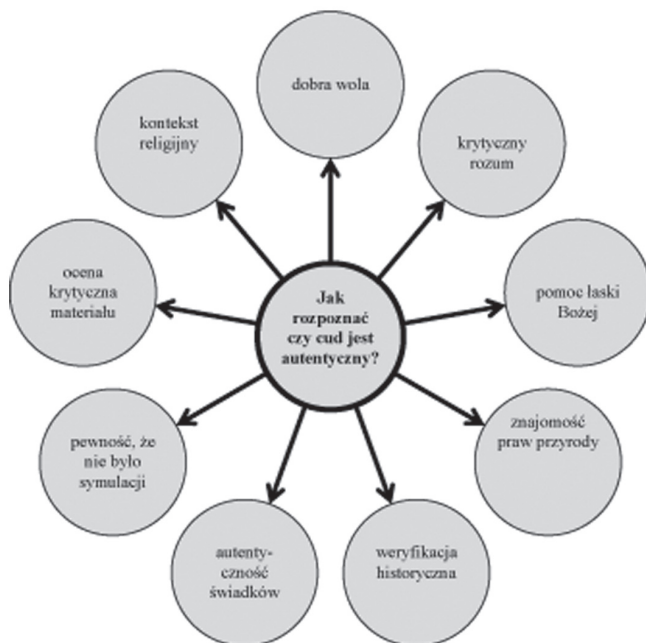
się mistyfikacje cudownych wydarzeń w sferze fizycznej. Falszywe zjawiska nadzwyczajne miały przyciągnąć ciekawskich ludzi. W jaki sposób więc rozpoznać, czy dany cud jest autentyczny?

Aktywizacja

Metoda: praca w grupach, słoneczko, praca z tekstem.

Materiały: formularz – Zjawisko cudów w Kościele Katolickim (zał. 3).

- Kolejny etap katechezy ma na celu określenie w jaki sposób można rozpoznać autentyczność cudu.
 - Uczniowie pracują w sześciu grupach z tekstem „Zjawisko cudów w Kościele Katolickim³” metodą słoneczka.
 - Na podstawie przydzielonych fragmentów tekstu (zał. 3) uzupełniają diagram.
 - Prowadzący rysuje podobny diagram na tablicy.
 - Po wykonaniu pracy w grupach przedstawiciel każdej z nich wpisuje na tablicy odpowiedzi swojej grupy, tak by się nie powtarzały.
 - Katecheta podsumowuje całość wykonanego zadania i prosi, aby uczniowie zapisali diagram w zeszytach jako notatkę.
- Przykładowe odpowiedzi:



³ S. Kisiel, Zjawisko cudów w Kościele Katolickim, Siedlce 2014, [online], [dostęp: 27 grudnia 2016], Dostępny w Internecie: <<http://podlasie24.pl/wiadomosci/zjawisko-cudow-w-kosciele-katolickim-126cc.html>>.

Puenta

Pan Jezus daje nam bardzo jasne kryterium rozpoznawania, czy coś jest od Boga, od Ducha Świętego, czy też nie. W swoich słowach: „*Poznać ich po ich owocach*” (Mt 7,20) określa co jest wyznacznikiem autentyczności działania z wolą Bożą. Słowa te nie oznaczają, że realizujących ostatni nakaz Chrystusa po chwilowych sukcesach, po doraźnym porywach i zachwyconych tłumach, ale po długotrwałej przemianie życia i trwaniu przy Bogu. Zazwyczaj Boża budowla rośnie wolno, a w dodatku nie bez trudności. Zły duch przeszkadza, niemniej królestwo Boże zawsze rośnie solidnie i owocuje pokojem. Jakie są owoce pochodzące od Boga, mówi św. Paweł: „*Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie*” (Ga 5,22-23).

SZKOŁA PONADGIMNAZJALNA

Marzena Lewandowska

„IDŹCIE NA CAŁY ŚWIAT I GŁOŚCIE EWANGELIĘ WSZELKIEMU STWORZENIU” (MK 16,15)

Cele katechetyczne – wymagania ogólne:

Uczeń uświadamia sobie ważność swojego chrześcijańskiego powołania.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe:

Uczeń **wie**, w jakich okolicznościach Jezus wypowiedział słowa przytoczone przez ewangelistę Marka.

Uczeń **rozumie**, że nakaz misyjny skierowany został nie tylko do uczniów, którzy towarzyszyli Jezusowi, ale rozciąga się na Jego wyznawców wszystkich czasów i narodowości. Uczeń **potrafi** wyjaśnić, czym jest Ewangelia i na czym polega jej głoszenie.

Metody nauczania-uczenia się: wykład, burza mózgów, pogadanka, praca w grupach, analiza tekstu.

Środki dydaktyczne:

Pismo Święte, „Biblia Tysiąclecia” wyd. V, Poznań 2000 (Mk 16,15-18).

Teksty wypowiedzi papieża Franciszka wygłoszonych podczas obchodów Światowych Dni Młodzieży w Brzegach, w dniach 30-31 lipca 2016 r.

Kartki

Literatura metodyczna wykorzystana do opracowania scenariusza:

Vademecum katechety, red. Zbigniew Barciński, Kraków – Lublin 2006

Literatura pomocnicza wykorzystana do opracowania scenariusza:

Słownik Nowego Testamentu, Xavier Léon-Dufour, Poznań 1986

Słownik teologii biblijnej, Xavier Léon-Dufour, Poznań 1994

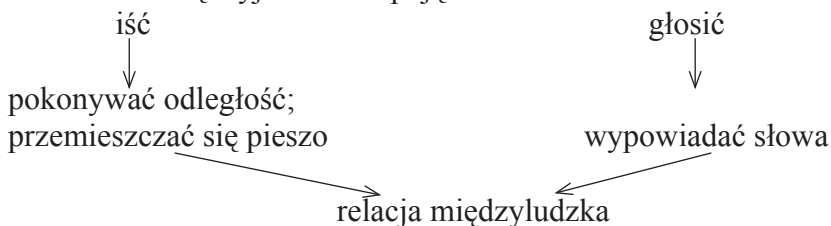
Przebieg katechezy

1. Modlitwa
2. Sprawdzenie obecności i wpisanie tematu do dziennika.
3. Wprowadzenie do tematu.

Krótkie przypomnienie znaczenia terminu „ewangelia”. Katecheta wyjaśnia, że jest to termin grecki (*eu* – „dobrze”, *aggello* – „zwiastować”) oznaczający pierwotnie radosną, dobrą nowinę dotyczącą jakiegoś militarnego zwycięstwa (hebr. *besora*). Dopiero ok. VI-V w. przed Chrystusem, nabiera on religijnego znaczenia. Stary Testament nadaje mu specyficzny sens „zapowiadania zbawienia”. W Nowym Testamencie czytamy: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże” (Mk 1,15). Oto istotna treść Dobrej Nowiny. Aniołowie zapowiedzieli jako Dobrą Nowinę narodziny Jezusa. Wraz z Jego przyjściem wypełniło się starotestamentalne proroctwo. Jezus głosi Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym; opowiadając Ewangelię ubogim daje do zrozumienia, że to Królestwo jest bardzo blisko. Zbawienia dostępuje się przez życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, Ewangelia więc to nic innego jak sam Jezus. Ewangelista Marek pisze, że kto przyjmuje Jezusa i Jego Ewangelię, już otrzymuje „zapłatę stokrotną” (Mk 10,30). To by wyjaśniało fenomen jakim było gromadzenie się wielkich tłumów wokół Jezusa. Ale Ewangelię należy głosić na całym świecie, bo po to Jezus został posłany przez Ojca.

Uczniowie zapisują temat w zeszytach: „**Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu**” (Mk 16,15).

Następnie katecheta zapisuje na tablicy słowa „iść” i „głosić”. Razem z uczniami stara się wyjaśnić oba pojęcia.



- kontakt z drugim człowiekiem;
- nawiązanie dialogu;
- poznanie drugiego człowieka;
- zdobycie wiedzy o człowieku oraz o środowisku, w którym żyje

Podczas zapisywania propozycji podawanych przez uczniów, należy zwrócić uwagę na wspólny mianownik łączący oba terminy. Jest nim relacja międzyludzka:

4. Katecheta wyjaśnia, jaką rolę odgrywało słowo w kulturze semickiej. Zwraca uwagę na to, iż wierzone w to, że wypowiedziane słowo żyje i działa. Dlatego tak bardzo zwracano uwagę na to, co się mówi. Pytanie do uczniów: jaka jest rola słowa dziś? Czy przywiązujemy wagę do tego, co słyszymy?

5. Wybrany uczeń uroczyście odczytuje fragment Mk 16,15-18, w którym Jezus podkreśla konieczność głoszenia Ewangelii.

6. Katecheta wyjaśnia, że Jezus zachęca nas do pójścia i głoszenia Ewangelii. Zakłada, że bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem da mu możliwość zrozumienia przesłania o zbawieniu i doprowadzi do pełnej wiary. Człowiek na usłyszane słowo może zareagować dwojako:



Jezus bierze pod uwagę oba warianty. Są one skrajne, tak samo jak skrajny jest los ludzi, którzy usłyszeli orędzie związane z obietnicą zbawienia.

7. Katecheta zadaje pytanie: kiedy usłyszana wiadomość jest interesująca? Kiedy wywołuje szok? Uczniowie podają rozmaite odpowiedzi. Katecheta bierze je pod uwagę i dodaje od siebie, że na pewno dzieje się tak wtedy, kiedy usłyszana informacja wykracza poza przyjęte schematy. Kiedy dotyka czegoś istotnego dla nas. Kiedy zmienia nasze wyobrażenie o czymś. Podobnie było 2000 lat temu. Izraelici mieli całkiem inne wyobrażenie Mesjasza. Spodziewali się przywódcy, który na drodze militarnej doprowadzi do uwolnienia Izraela spod okupacji rzymskiej. Tymczasem pojawił się Jezus, głoszący iż jest Synem Bożym posłanym po to, aby objawić ludziom Ojca, wzywający do nawrócenia, pokory i życia według przykazania miłości. Mówił o sobie, że jest Drogą, Prawdą i Życiem. Nie obiecywał wspaniałego losu tu na ziemi, ale zapewniał o zmartwychwstaniu i życiu wiecznym w niebie dla każdego, kto przyjmie Jego naukę.

8. Praca w grupach. Katecheta prosi klasę aby podzieliła się na grupy. Każda z grup otrzymuje czystą kartkę papieru oraz tekst zawierający fragment homilii wygłoszonej przez papieża Franciszka podczas Światowych Dni Młodzieży w 2016 r. Zadaniem każdej z grup jest przeczytanie tekstu i wypisanie najważniejszej myśli jaką w nim zawarto.

9. Gdy poszczególne grupy zakończą pracę, katecheta zadaje pytania:

- Jak mogli czuć się uczniowie w dniu Pięćdziesiątnicy?
- Co może nas skłonić do braku działania?
- W jaki sposób wyjaśnisz, że Jezus jest Panem ryzyka?
- Czy negatywny obraz samego siebie oraz poczucie wstydu pomaga w niesieniu Ewangelii?
- Czy mamy ulegać zniechęceniu, gdy wydaje nam się, że otoczenie nas nie rozumie?

Odpowiedzi na poszczególne pytania udzielają uczniowie na podstawie tekstów, które otrzymali do pracy w grupach.

10. W podsumowaniu katecheta stwierdza, iż należy w życiu kierować się przede wszystkim miłością. Mieć również na uwadze, że każdy człowiek zasługuje na to, by spotkać Jezusa, poznać Go, pozwolić Mu przemienić dotychczasowe życie. Każdy człowiek chce być kochany, otaczany dobrem i mieć nadzieję. To wszystko zawiera w sobie Ewangelia, która powinniśmy głosić.

11. W ramach notatki uczniowie zapisują w zeszytach swoje propozycje dotyczące sposobu głoszenia Ewangelii.

12. Modlitwa na zakończenie.

CZEŚĆ IV

MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

CELEBRACJA SŁOWA BOŻEGO

Ks. Stanisław Harezga

POŚLANI GŁOSIĆ EWANGELIĘ

Uwagi wstępne

Z okazji Tygodnia Biblijnego warto zaproponować wiernym nabożeństwo słowa Bożego połączone z uroczystą intronizacją Biblii. Do udziału w nim należy zaprosić grupy i wspólnoty istniejące w parafii w ramach ich formacji oraz wszystkich zainteresowanych lekturą Pisma Świętego i chętnych do zaangażowania się na rzecz głoszenia Ewangelii światu. Samą celebrację słowa Bożego należy wcześniej przygotować: przeciwiczyć ministrantów i lektorów, wyznaczyć komentatora i kantora, dobrać pieśni, jeśli zaproponowane nie odpowiadają. Nabożeństwo można połączyć z aktem rozesłania grupy młodych misjonarzy z zadaniem pójścia z Ewangelią do chorych, którzy nie mogą uczęszczać na niedzielną Eucharystię. Zachęcam do skorzystania z przygotowanej propozycji celebracji słowa Bożego, która jak mówi papież Benedykt XVI jest „uprzywilejowaną okazją do spotkania z Panem” i „przynosi wiernym wielki pożytek” (VD 65).

Przebieg celebracji słowa Bożego

W procesji wejścia zostaje uroczyście wniesiony Ewangeliarz lub cała księga Pisma Świętego. Po dojściu do ołtarza kapłan kładzie Ewangeliarz na środek ołtarza i następuje jego okadzenie. Na wejście śpiewa się pieśń:

Niechaj z nami będzie Pan – alleluja.

Niech obroną będzie nam – alleluja.

Jego słowo wiecznie trwa – alleluja.

Wieczną prawdę w sobie ma – alleluja.

Chcemy zgłębiać słowa treść – alleluja.

Braciom je radośnie nieść – alleluja.

Chcemy nim na co dzień żyć – alleluja.

I w przyjaźni z Bogiem żyć – alleluja.

Źródło życia, Panie nasz – alleluja.

Ty nam wieczne życie dasz – alleluja.

Prowadź wśród zawiłych dróg – alleluja.

W Trójcy Świętej jeden Bóg – alleluja.

Po znaku krzyża i pozdrowieniu kapłan zwraca się do zgromadzonych tymi lub podobnymi słowami:

Drodzy Bracia i Siostry! Gromadzimy się na nabożeństwie słowa Bożego poświęconego naszej misji głoszenia Ewangelii. Chcąc wychodzić z Ewangelią do ludzi, sami musimy się na nią nieustannie otwierać i nią umacniać, by o niej świadczyć całym swoim życiem. Dzisiejsze wspólnotowe spotkanie ze słowem Bożym pomoże lepiej zrozumieć nasze misyjne powołanie, ożywi w nas chęć do trwania w Ewangelii i zapali do radosnego głoszenia jej innym. Zapagniemy tego w naszych sercach i w ciszy prosimy o żywe doświadczenie mocy i światła słowa Bożego (chwila modlitewnej ciszy).

Modlitwa

Módlmy się! Boże, Ty chcesz, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy, wejrzyj na swoje wielkie żniwo i poślij na nie robotników, aby głosili Ewangelię wszelkiemu stworzeniu, niech Twój lud zgromadzony przez Słowo Życia kroczy drogą zbawienia i miłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen

LITURGIA SŁOWA

I czytanie

(Jr 1,4-10) – Powołanie proroka Jeremiasza

Komentarz

W pierwszym czytaniu usłyszymy opis powołania Jeremiasza. Prorok wraca do niego już po dwudziestu trzech latach swej misji i potwierdza jego znaczenie i aktualność. Wynika ona z faktu, że w momencie powołania Bóg zapewnił go o swoim odwiecznym wybraniu, oraz nieustannej pomocy i obronie. Ponadto prorok został obdarowany mocą i autorytetem słowa Bożego, by głosił go każdemu człowiekowi, do którego zostanie posłany. Bóg ukazał mu również perspektywę jego prorockiej misji, która będzie polegać na przemianie ludzi, by pokonując zło, rozwijali życie oparte na słowie Bożym. W świetle powołania Jeremiasza lepiej możemy zrozumieć nasze chrześcijańskie powołanie, jak być prawdziwym uczniem Jezusa Chrystusa.

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Pan skierował do mnie następujące słowo: «Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię».

I rzekłem: «Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!»

Pan zaś odpowiedział mi: «Nie mów: Jestem młodzieńcem, gdyż pójdziesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek ci polecę. Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić» - wyrocznia Pana.

I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: «Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wrywał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadydził».

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

(Ps 16 (15), 1-2a i 5.7-8.11)

Ref.: Pan mym dziedzictwem, moim przeznaczeniem.

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: «Tyś jest Panem moim,
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza».

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
Bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz
po Twojej prawicy.

II czytanie

(1 Kor 9,16-23) – Wszystko czynić dla Ewangelii

Komentarz

Wybrany fragment z Pierwszego Listu św. Pawła do Kościoła w Koryncie ukazuje stosunek apostoła do Ewangelii. Z racji swego apostołskiego powołania, zleconego mu przez Chrystusa, głoszenie Ewangelii traktuje on jako obowiązek. Zaś chlubą dla niego jest to, że może ją głosić bez żadnej zapłaty. Paweł wybiera taki styl swej służby Chrystusowi, by dla Niego pozyskać jak najwięcej wyznawców. Dla siebie pragnie jedynie tego, by mieć udział w Ewangelii, czyli dzięki niej dostąpić zbawienia.

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian

Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii. Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działał nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza. Jakąż przeto mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia. Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. Stałem się jak Żyd – dla Żydów, aby pozyskać Żydów. Dla tych, co podlegają Prawu, byłem jak ten, który jest pod Prawem. Dla zwolnionych od Prawa byłem jako nie podlegający Prawu – nie będąc zresztą wolnym od prawa Bożego, lecz podlegając prawu Chrystusowemu – by pozyskać tych, którzy są pod Prawem. Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choć niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział.

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

(Ps 119,12a i 103.105-106.129 i 135)

Ref. Twoje Słowo, Panie, jest światłem mego życia.

Błogosławiony jesteś, Panie.
Jak słodka jest dla mego podniebienia
Twoja mowa:
Ponad miód słodsza dla ust moich.

Twoje słowo jest lampą dla stóp moich
i światłem na mojej ścieżce.
Przysiągłem i postanawiam
przestrzegać Twoich sprawiedliwych wyroków.

Twoje napomnienia są przedziwne,
dlatego przestrzega ich moja dusza.
Pokaż światło Twojego oblicza
i naucz mnie Twoich ustaw.

Ewangelia

(Mk 16,15-20) – Nakaz misyjny Jezusa

Komentarz

Zmartwychwstały Jezus przed swoim wniebowstąpieniem przekazał uczniom misję głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom. Z woli Chrystusa ma to być zawsze apel zbawczy, skłaniający słuchaczy do osobistej odpowiedzi wiary i przyjęcia chrztu. Chrystus obiecuje również, że ci którzy na serio przyjmą Ewangelię, będą mogli doświadczać jej zbawczej skuteczności. Ponieważ zmartwychwstały Pan wszedł do wiecznej chwały w niebie, dzięki Duchowi Świętemu, głoszący Ewangelię ciągle mogą cieszyć się owocami jej zbawczego działania.

Śpiew przed Ewangelią

(Mt 28,19.20)

Alleluja, alleluja, alleluja.
Idźcie i nauczajcie wszystkie narody,
Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.
Alleluja, alleluja, alleluja.

W czasie śpiewu przed Ewangelią ma miejsce procesja z Ewangeliarzem do ambony. Przed odczytaniem Ewangelii kapłan okadza księgę, oddaje

ministrantowi kadzielnicę. Po odczytaniu tekstu całuje Ewangeliarz i odnosi go na ołtarz.

Pan z wami. W. I z duchem twoim.

Słowa Ewangelii według świętego Marka.

W. Chwała Tobie, Panie.

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

Oto słowo Pańskie. W. Chwała Tobie, Chryste.

HOMILIA

POWOŁANI DO GŁOSZENIA EWANGELII

W tegorocznym Tygodniu Biblijnym, zgodnie z hasłem całego roku duszpasterskiego „Idźcie i głoscie”, dochodzi do głosu temat ewangelizacji. Podejmujemy go również podczas tego nabożeństwa biblijnego, rozważając słowo Boże, które w szczególny sposób pomaga nam stać się bardziej aktywnymi i autentycznymi ewangelizatorami w dzisiejszym świecie. Tego domaga się od nas Kościół, w którym raz po raz odzywają się dramatyczne i naglące głosy o potrzebie nowej ewangelizacji. Jesteśmy w wielkim błędzie, jeśli uważamy, że jest to tylko domena specjalistów oraz duszpasterzy odpowiedzialnych za wspólnoty kościelne. Wręcz przeciwnie, to każdy chrześcijanin powołany jest do głoszenia Ewangelii. Warto więc, byśmy dziś w świetle słowa Bożego jeszcze lepiej to sobie uświadomili i z nowym zapałem, radośnie włączyli się w realizację swego misyjnego powołania.

Świadomość powołania i misji

Na początku zwróćmy uwagę, że z lektury wszystkich trzech czytań biblijnych wynika podstawowa prawda o ścisłej łączności między powołaniem

i misją. W Starym Testamencie łączność ta szczególnie widoczna jest w powołaniu prorockim, co potwierdza opis powołania Jeremiasza. Prorok wraca do niego po dwudziestu trzech latach, by uświadomić sobie, że w odwiecznym zamiśle Boga został przez Niego wybrany i ustanowiony głosicielem słowa Bożego. Mimo swej słabości, lęku przed ludźmi, otrzymał dar Słowa oraz zapewnienie o stałej zbawczej obecności Pana w jego misji skierowanej nie tylko do narodu wybranego, ale do wszystkich ludzi.

Z misją wiąże się również powołanie pierwszych uczniów Jezusa. Po okresie formacji u boku swego Mistrza, kiedy zrealizowała się Jego obietnica: „(...) sprawię, że staniecie się rybakami ludzi” (Mk 1,17), po Jego zmartwychwstaniu, ich bycie uczniami będzie polegać na głoszeniu misterium Jezusa, jako dobrej Nowiny „wszelkiemu stworzeniu”. Jest to wołanie zmartwychwstałego Pana, który przed wniebowstąpieniem kieruje do apostołów nakaz misyjny: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię” (Mk 16,15). Ma on uniwersalny charakter i domaga się od nich ciągłego bycia „w drodze”, na spotkanie nowych ludzi i miejsc potrzebujących światła Ewangelii.

Nakaz misyjny Chrystusa szczególnej wymowy nabiera w powołaniu Szawła, który w spotkaniu ze Zmartwychwstałym pod Damaszkiem otrzymał od Niego misję zanieśienia Ewangelii „do pogan i do królów, i do synów Izraela” (Dz 9,15; 22,21). Potwierdza to sam apostoł, który w Pierwszym Liście do Koryntian głoszenie Ewangelii nazywa swoim „obowiązkiem” wypływającym z faktu wybrania go przez Chrystusa na swoje „narzędzie”. Św. Paweł traktuje ten obowiązek jako przeznaczenie, czyli wewnętrzną potrzebę, wzbudzoną przez samego Boga. Dlatego w jego ustach pojawia się pod swoim adresem słowo przekleństwa: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16).

Warto zapytać siebie, czy i my jako współcześni uczniowie Chrystusa mamy świadomość, że nasze powołanie nie może zrealizować się bez zaangażowania się w głoszenie Ewangelii. Bez misji chrześcijańskie powołanie traci swój dynamizm, skazane jest na skostnienie i formalizm religijny. Nie otwiera się bowiem na obecność zmartwychwstałego Chrystusa, który po swoim wniebowstąpieniu, mocą Ducha Świętego jest nadal obecny w życiu i misji Kościoła. Gotów jest więc współdziałać w dziele zbawienia z tymi, którzy ufając Jego zbawczej obecności, są świadkami Ewangelii nawet w najtrudniejszych kontekstach swego życia.

Istota głoszenia Ewangelii

Skoro misja głoszenia Ewangelii nierozłącznie wiąże się z chrześcijańskim powołaniem, odczytajmy w świetle rozważanego słowa Bożego,

w czym tkwi istota tego powołania i jak należy go realizować. Wracając do misji proroka Jeremiasza, jaką przyszło mu pełnić w dramatycznym okresie królestwa Judy, tuż przed niewolą babilońską (586 r. przed Chr.), zauważmy jej podwójny charakter, wyznaczony przez samego Boga. W sensie negatywnym opisują ją cztery czasowniki: „wrywać i obalać, niszczyć i burzyć” (Jr 1,10). Misja proroka będzie więc polegać na burzeniu, niszczeniu i wykoźnieniu zła rujnującego życie moralne oraz społeczne narodu. Natomiast pozytywny aspekt misji proroka opisują dwa ostatnie czasowniki: „budować i sadzić” (Jr 1,10). Wyrażają one proces ugruntowywania prawdziwego życia Bożego w ludzkich sercach, tworzenie nowej, lepszej rzeczywistości. Oto pierwsza odpowiedź, w jaki sposób mamy oddziaływać na rzeczywistość, którą przychodzi nam przeżywać. Od Jeremiaszowej posługi słowu Bożemu możemy uczyć się umiejętnego łączenia piętnowania zła z równoczesnym promowaniem dobra i nadziei na lepszą przyszłość. Dla nas chrześcijan najlepszym środkiem ku temu jest odwoływanie się do Chrystusowej Ewangelii, która jednoznacznie ukazuje, co złego trzeba usunąć z ludzkiego życia, a co dobrego należy w nim rozwijać i kultywować.

W przypadku ewangelizacji nie można jednak poprzestać tylko na takim podejściu do życia, które kładzie nacisk na czysto zewnętrzny, etyczny i moralny sposób postępowania. Głoszenie Ewangelii nie może być bowiem zwykłym pouczaniem moralnym, ale głoszeniem misterium Chrystusa i apelem zbawczym, który skłania do odpowiedzi wiary i przyjęcia chrztu, albo jego ożywienia. Zmartwychwstały Jezus od jakości tej odpowiedzi uzależnia bowiem los człowieka, jego zbawienie czy też potępienie (Mk 16,16). Dopiero od przyjęcia z wiarą misterium Chrystusa, mocą Ducha Świętego staje się możliwa wewnętrzna przemiana człowieka, który zdolny jest poddać swoje życie panowaniu Chrystusa. Obiecuje to On sam, mówiąc o skuteczności przyjętej Ewangelii, przejawiającej się w znakach, jakie będą towarzyszyć wierzącym (Mk 16,17-18). Potwierdzają one prawdę, że opierając się na zwycięstwie Chrystusa nad złem, grzechem, śmiercią i szatanem, chrześcijanie są w stanie brać zło na siebie, by tracąc życie, nieść go światu. Na tym polega prawdziwa ewangelizacja, która dokonuje się wówczas, gdy z wiarą przyjęta Ewangelia jest w stanie pokonać wszelkie zło i przemienić nawet najtrudniejsze i beznadziejne sytuacje zagrażające zdrowiu i życiu człowieka. Odważmy się zaufać Ewangelii i być jej głosicielami nie tylko słowami, ale przykładem życia, w którym osobiście doświadczyliśmy jej skuteczności. Jeśli ona wprowadzi nas w życie prawdziwe i sensowne, w komunii i służbie dla drugich, będzie to najlepszy sposób na ewangelizację innych i wypełnienie swego misyjnego powołania.

Ewangelizowanie sobą, poprzez świadectwo życia, potrzebuje jeszcze dopełnienia w postaci pewnego dynamizmu i osobistego, konkretnego zaan-

gażowania. Wyraźnie widać to na przykładzie św. Pawła, który wobec oskarżeń Koryntian co do jego osoby oświadcza, że „głosi Ewangelię bez żadnej zapłaty” (1 Kor 9,18). Wprawdzie będąc apostołem, Paweł miał prawo do utrzymania ze strony wspólnoty, ale zrezygnował z niego, by w całkowitej wolności być szafarzem otrzymanego daru Ewangelii i sługą wszystkich. W ten sposób chciał pozyskać jak najwięcej ludzi dla Chrystusa, zarówno Żydów jak i pogan. Apostoł zdaje sobie jednak sprawę z tego, że ostatecznie nie zależy to od niego. Dlatego pokornie wyznaje, że stał się „wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choć niektórych” (1 Kor 9,22). Z myślą o naszym zaangażowaniu się w ewangelizację warto zastanowić się, czy stać mnie na jakąś formę rezygnacji z własnych praw do wynagrodzenia, odpoczynku, honorów i podziękowań. Co gotów jestem poświęcić, jaką ofiarę ponieść, by potwierdzić, że tak naprawdę liczy się dla mnie jedynie głoszenie Ewangelii? Niech mottem mego życia i chrześcijańskiego powołania staną się słowa św. Pawła: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16).

MODLITWA WIERNYCH

Zgromadzeni w imię Jezusa Chrystusa, który obdarza nas światłem słowa Bożego, zanieśmy nasze prośby do Boga, Ojca wszechmogącego.

1. Módlmy się za Kościół święty, który jest Matką wierzących i Oblubienicą Chrystusa, aby zawsze cieszył się gorliwą i ofiarną pracą swoich pasterzy, katechetów i ewangelizatorów.

2. Módlmy się za chrześcijan, aby ożywiając i umacniając swą osobową więź z Chrystusem, włączali się w misję głoszenia Ewangelii w świecie.

3. Módlmy się za tych, których Bóg specjalnym powołaniem przeznaczył do głoszenia słowa Bożego, by nigdy nie zabrakło im sił i zapału do radosnego i gorliwego wypełniania tak szlachetnego posłannictwa.

4. Módlmy się za wszystkie wspólnoty apostołskie i ruchy odnowy Kościoła, aby umiały rozpoznawać znaki czasu i odczytywały do czego dziś ich Bóg posyła.

5. Módlmy się za wszystkie inicjatywy związane z nową ewangelizacją, aby łaska Boża jeszcze raz ukazała swą potęgę, posyłając na misję nowych ludzi zdolnych do głoszenia Ewangelii współczesnemu światu.

6. Módlmy się za naszą parafię i nasze rodziny, aby były środowiskami żywej wiary i miejscami formacji autentycznych świadków wiary i głosicieli Ewangelii.

7. Módlmy się za nas samych, abyśmy umocnieni słowem Bożym, pełni ewangelicznej radości i zapału, dobrze wypełniali nasze życiowe zadania i obowiązki.

Boże, pełen miłosierdzia, który chcesz, abyśmy tu na ziemi byli Twoim głosem i dawali Ci świadectwo wiary, wspomóż nas swoją mocą, abyśmy ożywieni i prowadzeni światłem Chrystusowej Ewangelii, pomagali ludziom naszych czasów odnajdywać w niej zbawienie. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

Teraz następuje obrzęd Komunii świętej. W czasie jej udzielania i na dziękczynienie należy zaśpiewać stosowne pieśni.

Modlitwa po Komunii i na zakończenie całego nabożeństwa słowa Bożego

Boże, nasz miłosierny Ojcze, dziękujemy Ci za Słowo i Ciało Twojego Syna, którym nas umacniasz w drodze prowadzącej do Ciebie. Niech one pomnożą nasze siły, utwierdzą naszą wiarę, abyśmy niestrudzenie i z radością głosili Ewangelię. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

Przed końcowym błogosławieństwem należy jeszcze zachęcić do ewangelizacji (przykładem może być akt rozesłania grupy chętnych do pójścia z Ewangelią do chorych) i podziękować za udział w nabożeństwie słowa Bożego. Po błogosławieństwie Ewangeliarzem kapłan niesie go w procesji do zakrystii. Na koniec wszyscy śpiewają stosowną pieśń np.

Pan jest mocą swojego ludu.

Pieśnią moją jest Pan.

Moja tarcza i moja moc.

On jest mym Bogiem, nie jestem sam,
w Nim moja siła, nie jestem sam (3 razy).

LECTIO DIVINA

Ks. Artur Malina

NAKAZ MISYJNY W KONTEKŚCIE MK 16,15-18

WPROWADZENIE

Spotkanie ze Zmartwychwstałym sprawia radykalną przemianę w Jego uczniach, tak że stają się oni zdolni do przyjęcia i wypełniania zadania powierzonego w nakazie misyjnym. Ostatnia mowa Jezusa składa się z trzech części: nakazu głoszenia Ewangelii – „Idąc na cały świat, głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (w. 15); paralelnych obietnicy zbawienia i ostrzeżenia przed potępieniem – „Kto uwierzy i zostanie ochrzczony, będzie zbawiony; kto zaś nie uwierzy, będzie poddany wyrokowi” (w. 16); zapowiedzi znaków towarzyszących tym, którzy uwierzą – „Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W moje imię demony będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; do rąk węże brać będą, i jeśliby co śmiertelnie trującego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci wrócą do zdrowia” (w. 17-18).

1. LECTIO

Działalność uczniów polega na dwóch aktach, z których pierwszy – pójście na cały świat, jest podporządkowany drugiemu – głoszeniu Ewangelii całemu stworzeniu. Pierwszy człon zawiera czasownik w formie imiesłowu aorystu, drugi zaś człon – czasownik główny w trybie rozkazującym aorystu. Użycie aorystu nie pozwala sprecyzować bliżej relacji między pójściem a głoszeniem. Ewangelista akcentuje natomiast powszechnego adresata obydwu czynności: udanie się do całego świata i głoszenie Ewangelii całemu stworzeniu. Obydwie czynności zgadzają się z teologią Ewangelii. Pierwsza czynność – udanie się do całego świata – stanowi kontynuację drogi uczniów za Jezusem w sensie naśladowania Jego działalności: jak On głosił Ewangelię od Galilei aż do Jerozolimy, tak uczniowie mają głosić to samo orędzie na drodze (dosł. „idąc”) do całego świata. Również samo głoszenia odpowia-

da sytuacji uczniów w okresie po zmartwychwstaniu Jezusa. Zwrot „głosić Ewangelię” znany jest również z listów Pawła (Ga 2,2; Kol 1,23; 1 Tes 2,9). Ewangelia Marka jest pismem Nowego Testamentu, w którym pojawia się on relatywnie najczęściej (Mk 1,14; 13,10; 14,9; 16,15). W jej koncepcji głoszenie Ewangelii jest równoznaczne z głoszeniem Chrystusa, ponieważ, wskazując na motywację aktualnej i przyszłej ofiary uczniów, Jezus zestawia swoją osobę z Ewangelią: „z powodu Mnie i z powodu Ewangelii” (Mk 8,35; 10,29). Jezus wcześniej powierzył uczniom to zadanie (Mk 3,14), aby je wykonywali już podczas Jego publicznej działalności (Mk 6,12). W tych dwóch wzmiankach brak dopełnienia bliższego po czasowniku oznacza, że ich głoszenie nie było pełne i różniło się od głoszenia Jezusa (Mk 1,14). Jezus zapowiada ich pełną aktywność – głoszenie Ewangelii – dopiero na czas po Jego zmartwychwstaniu (Mk 13,10; 14,9). Uczniowie musieli najpierw poznać charakter i cel ich więzi z Jezusem. Poznanie to nie było tylko zewnętrzne. Uczniowie musieli zostać od wewnątrz przemienieni dzięki podążaniu za Nim na drodze do Jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Kiedy Zmartwychwstały im się ukazał, wtedy zrozumieli w pełni to, co zostało zadane w momencie powołania uczniów i ustanowienia Dwunastu. Idąc za Jezusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym na drodze do całego świata, będą mogli głosić innym objawioną im tajemnicę oraz odsłaniać jej pełne znaczenie.

Jezus zapowiada przeciwstawne skutki głoszenia Ewangelii – w zależności od przyjęcia jej z wiarą lub od jej odrzucenia z powodu niewiary. Rezultatem wiary i przyjęcia chrztu będzie ocalenie. Czasownik „ocalić” określa w Ewangelii Marka przejście ze stanu choroby do zdrowia, ze śmierci do życia. W sensie fizycznym czyny Jezusa przynoszą ocalenie/zbawienie potrzebującym (Mk 3,4; 5,23.28.34; 6,56; 10,52). Pełny sens zbawienia – w znaczeniu odziedziczenia życia wiecznego i wejścia do królestwa Bożego odsłania się w Jego słowach skierowanych do uczniów, które określają warunki zbawienia (Mk 8,35; 13,13,20). W świetle słów o zbawieniu akt wiary nie jest tylko teoretycznym uznaniem prawdziwości treści kerygmatu. Obietnica życia wiecznego jako nagrody za wypełnienie wezwania Jezusa zawiera w sobie odpowiedź na pytania o warunki zbawienia: „co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne?” (Mk 10,17); „Kto może być zbawionym?” (Mk 10,26). Każdy kto odpowie pozytywnie na wezwanie do pozostawienia wszystkiego i podążania za Jezusem, otrzyma w zamian wielokrotność tego, co pozostawił oraz życie wieczne (Mk 10,29-30). Rzeczywista wiara pociąga za sobą włączenie do wspólnoty tych, którzy idą za Jezusem. Znakiem tej więzi jest przyjęcie chrztu przez wierzącego. Skutkiem niewiary jest potępienie. Potępienie jest antonimem ocalenia. Związek między niewiarą a brakiem zbawczego działania ujawnia się kilka razy w Ewangelii Marka. Niewiara

mieszkańców Nazaretu ogranicza cudowne uzdrowienia w rodzinnej miejscowości Jezusa (Mk 6,5-6). Ojciec opętanego przedstawia szczegółowo poważny stan chorego syna oraz informuje o niepowodzeniu uczniów usiłujących dokonać egzorcyzmu: „[...] i powiedziałem uczniom Twoim, aby go wyrzucili, lecz nie mogli” (Mk 9,18). Po informacji o niepowodzeniu uczniów Jezus wypowiada skargę zwróconą przeciw pokoleniu pozbawionemu wiary (Mk 9,19). Brak wiary w uczniach, w ojcu dziecka i w innych obecnych przeszkadza zbawczemu działaniu w egzorcyzmie. Szydzący z ukrzyżowanego Jezusa domagają się od Niego działania zbawczego (Mk 15,30.31), nie wierząc jednak w realizację żądań i negując Jego bliską relację do Boga, nie otrzymują tego, czego żądają (Mk 15,29.32). W tym kontekście zapowiedź potępienia tych, którzy nie uwierzą, nie jest groźeniem jakimś trybunałem, który wyda wyrok potępienia, ale ostrzeżeniem przed pozbawieniem się owoców wiary, mocnym apelem o przyjęcie z wiarą kerygmatu uczniów Jezusa.

pozytywny charakter wypowiedzi potwierdza ostatnia jej część: skuteczna działalność uczniów będzie wspierana przez znaki, które towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą. Znaki są obiecane nie tyle głoszącym Ewangelię, ale tym, którzy uwierzą. To uzależnienie cudów od wiary zgadza się z teologią Marka, według której od wiary adresata cudu zależy jego wykonanie i skuteczność (Mk 2,5; 5,34.36; 9,23.24; 10,52; w sensie negatywnym w Mk 6,5-6; 9,19; 13,21). Ich funkcja jest więc taka sama, jak w cudotwórczej działalności Jezusa. W wyrzuceniu duchów nieczystych i w licznych uzdrowieniach nie chodziło tylko o czasowe uwolnienie ludzi od ziemskich nieszczęść. W tym sensie cel tej działalności był ograniczony: córka przełożonego synagoga, chociaż była wskrzeszona przez samego Jezusa, musiała też umrzeć, jak wszyscy ludzie. Udręki i śmierć dotyczyć będą również wierzących w Jezusa. Wszystkie cuda są znakami, to znaczy potwierdzają nadejście Dobrej Nowiny o zbawieniu całego człowieka, o ostatecznym uwolnieniu go od panowania zła i wprowadzeniu królestwa Bożego. Ich powszechny charakter – trwanie podczas działalności uczniów, zwróconej do całego świata – ukazuje, że adresatem Dobrej Nowiny są wszyscy ludzie.

2. MEDITATIO

Ostatnie słowa Jezusa o zbawieniu i potępieniu przypominają o napięciu między Bożą wolą zbawienia wszystkich a nieograniczoną wolnością człowieka. Wszyscy ludzie są wezwani do zjednoczenia z Chrystusem paschalnym: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12,32). Ofiara na krzyżu z wylaniem krwi nowego przymierza sprawia, że to wywyższenie ma jednoczącą moc. Ustanawiając w swojej krwinięzniszczalnej przymierze, Chrystus powołał spośród Żydów i pogan

lud, który dzięki Duchowi staje się jednym ludem Boga. Uczniowie, którzy są pochodzenia żydowskiego, idą nie tylko do swoich, ale zwracają się do całego świata – ich działalność obejmuje całe stworzenie. Choć ta działalność jest całkowicie nowa, to jednak posiada cele, które zostały już zapowiedziane w Starym Testamencie; wpisuje się ona w odwieczny plan Boży i związana jest z kolejnymi etapami jego realizacji. Na ten zamysł Boga wskazują wypowiedzi o powołaniu do królestwa Bożego: najpierw jest ono głoszone Izraelowi, ostatecznie staje otworem dla wszystkich narodów: „Wielu przyjdzie ze Wschodu i Zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim” (Mt 8,11; także Mt 28,19). Reakcja na Boże zaproszenie nie zawsze jest pozytywna – nawet w nowym przymierzu. Przyjęcie zaproszenia zależy od człowieka, którego odpowiedź nie jest nigdy przesądzona. To dramatyczne napięcie między wolą Boga a wolnością człowieka można dostrzec w przypowieściach o zaproszeniu do królestwa Bożego, które ostrzegają przed odrzuceniem zaproszenia i przed zlekceważeniem jego wartości. Wydzwięk pesymistyczny słów Jezusa – „bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych” (Mt 22,14) – wzmacnia to ostrzeżenie. Na zaproszenie człowiek nie może odpowiedzieć własnymi siłami, ale potrzebuje pomocy, która uzdalnia go do odwzajemnienia miłościapowołującemu z miłości. To wzmocnienie pochodzi od Jezusa, który po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu nie oddalił się od swoich uczniów, ale ciągle nas wspiera mocą Pana.

3. ORATIO

Panie Jezu, jestem wśród Twoich uczniów, którzy pomimo miłości do Ciebie, okazywali się często niezdolni do zrozumienia Twoich słów i byli opornina drodze cierpienia i upokorzenia. Niech Twój Duch przemieni również mnie, bym tak jak oni stawał się Twoim odważnym świadkiem oraz głosicielem SłowaOjca! Niech Twój Duch prowadzi mniedrogą wskazaną przez Ciebie!

4. ACTIO

Nakaz misyjny zastępowany jest dzisiaj postulatem dialogu, który tak naprawdę jest tylko gwarem głuchych na mowę Boga. Wyciszmy się dlaNiego inie zaniedbujmy rozmowy z Nim, byśmy byli zdolni do prowadzenia innych do spotkania zJego Słowem.

KRĄG BIBLIJNY

Ks. Piotr Waszak

IDŹCIE I GŁOŚCIE (...) – ALE CO I JAK GŁOSIĆ?

Próba wypracowania odpowiedzi w oparciu o pracę nad terminologią biblijną.¹

MODLITWA NA ROZPOCZĘCIE KRĘGU

Teraz wzywamy Ciebie, Duchu, Coś równy w Bóstwie Ojcu z Synem,
Przyjdź i napełnij nasze serca Ożywczym światłem swojej łaski.
Słowa, uczynki, myśl i woła Niech z mocą głoszą Twoją chwałę, (x2)
Miłość niech jasnym ogniem płonie, By mogła objąć wszystkich ludzi.
Daj nam przez Ciebie poznać Ojca i Jego Syna Jedyne;
Z wiarą niezłomną wyznajemy, Że Ty pochodzisz od Nich Obu. Amen.
(Liturgia Godzin, Hymn modlitwy przedpołudniowej I Tygodnia)

Na początku spotkania po wspólnej modlitwie dzielimy uczestników Kręgu na pięć lub sześć równych grup (grupę pierwszą można bowiem jeszcze rozdzielić ze względu na większą ilość analizowanych tekstów, np. na ST i NT) w zależności od ilości uczestników (od jednej do kilku/-nastu osób w grupie). Zapraszamy uczestników Kręgu do wspólnej pracy w grupach z podanymi tekstami biblijnymi, dla wypracowania wniosków, charakteryzujących przedmiot i sposób, tj. charakter przepowiadania ukazany w poszczególnych perykopach biblijnych, aby ukazać kolejno różne wymiary przekazywania Bożego orędzia.

Dokonujemy podziału na grupy; rozdzielamy teksty biblijne do analizy według zaproponowanego pięcio- lub sześćoelementowego schematu (zob. j.w.):²

¹ Treści do spotkania Kręgu opracowano w oparciu o artykuł: R. Rubinkiewicz, *Nowotestamentalna idea przepowiadania*, *Seminare* 3(1978), 37-59 a zarazem o materiały z wykładu: *Wybrane zagadnienia z teologii biblijnej* – prowadzonego przez Śp. Ks. Profesora przed ok. dziesięciu laty na KUL im. Jana Pawła II.

² Teksty zostały wyraźnie rozdzielone, by można było je albo szybko podyktować uczestnikom zespołów albo po zrobieniu xera/skanu strony i rozdzieleniu (rozcięciu wzdłuż linii), sprawnie rozdać przedstawicielom grup.

1. Ewangelizować/Ewangelia: Iz 52,7-9 a także Iz 40,5; 45,23-25; 49,1.6; Iz 61,1-2 (= Łk 4,18n); Jr 20,15; 1Sm 31,9; Ps 40,20; 68,12 oraz odnoszące się do Jezusa lub Jego posłannictwa: Mk 8,35 (10,29); Mt 11,4 (= Łk 7,22); Łk 1,19; 2,10; 3,18; 9,60; Dz 5,42; 8,4.12.15.25; 11,20; 13,32; 15,35; 16,10; 17,18; 26,20; Rz 1,16; 15,21; Ga 1,7; 1 Kor 1,17; 2,4; 2 Kor 4,3n; 9,13; 1 Tes 3,6; 4,5; 2 Tes 1,8; 2,14; Flp 1,4.27; 1 P 1,12.25.

2. Głosić/Kerygma: 2 Krn 30,5; Jon 1,2; 3,2.4; Iz 61,1-2; Jer 20,8; Mk 1,4.14n.38; Mt 3,2; 4,17; 10,6; 12,41; Łk 11,32; 24,47; Rz 10,15; 16,25-27; 1 Kor 1,21; 2,4; 15,14; 1 Tes 2,3n; 2 Tes 3,1; 1 Tm 2,7; 2 Tm 1,11; 2,9; 4,17; Tt 1,3; 2 P 2,6; Ap 12,11.

3. Katechizować/Katecheza: Łk 1,4; Dz 18,25; 21,21.24; Rz 2,17-18; 1 Kor 14,19; Ga 6,6; por. też jako bliskoznaczne 1 Kor 12,28 i Ef 4,11 a także formuły katechizmowe: 1Kor 15,3-5; Flp 2,5-11; 1Tm 3,16 (dogmatyczne) i Ga 5,19n.; Kol 3,5n.; 1Tm 1,9n (etyczne).

4. Nauczać/Didache: Ps 59,1; 93,10; Iz 29,13; Mt 4,23; 9,35; 11,1; 15,9; 28,20.31; Mk 6,30; 7,7; Łk 4,16n; 18,13; J 7,16; 8,28; 14,26; 18,19; Dz 4,2.18; 5,28.31; 17,19; 18,25; 28,21; Rz 2,21; 6,17; 12,7; 15,4; 16,17; 1Kor 14,6.26; Ga 1,12; 2Tes 2,15; 1Tm 4,6.11; 6,2-3.20; 2Tm 2,2; 3,16;); 1J 2,27; w Hbr 6,2; 13,9 jako nauka ustalona w formułach.

5. Świadczyć/Świadectwo: Mt 23,31; J 1,7.15.32.34; 3,26; 4,42; 5,32n.36n.39; 8,12.18; 14,6; 15,26; 18,37; Dz 10,43; 14,3; 23,11; Rz 3,21; 10,2; Hbr 10,15; 1J 5,6.10n.

MATERIAŁY DLA PROWADZĄCEGO DO WSPÓLNEGO PODSUMOWANIA WYNIKÓW PRAC KOLEJNYCH GRUP:

Ad.1. Uczestnicy Kręgu odnajdują na podstawie wspólnej lektury od-cienie znaczeniowe dla słów z rodziny *-angel*³ w tym zwłaszcza dla:

³ Idea nawiązująca najpierw do hbr. rdzenia bśr (biśšar, m^bbaššer), którym posługiwano się w opisie zapowiedzi zwycięstwa, jak też w ogłoszeniach radosnych wiadomości natury politycznej czy prywatnej (w prorocztwie wyroczni sens „obiecować”), tłumaczonego następnie przez greckie *eu-angelizomai* (53x) – *zwiastować, obwieszczać dobrą (nowinę)* oraz jego synonimy zawierające w NT rdzeń „*angel*”: *ap-angelo* (46x) – *zwiastować, obwieszczać* (urzędowe: w sprawozdaniach i sądownictwie); *kat-angelo* (18x) – *proklamować*; *an-angelo* (15x) – *zwiastować, obwieszczać* (mniej urzędowe); *ep-angellomai* (15x) – *pokazać, powiadomić, obiecać*; *di-angelo* (3x) *uroczyście rozgłaszać*; *pro-epangellomai* (2x) – *powiadomić, ukazać uprzednio*; *pro-katangelo* (2x) – *uprzednio proklamować, obwieścić*; *eks-angelo* (1) – *obwieszczać na zewnątrz*; *angelo* (1x) – *zwiastować, obwieszczać*.

eu-angel-izomai – coś dobrego, pomyślnego oznajmiać, obwieszczać (=dobrą nowinę), kiedy to dobra ogłaszane przez zwiastuna (zapowiadane przez proroków), takie jak pokój, szczęście, zbawienie są rzeczywistością konkretnie sprawdzalną, gdy z uroczystym obwieszczeniem łączy się jednoczesna realizacja głoszonej treści, czy też wyrażenie radości w związku z wiarą i miłością, które tak jak i sama Nowina są czymś zupełnie nowym dla słuchaczy i uniwersalnym w swym przeznaczeniu (*euangelos* – zwiastun dobrego; *euangelistes* = *ewangelista*⁴ – przynoszący Dobrą Nowinę). Próbując jednym słowem wyrazić treść nowotestamentalnej „Ewangelii”, należałoby powiedzieć, że jest nią Jezus Chrystus, a zwłaszcza zbawienie przyniesione przez Jego mękę i śmierć (jako wypełnienie obietnicy danej ojcom a zarazem włączenie człowieka w zbawcze dzieło, dokonujące jego radykalnej przemiany). I jest to nie tyle sama formuła, ile słowo dokonujące tego, co głosi, zbawcza siła witalna, która łączy ludzi z Bogiem, tworząc nowy Lud Boży (warunkiem wiara i posłuszeństwo właściwe dla normy postępowania).

Ad.2. Uczestnicy Kręgu odkrywają kolejno na podstawie wspólnej lektury znaczenie funkcji heroldów (gr. *keryks*), będących wiernymi przekazicielami wiadomości powierzonych odgórnie, składających ofiary i ofiarowujących modlitwy (=chrześcijańscy misjonarze), doświadczających jednakże w posłaniu i posłudze apostołskiej (inaczej niż ówcześni świeccy heroldowie) – prześladowań i wrogości świata. Mimo przeciwności ich orędzie pozostaje jednakże nie do odparcia i triumfuje nad światem. Przepowiadanie to jest upomnieniem, przestrogą i wezwaniem a zarazem takim głosem, które sprawia zbawienie, przekazuje Ducha św. i Jego moc, stanowiąc całokształt przepowiadania o Królestwie Bożym, potwierdzony zmartwychwstaniem (szczytowy punkt *kerygmy* pierwotnego Kościoła). Jego przekazywanie to *wołanie głośne, ogłaszanie głosem donośnym, nawoływanie kogoś do czegoś* tak, iż treść zawarta w takowym obwieszczeniu staje się faktem z chwilą podania jej do publicznej wiadomości.⁵ Najpierw sam Jezus był i jest Głóscielem (*kerysson*) Ewangelii zwiastowanej światu przez Boga, ponadto ilekroć

W niniejszym opracowaniu we wszystkich przytaczanych słowach zawierających wymieniony rdzeń przy transkrypcji zastosowano dodatkowo w zapisie spolszczenie podwójnej litery greckiej „gamma” zgodnie z przyjętymi zasadami wymowy obowiązującymi w grece, gdzie pierwszą z tych dwóch liter, o ile następują bezpośrednio po sobie, odczytujemy jako literę „n”.

⁴ Słowo to pierwotnie wskazywało nie tyle na specjalną funkcję w Kościele, lecz na samą działalność głósciciela Ewangelii i najprawdopodobniej nie było różnicy pomiędzy apostołem a ewangelistą, chociaż trzeba przyznać, że nie wszyscy ewangelści byli apostołami.

⁵ Idea związana najpierw z hebrajskimi rzeczownikami *qol* i *qeri'a* a następnie rzeczownikami *keryks* (*herold*) oraz *kerygma* (*głoszona nauka*) oraz czasownikiem *keryssein* (60x w NT), zwłaszcza w zwrocie: *keryssein to euangelion* – *głosić Dobrą Nowinę* oraz *keryssein Christon* – *głosić Chrystusa*.

św. Marek np. komentuje albo też przytacza *tradycję*, tylekroć posługuje się greckim czasownikiem *keryssein* (by wyrazić spełnianie się oczekiwań i obietnic). Wiąże się z tym również wezwanie do pokuty i odpuszczenie grzechów.

Ad.3. Uczestnicy Kręgu odczytują kolejno wspólnie spośród im przypisanych fragmentów znaczenie słów *katechizować* i *katecheza*, w kontekście udzielania (początkowych) instrukcji religijnych (jeszcze nie ochrzczonym – kandydatom do chrztu [*katechoumenoi*] i w kontekście określenia działalności kogoś, kto do tego ich przygotowywał. Zapoznają się przy tym ze znaczeniem świeckim słowa – pogłoski o szerzeniu nauki chrześcijańskiej. Docierają następnie i jakby pierwszorzędnie zarazem do sensu podstawowego: *udzielania nauki prawd wiary*, w taki sposób, by uwypuklić specjalny charakter pouczenia, którego istotę stanowiła Ewangelia (wzorem – rabbi judaizmu, ale jako tytuł zarezerwowany Jezusowi). Warto pokreślić przy tym, iż Apostoł Paweł uznał systematyczne nauczanie prawd wiary wyrażone czasownikiem *katechein* za wyżej stojące, niż nawet dziesięć tysięcy słów charzmatycznych.⁶

Ad.4. Uczestnicy Kręgu odkrywają na podstawie wspólnej lektury znaczenie słowa *nauczać* – gr. *didaskhein*⁷ zakładającego u nauczanego zdolność zrozumienia danej nauki, a u nauczającego znajomość określonego przedmiotu. Oprócz kontekstu *na-/po-uczania* lub wykładu prawd wiary (przekaz tradycji) przedmiotem czasownika *didaskhein* jest bardzo często wola Boża w stosunku do człowieka (słowo to ukierunkowane jest zawsze nie tylko na intelekt, ale przede wszystkim na wolę *na-/po-uczanego* człowieka a zatem do całej osoby, a nie tylko do ludzkiej siły poznawczej). Także Jezus Chrystus przedstawił się ludziom jako Nauczyciel, leczący wszelkie choroby i słabości oraz zmierzał do wychowania całego człowieka. Głosił, że wola Boża objawiona jest jedynie w Piśmie Św. a zarazem Pismo Św. służyło Chrystusowi na potwierdzenie Jego szczególnego stosunku do Ojca, Jego rzeczywistego synostwa. U św. Jana można nadto zauważyć nacisk położony na naukę jako daną przez Boga Ojca lub Ducha Św., tj. obecność bezpośredniego objawienia Bożego, sfery nadprzyrodzonej. Pozostaje to też zadaniem życiowym

⁶ Greckie *katechein* oznacza *rozbrzmiewać z góry na dół*, zaś z podwójnym biernikiem – *przekazywać coś komuś, komunikować*, ma sens zbliżony do greckiego czasownika *didaskhein* (*uczyć*). Z biernikiem osoby *katechein* oznacza *uczyć, przyuczać kogoś czegoś, nauczać*.

⁷ Grecki czasownik *didasko* (obecne już ok. 100x w LXX, z tego 57x oddając hebrajski rdzeń lmd i aż występujący aż 95x w NT) – *nauczam* opisywałyby zdaniem niektórych badaczy systematyczną naukę wiary podawaną regularnie tym, którzy już wcześniej wiarę przyjęli (u św. Pawła jednak jeszcze takiego rozróżnienia nie ma). Natomiast gr. słowo *didache* – *nauka* pojawia się w NT dodatkowo 29x.

uczniów Jezusa, wyraźnie im powierzonym: zachowywanie i uczenie tego wszystkiego, co im przekazał Jezus, a więc całej Jego nauki (*zdrowej, zgodnej z pobożnością, dobrej*) i kontynuacja dzieła zbawczego. *Być pouczonym i pouczać* znaczy tym samym nie tylko usłyszeć w określonej sytuacji orędzie Chrystusa, ale przyjąć i trzymać się pewnych zasad pochodzących od Niego. W odróżnieniu od *głoszenia* wszystkim i wszędzie (*keryssein*) – *nauczanie* (*didaskein*) ma miejsce zazwyczaj w synagodze lub świątyni, jego odbiorcami są ludzie pobożni, dobrze zaznajomieni już z Pismem Świętym.

Ad.5. Uczestnicy Kręgu odnajdują na podstawie wspólnej lektury znaczenie ewangelicznego świadectwa i świadectwa,⁸ jako *spełnienia funkcji świadka*, ale i jako potwierdzenia przez Boga misji wybranych przez Niego ludzi cudami i znakami (także Duch Św. i Pismo św. świadczą o prawdziwości orędzia ewangelicznego). Stąd „świadczyc” staje się wyznaniem wiary dla celów misyjnych. Każde świadectwo jest jednocześnie wyznaniem wiary, ale nie każde wyznanie wiary jest świadectwem (istotna jest bowiem niezłomna deklaracja tego, co człowiek ma wewnątrz siebie). W pismach św. Jana dotyczy ono wyłącznie istoty i wartości osoby Chrystusa; dawać świadectwo o Nim, to nic innego jak dawać świadectwo Prawdzie (że jest On zbawcą świata). Człowiek wierzący, nawet jeśli nie jest naocznym świadkiem życia i działalności Jezusa, może być prawdziwie świadkiem Chrystusa, bowiem kto wierzy w Syna Bożego, ten ma w sobie świadectwo Boga (pojęcie świadka w sensie religijnym).

WNIOSKI PRAKTYCZNE REKAPITULUJĄCE ANALIZY PRZEPROWADZONE W ŚWIETLE PRAC WSZYSTKICH GRUP

Wydaje się, iż do terminów o charakterze misyjnym zaliczyć należy określenia: *ewangelizować* (*-angel-*), *obwieszczać* (*keryssein*) oraz *świadczyc* (*martyrein*). Przy tym terminy *zwiastować*, *obwieszczać Dobrą Nowinę* (*euangelizesthai*) oraz *obwieszczać*, *głosić* (*keryssein*) są właściwie synonimami. Chodzi w nich o przepowiadanie wszystkim ludziom (a zarazem wszędzie) zbawienia, bez względu na dotychczasowe przekonanie czy postawę moralną *ewangelizowanych*; zbawienia, które przyniósł światu Jezus

⁸ Należą do tej grupy: gr. czasownik *martyreo* (*świadczę*) oraz rzeczowniki: *martyis* (*świadek*), czy *martyria* (*świadectwo*). Św. Jan jakby zrezygnował z takich terminów jak *euangelizesthai* czy *keryssein* na rzecz czasownika *świadczyc* (*martyrein*) i zbliżonych mu rzeczowników. *Świadkiem* dla niego jest ten, kto dzięki nadprzyrodzonemu objawieniu poznał i może poświadczyć wobec wszystkich ludzi, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Synem Bożym, który poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie przyniósł ludziom zbawienie i pojednanie z Bogiem.

Chrystus. Przedmiotem *głoszenia* jest nastanie królestwa Bożego, jak też dokonane przez Jezusa Chrystusa zbawienie. Nieodłącznym elementem jest tutaj wezwanie do wiary i pokuty.

Czynność przepowiadania wobec tych, którzy już uwierzyli, ale potrzebują następnie głębszego i systematycznego wykładu prawd religijnych opisują z kolei czasownik *katechein*, który określa *wstępny wykład wiary chrześcijańskiej* a przede wszystkim czasownik *didaskein* (*nauczać*), względnie *didache* (*nauka*), tzn. *systematyczne pogłębianie nauczania* w łonie Kościoła (lecz nie tyle samo poszerzenie wiadomości religijnych, ile raczej *stałe pogłębianie życia religijnego* u wszystkich wierzących).

MODLITWA NA ZAKOŃCZENIE KRĘGU

Spraw Panie, aby słowo, które pozwoliłeś nam rozważać, prowadziło nas Twoimi drogami. Udziel nam również tej łaski, abyśmy dostrzegali Twoją niezgłębianą obecność w każdym doświadczeniu i odwagi w podejmowaniu trudu poznawania samych siebie. Dopomóż nam głosić Ciebie światu i przepowiadać Twoje słowa życia Tym, którzy ich potrzebują, Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

DROGA ŚWIATŁA

„IDŹCIE NA CAŁY ŚWIAT I GŁOŚCIE!”

WPROWADZENIE DO DROGI ŚWIATŁA

VIA LUCIS. Oto droga, którą każdy z wierzących przechodzi przez całe swoje życie – z ciemności do światła, przez Krzyż do Światła – Per Crucem ad Lucem. W świecie pochłoniętym ciemnością, życiem bez Boga, my jesteśmy wezwani do zmiany logiki życia. Nie wybieramy już świata, nie wybieramy też siebie – ale wybieramy Światło, które bije z pustego grobu, wybieramy Jezusa Światłość świata, i pragniemy podążać niczym Apostołowie posłani do ludów, głosząc Ewangelię aż po krańce ziemi.

Celebrujemy Liturgię, Drogę ze Słowem, zanurzoną w Słowie. I później, dzięki Bogu, Jego Mocą – zostaniemy posłani, niczym wszyscy świadkowie, którzy pustkę swego życia, napełnili chwałą Zmartwychwstałego – zostaniemy posłani w świat.

PORZĄDEK LITURGII:

1. Przygotowanie przestrzeni liturgicznej

W centralnym punkcie prezbiterium, w miarę możliwości, należy ustawić pulpit, który swoimi rozmiarami nie będzie zasłaniał ołtarza. Pulpit należy umieścić w odpowiedniej odległości od ołtarza – tak by przewodniczący miał możliwość swobodnego okadzania.

Przed przygotowanym pulpitem należy, jeżeli jest taka możliwość, ustawić 14 świeczników, które ustawione zostają w taki sposób, by ukazywały drogę do księgi Pisma Świętego – za Księgą Pisma Świętego należy ustawić zapalony Paschał jako symbol Jezusa zmartwychwstałego.

Teksty pieśni podane są według śpiewników:

S. – Śpiewnik Kościelny, J. Siedlecki, Kraków 2009;

Ex. – Exultate Deo, Kraków 2004.

2. Przebieg nabożeństwa:

Przed wyruszeniem procesji do ołtarza ustawia się asysta, której przewodzi ministrant z dymiącą kadzielnicą i ministrant trzymający łądkę w dłoni. Za nim idzie ministrant niosący krzyż z wizerunkiem Ukrzyżowanego pomiędzy ministrantami niosącymi zapalone świece. Następnie idą ministranci i lektorzy posługujący w czasie liturgii, diakon (lub ministrant niosący księgę Pisma Świętego), przewodniczący liturgii i posługujący przy tekstach celebransa. Przed wyruszeniem do ołtarza przewodniczący liturgii zasypuje kadzielnicę.

Gdy wyrusza procesja wykonuje się pieśń: Zwycięzca śmierci (Ex. – 179 s.)

Gdy procesja dotrze do prezbiterium posługujący oddają cześć ołtarzowi, ministranci przechodzą na miejsce wcześniej wyznaczone, zaś diakon lub ministrant niosący księgę umieszcza ją na pulpicie i otwiera ją.

Przewodniczący liturgii po oddaniu czci ołtarzowi okadza go. Następnie udaje się na miejsce przewodniczenia.

Po zakończonej pieśni rozpoczyna liturgię.

GC: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

W: Amen.

GC: Pan z Wami

W: I z Duchem Twoim

(GC może wybrać inne pozdrowienie według MR)

Celebrujemy Drogę Światła przechodząc ją wraz z apostołami i uczniami, którzy nie tylko zostali przez Jezusa Chrystusa wezwani do misji głoszenia Ewangelii i przyjęli to wezwanie, lecz także stali się świadkami Dobrej Nowiny w sobie współczesnym świecie. Są wśród nich pierwsi powołani uczniowie, Piotr i Andrzej, Jan i Jakub. Jest także świadek pierwszego spotkania ze Zmartwychwstałym, Maria Magdalena. Znajdziemy w tym gronie również innych apostołów i ewangelistów. Drogę tę przejdziemy również z tymi, którzy już po zmartwychwstaniu zanieśli Ewangelię aż po krańce ziemi: diakon Szczepan, diakon Filip i przede wszystkim Paweł z Tarsu. Jednak wraz z ich śmiercią orędzie Dobrej Nowiny było dalej głoszone, o czym świadczą uczniowie Pawła, biskupi Tymoteusz i Tytus. Idźmy więc i my do naszych bliskich głosić Słowo Boga i stańmy się świadkami Ewangelii.

Po wprowadzeniu następuję modlitwa celebransa wprowadzająca do stacji Drogi.

GC: Módlmy się

Z rozłożonymi dłońmi GC wygłasza poniższą modlitwę:

Boże Ojczy wszelkiego dobra, ześlij na nas Ducha Świętego, Ducha Ożywiciela i Pocieszenia * abyśmy zebrani w Twoje Imię + potrafili otworzyć serca na Twoje Słowo. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, * który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, + Bóg przez wszystkie wieki wieków.

W: Amen.

Wszyscy siadają. Następuje krótkie wprowadzenie do całej części czytania Słowa Bożego i rozważań. Może to uczynić GC albo lektor (z miejsca ustalonego przed liturgią).

Słowo jest narzędziem, które wybrał Bóg, by z nami – swoimi dziećmi – mógł się porozumiewać. To narzędzie jest dostępne w naszej codzienności, w pracy, podczas różnych obowiązków domowych, w życiu społecznym i publicznym. Dziś pragniemy jednak zamilknąć – by gwarem świata, mnogością naszych pytań – nie zagłuszyć Słowa Pana.

Słowo ma Moc wtedy, gdy trafi do naszego serca i wprowadzi nasze życie w inny rytm, rytm życia z Bogiem.

Następnie lektor czyta wezwanie do pierwszej stacji i wprowadza do słuchania Słowa Bożego.

STACJA I –PIOTR APOSTOŁ.

Uczeń prawdziwie miłujący, który poznał w Jezusie Jedyne Mesjasza – i nie bał się głosić tej Prawdy świata! On prawdziwie miłował, bo dzięki łasce z nieba wiedział, kim Jezus jest.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyni nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (Mt 16,15-20)

Z Ewangelii według św. Mateusza:

Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego». Na to Jezus mu rzekł:

«Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciała i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr[czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie». Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem.

Rozważanie:

Szymon Piotr wyznaje wiarę w Jezusa jako Mesjasza. Widzi w Nim Zbawiciela i Pana. To proste wyznanie spod Cezarei Filipowej jest bardzo konkretne. Szymon Piotr, galilejski rybak, człowiek ciężkiej pracy, na co dzień spotykający się z różnymi niebezpieczeństwami na morzu, usłyszawszy głos mistrza z Nazaretu porzuca wszystko, co osiągnął i idzie za Nim. Kiedy słyszy pytanie Jezusa, za kogo jest uważany, nie ma wątpliwości. Odpowiada bardzo osobiście, z całego serca i z całej duszy. To Jezusowe pytanie jest aktualne również dziś. Potrzeba nam stanąć w prawdzie o sobie i odpowiedzieć, za kogo uważam Jezusa z Nazaretu? Za kim podążam w swoim życiu?

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się i chwilą ciszy.***

Panie, nasz Boże, Ty dałeś łaskę poznania apostołowi Piotrowi prawdy o Jezusie * spraw, abyśmy i my przemienieni Twoją mocą z góry + wyznali ustami i naszym apostołskim czynem, że Jezus jest Mesjaszem, który żyje i króluje na wieki wieków.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

Następuje wezwanie do drugiej stacji. Lektor z miejsca wcześniej do tego przygotowanego (nie z ambony) wprowadza do słuchania Słowa Bożego.

STACJA II – ANDRZEJ APOSTOŁ.

Apostoł świadectwa, który zostaje pociągnięty przez Jezusa i włączony w dzieje zbawienia.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyni nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (J 1,37-40)

Z Ewangelii według św. Jana:

Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra.

Rozważanie:

Wytrwałe poszukiwanie prawdy zostaje nagrodzone łaską Boga. Odkrycie Jezusa jako nadchodzącego Mesjasza napędza radością. Jest to radość tak wielka, że domaga się świadectwa, dlatego Andrzej nie pozostawia swoich przeżyć tylko dla siebie. Razem z bratem Szymonem niezwłocznie odpowiada na wezwanie Mistrza z Nazaretu. Taka radość z przeżywania świadomości wezwania jest możliwa i w moim życiu. Tylko czy jesteśmy gotowi odpowiedzieć na to wezwanie?

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Panie, nasz Boże, Ty napełniasz wszystkich Duchem radości apostoelskiej * spraw, abyśmy i my poszukiwali Prawdy + i wiernie szli za Twoim głosem. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA III – JAKUB SYN ZEBEDEUSZA.

To ten jeden z pierwszych, którego można z pewnością nazwać Apostołem – rybak, który zostaje zaproszony przez Jezusa do pracy na żniwach Pana. Jest też człowiekiem ofiary – zostawia bowiem to, co w życiu można nazwać ‘wszystkim’.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczynź nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (Mt 20,20-23)

Z Ewangelii według św. Mateusza:

Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?» Rzekła Mu: «Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie». Odpowiadając Jezus rzekł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». On rzekł do nich: «Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował».

Rozważanie:

Jakub, będąc najprawdopodobniej świadkiem powołania Szymona i Andrzeja, z otwartością serca przyjmuje zaproszenie Jezusa. Z wdzięcznością przyjmuje fakt powołania jego brata. Pozostawia ojca i siostry, których naprawianiem dotychczas był zajęty, i wyrusza za Jezusem. Czy jestem gotowy (gotowa) w spotkaniu z Jezusem zostawić wszystko, co absorbuje moją uwagę i odwraca od Jego słów i pójść za Nim?

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Boże nasz Ojcze, Ty wybierasz to, co słabe w oczach ludzi * i ukazujesz drogę służby Twoim wybranym + spraw, byśmy i my byli gotowi zostawić wszystko i pójść za Tobą. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA IV – JAN, SYN ZEBEDEUSZA.

Brat, syn, ale przede wszystkim apostoł. W Jego życiu dokonało się przewartościowanie wszystkiego i to, co okazało się dla Niego największą porażką, stało się Jego zwycięstwem, stało się zwycięstwem Chrystusa w Nim.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyni nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (1 J 1,1-2)

Czytanie z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła:

To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotyczyły nasze ręce bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione.

Rozważanie:

Wejście na drogę powołania, kroczenia za Mistrzem dokonuje się we wspólnocie. Wzywający Pan nie chce niszczyć więzi rodzinnych, ale dokonuje ich przewartościowania i nadaje właściwy im ton. Na drodze powołania ważna jest wzajemna pomoc w osiągnięciu za łaską Bożą. Czy ja staję się głosicielem Ewangelii w moim środowisku życia? Czy przyjąwszy Dobrą Nowinę chcę się nią dzielić?

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Boże, Ty objawiłeś się w Słowie, które stało się ciałem * pomóż nam być wiernymi sługami Twojej Ewangelii + i głosić to, co usłyszeliśmy i zobaczyliśmy. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

Następuje wspólny śpiew pieśni: Posyłam Was (S. – 565s.)

STACJA V – LEWI-MATEUSZ, SYN ALFEUSZA.

Życie Lewiego, ograniczało się do pieniędzy i komory celnej. On sam chciał to zostawić – ale sam z siebie nie potrafił. Potrzebna była interwencja Boga, który przełamał jego przywiązanie do mamony, i wyciągnął go z komory celnej do życia, które jest napełnione Jego Słowem, Jego obecnością.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczynń nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (Mt 9,9)

Z Ewangelii według św. Mateusza:

Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim.

Rozważanie:

Każdy człowiek ma w życiu swoje komory celne. Są to różnego rodzaju doświadczenia, trudne sytuacje, kryzysy. Tylko słowo Jezusa ma moc wydobycia z beznadziei grzechu i prowadzenia w świetle łaski. Doświadczenie celnika Lewiego ukazuje bezgraniczną miłość Boga. Czy jednak mam odwagę otworzyć moje serce na wezwanie Jezusa?

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Wszzechmogący i Miłosierny Boże, Ty wyciągasz Swą dłoń, by wyrwać nas z celi grzechu i ciemności * spraw byśmy otworzyli swoje serce + i zostawiwszy wszystko poszli za Chrystusem. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA VI – FILIP APOSTOŁ.

Słowo inspiruje do dzielenia się Bożymi darami. Tego doświadczył Filip – poznając Jezusa, został powołany. Natchniony przez Słowo Pana idzie i głosi Prawdę o Jezusie jako Mesjaszu. Nie zostawia dla siebie daru Prawdy, tylko dzieli nim jak skarbem.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczynń nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (J 1,43-45)

Z Ewangelii według św. Jana:

Nazajutrz Jezus postanowił udać się do Galilei. I spotkał Filipa. Jezus powiedział do niego: «Pójdź za Mną!». Filip zaś pochodził z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: «Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy – Jezusa, syna Józefa z Nazaretu».

Rozważanie:

Tylko Bóg zna człowieka takim, jakim jest on naprawdę. Tylko Jezus jest Prawdą i Drogą, i Życiem. Filip w spotkaniu z Nim doświadcza wyzwalającej mocy Boga. To doświadczenie miłości usuwa wszelki lęk, dlatego z otwartością wchodzi na drogę realizacji powołania, czyli uczestniczenia w życiu Mistrza. Czy i jak uczestniczę w życiu Jezusa?

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Boże, Ty napelniasz każdego darami Twej łaski * dopomóż, abyśmy otrzymanym darem Prawdy o Jezusie – Mesjaszu + dzielili się z innymi. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA VII – JAKUB, SYN ALFEUSZA.

Droga tego ucznia, to droga obłożona ciężarem życia. Swoim życiem on woła, niczym Jezus, że weźmie brzemiona pogan – tak by oni w wolności mogli przyjąć dar Słowa, które też im zostało objawione.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyni nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (Dz 15,13-14.19-20)

Czytanie z Dziejów Apostolskich:

A gdy i oni umilkli, zabrał głos Jakub i rzekł: «Posłuchajcie mnie, bracia! Szymon opowiedział, jak Bóg raczył wybrać sobie lud spośród pogan. [...] Dlatego ja sądzę, że nie należy nakładać ciężarów na pogan, nawracających się do Boga, lecz napisać im, aby się wstrzymali od pokarmów ofiarowanych bożkom, od nierządu, od tego, co uduszone, i od krwi.

Rozważanie:

Dzięki mocy działającego Jezusa człowiek jest w stanie bez obawy wejść na drogę całkowitego z Nim zjednoczenia. Doświadcza tego Jakub syn Alfeusza, który rozumie, że tylko oddanie swego życia Bogu przynosi właściwie rozumianą wolność. Ta wolność otwiera człowieka na Boga oraz drugiego człowieka, by odtąd nie żyć dla siebie, ale dla Boga, który jest Miłością.

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Panie nasz Boże, spraw, by Twoi wierni przyjmujący Słowo łaski * żyli darem wolności w Chrystusie + i jak Jakub byli gotowi doświadczyć miłości Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA VIII – MARIA MAGDALENA.

Pierwsza przy grobie, by namaścić ciało Mistrza, by wspomnieć Jego osobę, Jego Słowa i czyny pełne mocy. Jednak ten grób, staje się pusty – mocą Zmartwychwstania. Teraz Ona odchodzi od grobu, by namaścić lud tajemnicą – Tajemnicą Zmartwychwstania.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyn nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (J 20,16-18)

Z Ewangelii według św. Jana:

Jezus rzekł do niej: «Mario!» A ona, obróciwszy się, powiedziała do Niego po hebrajsku: «*Rabbuni*», to znaczy: [Mój] Nauczycielu! Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego”». Poszła Maria Magdalena [i] oznajmiła uczniom: «Widziałam Pana», i co jej powiedział.

Rozważanie:

Każdy z nas potrzebuje momentu, w którym usłszy słowo, które będzie przemieniało jego życie. Człowiek nie potrafi sam ogłosić sobie słowa, które mogłoby zmienić jego dotychczasowe myślenie. Potrzebuje on Słowa, które ma moc zburzyć ludzki schemat myślenia i dać Ducha. Dzięki mocy Ducha możemy wraz z Marią Magdaleną głosić już nie słowo ludzkie, ale Słowo, które zmienia człowieka.

Modlitwa w ciszy.

Następuje wspólny śpiew pieśni: Minęły cienie i mroki (S.– 180s.)

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Panie nasz Boże, Twój Syn wybrał na zwiastunkę nowiny Zmartwychwstania Marię Magdalenę * spraw abyśmy w naszym życiu + byli świadkami zmartwychwstałego Pana. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA IX – TOMASZ.

Niedowierzał. Jedyny, którego nie było tam, gdzie powinien być. Jednak w jego życiu, w tym momencie, gdy spotyka Jezusa, dokonuje się otwarcie drzwi Jego serca, dotychczas zamkniętych. Z poszukującego prawdy – staje się pierwszym, który dotyka Zmartwychwstałego. Wchodzi do Wieczernika, by spotykając zmartwychwstałego Jezusa odkryć siebie – prawdziwego apostoła.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczynń nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (J 20,26b-28)

Z Ewangelii według św. Jana:

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym». Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!»

Rozważanie:

Niekiedy słyszymy: „I znowu to samo!”. Zamknęci we własnym myśleniu, znowu we wnętrzu własnego „ja” stajemy bezradni wobec tych, którzy mówią: Widzieliśmy Pana! Być może nie usłyszeliśmy jeszcze w sobie wezwania: Tomaszu! Potrzebujemy stabilności, pewności, zabezpieczenia swoich racji i potwierdzenia własnej koncepcji myślenia. W ten zamknięty świat wchodzi zmartwychwstały Pan i mówi: Pokój wam! Zobacz Tomaszu, że jest to możliwe! Nie chciej potwierdzać swoich racji. Nie broń się, gdy wchodzisz w twoje schematy. Wyjdź z zamknięcia i bądź świadkiem, że jestem nie tylko twoim Bogiem, ale także wszystkich, którzy we mnie uwierzą.

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się i chwilą ciszy.***

Wszchemogący Boże,* z paschalną radością głosimy Tajemnicę Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, Twojego Syna + spraw byśmy stali się świadkami naszego Pana i Boga. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

Następuje wspólny śpiew pieśni: Bądź uwielbiony (S. – 481 s.)

STACJA X – PAWEŁ.

Surowy prześladowca, narzędzie męczeństwa wielu chrześcijan – faryzeusz, żyjący literą Prawa, które jest zdolne zabić. Jezus wybiera go, wyciąga go z błędnego myślenia i działania – i ukierunkowuje w stronę Ewangelii. Teraz nie żyje już w nim faryzeusz, lecz Chrystus.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyni nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (1 Kor 9,16-17)

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian:

Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii! Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działam nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza.

Rozważanie:

Mamy swoją logikę życia. Jesteśmy jak Szaweł, który potrzebuje zrozumienia, na czym polega Boża logika. Potrzebujemy doświadczenia ‘ślepoty’, utraty dotychczasowego sposobu patrzenia, aby otrzymać nową perspektywę życia. Z tym doświadczeniem możemy jak Paweł, który spotkał

Zmartwychwstałego i stał się świadkiem Jego Ewangelii, iść i głosić innym tajemnicę życia wiecznego, Dobrą Nowinę, która daje zbawienie.

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się i chwilą ciszy.***

Boże, Ty sprawiasz, że jesteśmy powołani do życia wiecznego w Chrystusie, + spraw łaskawie, byśmy na wzór Apostoła Pawła * nieustrudzenie głosili Ewangelię ludziom dobrej woli. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA XI – DIAKON SZCZEPAN.

Zawsze ktoś musi być pierwszy. W historii padło na Niego – stał się pierwszym męczennikiem, który w pełni zjednoczył się w śmierci z Panem. Do tego gotowi możemy być i my, jeżeli będziemy całkowicie zanurzeni w Słowie, a dzięki łasce Bożej będziemy zanurzeni w Jego śmierci i zmartwychwstaniu.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczynń nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (Dz 7,55-56)

Czytanie z Dziejów Apostolskich:

A on, pełen Ducha Świętego, patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga».

Rozważanie:

Tylko Duch Pana może uzdolnić człowieka, który sam z siebie nie ma mocy, wycierpieć kamienowanie. Szczepan pozwala się ‘uśmiercać’, bo wie, że jest w nim życie, moc, która go uzdalnia do przejścia przez śmierć ciała

do życia w Bogu. Dzięki temu miał właściwą perspektywę patrzenia: nie patrzył na siebie, na swoje życie, ale patrzył w niebo i dzięki temu „ujrzał chwałę Bożą i Jezusa”, który przychodzi, aby mu dać nowe życie; aby otworzyć przed nim „nowe niebo i nową ziemię”. Przedmiotem głoszenia Ewangelii jest właśnie ta zmiana sposobu patrzenia na własne życie i śmierć.

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się i chwilą ciszy.***

Boże, dzięki Twojej łasce diakon Szczepan, odważnie głosił bóstwo Chrystusa, * daj abyśmy w nie wierzyli i mężnie je wyznawali. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA XII – DIAKON FILIP.

Kto prawdziwie żyje Słowem, żyje z Bogiem – ten gotowy jest wszędzie i o każdej porze głosić moc Boga. W takiej perspektywie życia znalazł się On, młody diakon Filip – głosił to, co Bóg mu przekazał. Nie zostawił tego dla siebie – ale dał innym Słowo, które ma w sobie łaskę i moc od Boga.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyni nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (Dz 8,32-38)

Czytanie z Dziejów Apostolskich:

A czytał ten urywek Pisma: „Prowadzą Go jak owcę na rzeź, i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą, tak On nie otwiera ust swoich. W Jego uniżeniu odmówiono Mu słuszności. Któż zdoła opisać ród Jego? Bo Jego życie zabiorą z ziemi”. «Proszę cię, o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?» – zapytał Filipa dworzanin. A Filip otworzył usta i wyszedłszy od tego tekstu Pisma, opowiedział mu Dobrą Nowinę o Jezusie. W czasie po-

dróży przybyli nad jakąś wodę: «Oto woda – powiedział dworzanin – cóż stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczony?». I kazał zatrzymać wóz, i obaj, Filip i dworzanin, weszli do wody. I ochrzcił go.

Rozważanie:

Tylko człowiek, który przeżył w sobie zmianę, doświadczył śmierci i wyjścia z niej, wchodząc w nowe życie, może opowiedzieć o tym doświadczeniu drugiemu człowiekowi. W ten sposób, jak diakon Filip, głosi Dobrą Nowinę, że można przejść do życia dzięki ofiarnej miłości Jezusa – Baranka Bożego. Również my oddając symbolicznie „swoją” ‘skórę’ i ‘wełnę’ zyskujemy „nową”. Poświęcając stare życie, otrzymujemy nowe od Pana.

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Boże, Ty dajesz nam Słowo, przemieniające życie + spraw łaskawie, * byśmy przekazywali innym dar Ewangeliiiniosący życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA XIII – BISKUP TYMOTEUSZ.

Doświadczenie Jezusa jest tak mocne, że przemienia wszystko. To, co wydaje się moje – już teraz jest Boże. W tym świetle widzimy posługę Tymoteusza, ucznia, który swoje życie – w całości podporządkował Bogu, oddał się – by zanieść paschalną radość innym, żyjącym w ciemności świata.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczynń nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (2 Tm 1,8)

Czytanie z drugiego Listu św. Tymoteusza:

Nie wstydyż się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia,

lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii
mocą Bożą!

Rozważanie:

Człowiek poznawszy moc Słowa Bożego i tajemnicę Jego prowadzenia nie chce żyć w 'stary' sposób. Wie, że Tym, który daje mu moc do życia, jest Jezus Chrystus. Tymoteusz, będąc niegdyś więźniem świata, poddanym światowemu myśleniu, zgodził się na wyzwolenie z tych więzów, aby przez to stać się wolnym w Chrystusie. Nie wstydził się Ewangelii, tego, że został wyzwolony od starego sposobu myślenia. Dlatego trwał w tym słowie mimo spotykających go przeciwności. I we mnie Ewangelia ma burzyć stare myślenie i uzdalniać mnie do przyjmowania myślenia Boga.

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się** i chwilą ciszy.*

Boże, Ty dajesz nam nowe życie w Chrystusie, * daj nam moc do mężnego podejmowania trudu głoszenia Ewangelii. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

STACJA XIV – BISKUP TYTUS.

Uczeń, w pewnym momencie staje się nauczycielem. Tego doświadczył w życiu Tytus, stając się najpierw umiłowanym dzieckiem – a później biskupem. Napełniony darem, z całą stanowczością naucza. Ukazuje dziś i nam, że jest klucz, który otwiera nam wejście do prawdziwego życia. Kluczem tym jest Chrystus i Jego Ewangelia.

GC następnie w postawie stojącej wykonuje wezwanie, na które odpowiada zebrany lud.

GC: Panie, uczyni nas apostołami Twojej Ewangelii.

W: Abyśmy głosili Słowo Boga w naszym świecie!

GC siada. Lektor odczytuje Słowo Boże z ambony. Po zakończeniu proklamowania Słowa następuje chwila ciszy. Potem lektor odczytuje krótkie rozważanie (z miejsca, z którego wcześniej wprowadzał).

Czytanie (Tt 3,8)

Czytanie z Listu św. Tytusa:

Nauka to godna wiary, i chcę, abyś z całą stanowczością o tym mówił, że ci, którzy wierzą w Boga, mają się starać usilnie o pełnienie dobrych czynów. Jest to dobre i pożyteczne dla ludzi.

Rozważanie:

„Nauka to godna wiary”, godna przyjęcia przez każdego, który chce żyć w sposób Boży. Tytus, umiłowany uczeń Pawła, staje się głosicielem tajemnicy Jezusa Chrystusa. Wie, że Chrystus jest Tym, który wszedł w ludzką historię, stał się człowiekiem, by przeżyć w każdym z nas to, co prawdziwie ludzkie, oprócz grzechu. „Chcę, abyś z całą stanowczością o tym mówił” każdemu, w porę i nie w porę, aby każdy poznał tajemnicę Chrystusa. Klucz do życia, a jest nim krzyż i zmartwychwstanie Jezusa. Dzięki temu poznaniu łatwiej uzna własną niemoc, by pozwolić Bogu działać w sobie i przez siebie, i w ten sposób przejść ze śmierci do życia, z beznadziei do nadziei, z niemocy do mocy, z ciemności do światła.

Modlitwa w ciszy.

*Po zakończeniu wszyscy wstają, GC wypowiada słowa (z rozłożonymi rękami) poniższej modlitwy, poprzedzając ją słowami **Módlmy się i chwilą ciszy.***

Wszzechmogący Boże, Ty wchodzisz w historię naszego życia + pokornie prosimy, * daj nam moc Ducha i uzdolnij nas do pełnienia czynów wynikających z przyjęcia Ewangelii. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Uczestnicy odpowiadają: Amen.

Następuje wspólny śpiew pieśni: Głoś imię Pana (S. –504s.)

Po pieśni następuje wprowadzenie Przewodniczącego Liturgii do błogosławieństwa uroczystego Księgą Pisma Świętego. Poniższe słowa, odczytywane są przed ołtarzem.

GC: Idźmy zatem i my, jako ludzie paschalni – obdarzeni mocą Ewangelii, na krańce świata mając za miecz wobec wszelkiego zła Słowo Boga i miłość gotową do ofiary. Bądźmy w swoich rodzinach, w środowiskach pracy – apostołami Chrystusa – Światłości światła. Żyjmy już w innej perspektywie jako dzieci Światłości.

GC: Pan z Wami.

W: I z duchem Twoim.

GC (albo diakon, jeżeli posługuje): Pochylcie głowy na błogosławieństwo.

Lud pochyla głowy. Przewodniczący liturgii wyciąga dłonie w stronę zebranego ludu i odczytuje lub śpiewa poniższy tekst błogosławieństwa.

GC: Bóg, który przez zmartwychwstanie swojego Syna dokonał naszego odkupienia i uczynił nas swoimi dziećmi * niech was napełni paschalną radością.

W: Amen.

GC: Odkupiciel, który was obdarzył prawdziwą wolnością * niech was dziś obdarzy Pokojem.

W: Amen.

GC: Jezus PAN, który dał nam swoją Ewangelię o zbawieniu * niech będzie z wami na drogach głoszenia światu Jego nauki.

W: Amen.

Przewodniczący bierze w dłonie Księgę Pisma Świętego i udziela błogosławieństwa.

GC: Niech Was błogosławi Bóg Wszechmogący, * Ojciec i Syn, + i Duch Święty.

W: Amen.

GC: Idźcie w pokoju Chrystusa.

W: Bogu niech będą dzięki.

Przewodniczący całuje Księgę Pisma Świętego, i otwartą zostawia na przygotowanym miejscu. W tym momencie ustawia się procesja do zakrystii, której przewodniczy ministrant niosący Krzyż z wizerunkiem Ukrzyżowanego, pomiędzy ministrantami niosącymi zapalone świece. Po oddaniu czci Ołtarzowi, procesja udaje się do zakrystii. Lud zaś włącza się we wspólny śpiew. Śpiew na procesję do zakrystii: Idźcie na cały świat (Ex. – 347 s.).

Opracowanie:

ks. Sławomir Stasiak

dk. Piotr Kulpa

dk. Norbert Turczynowski

dk. Łukasz Świerniak

MATERIAŁY DO WYKORZYSTANIA W NAUKACH REKOLEKCYJNYCH I KONFERENCJACH BIBLIJNYCH

Ks. Mariusz Szmajdziński

MISJA PROROKÓW DO POGAN

*Ustanowię cię światłością dla pogan,
aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi.*
(Iz 49,6)

Prorocy Starego Testamentu to słudzy Słowa Bożego. Zanim stało się Ono Ciałem i zamieszkało pośród nas (J 1,14), Bóg przemawiał właśnie przez nich (Hbr 1,1). W pierwszym rzędzie to Słowo było posłane do Izraela – Ludu Wybranego. Jednak już nawet pobieżna lektura ksiąg ST pozwala zauważyć, że w szeroko rozumianym posłannictwie proroków obce narody zajmują ważne miejsce. Różnego rodzaju wypowiedzi i wystąpienia można podzielić na pewne kategorie. Najbardziej rozbudowaną formą są mowy przeciwko narodom, stanowiące zapowiedź sądu i kary (1). Na tle tych wyroczni zdecydowanie odróżniają się wypowiedzi o charakterze pozytywnym, zapowiadające nie tylko ocalenie pogan, ale nawet ich czynny udział w kulcie Bożym (2). Jeszcze inny rodzaj profetycznego posłannictwa objawia się w bezpośredniej obecności proroków pośród narodów pogańskich, co wiąże się zawsze z udzieleniem dobra (3). Dlatego można mówić o misji do pogan już w ST.

1. Mowy przeciwko narodom

Narody pogańskie zajmują ważne miejsce w nauczaniu proroków. Mowy, które są skierowane przeciwko nim, stanowią odrębny gatunek literacki w księgach prorockich. Zwarty zbiór takich wyroczni znajduje się m.in. w Iz 13–23; Jr 46–51; Ez 25–32; Am 1,3–2,3 i So 2,1–15.¹ Na ogół zostały one umieszczone w środkowych partiach księgi, tzn. między początkowymi

groźbami skierowanymi przeciw Ludowi Wybranemu a końcowymi zapowiedziami jego zbawienia (Iz, Jr [wg wersji LXX], Ez, So). Centralna pozycja tych wyroczeni w strukturze księgi służyła z jednej strony ukazaniu prawdy, że także obce narody są pod władzą Pana, Boga Izraela, i dlatego zostaną ukarane za swoje grzechy, a z drugiej – sąd nad nimi zapowiadał przyszłe uwolnienie Ludu Wybranego.²

W nauczaniu proroków kara zesłana przez Jahwe była Jego reakcją na grzech człowieka (w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i zbiorowym). Godne podkreślenia jest to, że większym stopniu zwracali oni uwagę na zło, podając jego konkretne przejawy, niż na samą zapowiedź kary. Istotne są zatem przyczyny, które ściągały karę na narody pogańskie. Najczęstszą jej przyczyną były: pycha oraz naruszenie podstawowych praw międzyludzkich, zwłaszcza w trudnych sytuacjach politycznych, np. podczas wojny lub pobytu w niewoli.

Pycha – już od samego początku (Rdz 3) – objawiała się w tym, że człowiek zaczął się sprzeciwiać woli i zamierzeniu Boga. Jest to szczególnie widoczne w wyroczni przeciwko Asyrii w Iz 10,5-19. Jahwe posłużył się tym pogańskim narodem, aby ukarać Izraela za jego bezbożność. Asyryjczyk miał być różgą Bożego gniewu, a więc pełnić określoną, tj. pedagogiczno-zbawczą, rolę w dziejach świata. Jednak zwycięstwa i nowe zdobycze sprawiły, że uznał on je za oznakę swojej własnej mocy i potęgi nad światem. Dlatego Bóg postawił ukarać „owoc pysznego serca króla Asyrii i bezczelność jego wyniosłych oczu” (Iz 10,12). Pycha w tym przypadku polegała na próbie przejęcia władzy Jahwe nad światem i decydowania o biegu historii. Asyryjczyk więc nie zrozumiał swojej roli w dziejach świata („Jak gdyby bicz chciał wywijać tym, który go unosi”, Iz 10,15). Odpowiedzią Boga na tę grzeszną postawę jest kara polegająca na poniżeniu tego, kto sięgał po władzę absolutną.³ Podobna myśl zawarta jest w Za 1,15.

Innym przejawem pychy narodów pogańskich piętnowanym przez proroków było bogactwo nagromadzone w chciwości. Tak było w przypadku Tyru, który zatracił moralne granice w zdobywaniu wciąż nowych dóbr (Za 9,3-4). Sąd i zesłana kara były wyrazem sprzeciwu Boga wobec chciwości, a także pychy.

Natomiast naruszenie podstawowych praw międzyludzkich (np. zbrojne najazdy na bezbronnych, bestialskie mordy, uprowadzenie w niewolę, handel niewolnikami, profanacja zwłok ludzkich [Am 1,3-2,3]) dotyczyło przede wszystkim Lud Wybrany, a przez to godziły w samego Jahwe i dlatego podpadały pod Jego osąd. Te czyny były wymierzone głównie w słabych, ubogich, pokrzywdzonych i pozbawionych praw. Bóg, który lituje się na widok niedoli (Jl 2,13), wymierzał wówczas tym bardziej surową karę. Był to Jego

sprzeciw wobec niegodziwości czy wręcz obrzydliwości czynów ludzkich. Wymierzona kara powstrzymywała zaplanowaną przez prześladowców zagładę biednych, uciśnionych i bezbronnych. Tak jak oni działali z pozycji silniejszego, to tak samo zniszczy ich Jahwe w myśl zasady: „Tak jak ty czyiniłeś, będzie uczynione tobie, czyn twój powróci na twoją głowę” (Ab 15).

Ten rodzaj wypowiedzi proroków wobec pogan uzupełniają jeszcze oskarżenia Abdiasza i Nahuma, którzy swoje mowy kierują całkowicie przeciwko obcym narodom: Edomowi (Ab) i Asyrii (Na). Pierwszy z tych proroków przypomina gwałt, jaki Edom zadał Judzie w czasie jej oblężenia przez wojska babilońskie (Ab 8-14). Za takie zło, pozostające w ramach naruszenia podstawowych praw międzyludzkich, Bóg zapowiada karę, której w czynny udział weźmie cały Izrael (Ab 18). Nahum natomiast zarzucał Niniwie okrucieństwo podczas działań wojennych i pychę wobec podbitych narodów (Na 2,11-14).⁴

Jahwe osądza obce narody nie na podstawie przekraczania przykazań natury religijnej, np. obowiązku składania ofiar, rytualnej czystości, przestrzegania szabatu. Paganie nie byli bowiem związani przymierzem synajskim z Jahwe. Dlatego wymierzenie kary za grzechy tego typu byłoby niesprawiedliwością ze strony samego Boga. Przyczyną odbycia sądu nad narodami jest naruszenie porządku moralnego wynikającego z prawa naturalnego. W tym przypadku objawia się Boża sprawiedliwość, ponieważ to prawo zostało dane każdemu człowiekowi.⁵ Misją proroków było przypomnienie tej prawdy narodom pogańskim.

2. Ocalenie pogan i ich udział w kulcie Bożym

Oprócz wypowiedzi zapowiadających sąd nad obcymi narodami, prorocy bardzo często przedstawiają im inną przyszłość. W nieoczekiwany sposób zapowiadają oni nawrócenie pogan i oddawanie przez nich czci jednemu i prawdziwemu Bogu. Jest to w konsekwencji zapowiedź pojednania z Jahwe i dostąpienia zbawienia. To miało prowadzić do ustanowienia rządów Jahwe na całej ziemi i przywrócenia pierwotnej jedności pomiędzy ludźmi. Na tym jednak nie kończy się misja proroków wobec obcych narodów. Zgodnie z ich orędziem paganie będą uczestniczyli we wszystkich przywilejach Izraela, czyli Ludu Wybranego.

Przykładem takich zapowiedzi jest wyrocznia Iz 19,16-25. Egipt i Asyria – dwa wielkie i potężne narody, będące symbolem bałwochwalstwa i wrogości wobec Ludu Wybranego – mają zostać włączone w Boży plan zbawienia. Jest to darmowy akt ze strony Jahwe. Te dwa pogańskie narody po różnych bolesnych doświadczeniach, a więc podobnie jak Izrael, dostąpią miłosierdzia.

To otworzy im drogę ku pomyślnej przyszłości. W tym przypadku ciężar trudów nie jest karą za popełnione grzechy, lecz drogą do objawienia potęgi Jahwe, który nie tylko uwalnia od zła, ale również udziela swojego błogosławieństwa. To stawia Egipt i Asyrię na równi z Izraelem, a więc czyni ich jednym ludem Bożym. Wyniesienie do tej godności przynosi zapowiadany przez Izajasza pokój pomiędzy wrogimi państwami i światem natury żyjącym do tej pory w ciągłej walce (Iz 2,1-5; 11,6-9). Zmiana tego stanu rzeczy i biegu wydarzeń staje się błogosławieństwem dla całej ziemi (Iz 19,24). Zbawczy krąg nie zna już wtedy żadnych granic, obejmując promieniście wszystkie narody, które stają się jednym ludem Boga, dziełem Jego rąk i dziedzictwem.⁶

Jednak prorocy zapowiadają coś więcej niż tylko wejście obcych narodów do wspólnoty Ludu Wybranego i trwanie w przymierzu. Poganie mają w sposób czynny uczestniczyć w kulcie Bożym, a więc dostąpić przywilejów, które były zastrzeżone dla niewielkiej części synów Izraela. Ta prawda jest bardzo wyraźnie sformułowana w Iz 66,18-21. Szczególnie interesujące jest zakończenie tej wyroczni: „Także z nich (tzn. z narodów pogańskich) wezmę kapłanów i lewitów – mówi Pan”. Jest to niezwykle świadectwo rozszerzania się uniwersalistycznych kręgów zbawienia. Zgodnie z Prawem ST kapłaństwo i posługa lewicka były zastrzeżone dla pokolenia Lewiego (Wj 29; Kpł 8; Lb 3; 17; Pwt 18,1-8), a w świetle Ez 44–48 należy przyjąć, że od czasów niewoli rodził się egalitaryzm w dostępie do tych funkcji. Wyrocznia Iz 66,21, pochodząca z okresu powygnaniowego, zapowiada, że kult będą sprawowali kapłani i lewici spośród pogan. Jest to szczególny przykład ścierania się dwóch różnych poglądów na rolę Izraela w historii zbawienia.⁷

Dla pełnego odczytania misji pogan należy jeszcze zwrócić uwagę na posłannictwo „Sługi Pańskiego”, którego powołanie, charyzmaty i misja jest opisana w różnych częściach Iz 42–53. Pośród wielu zadań Jahwe powołuje go, aby był „przymierzem dla ludu (hebr. *'ām*) i światłością dla narodów (hebr. *gōjim*)” (Iz 42,6), dzięki czemu Boże zbawienie ma dotrzeć „aż do krańców ziemi” (Iz 49,6).⁸ Bycie światłem dla pogan oznacza przede wszystkim możliwość udziału w Bożym objawieniu – poznanie Jego Prawa. Dzięki temu obce narody mają możliwość wypełniać wolę Boga, a więc osiągnąć zbawienie. Uniwersalistyczną siłę tego posłannictwa potwierdza użycie Iz 49,6 w przełomowym momencie działalności św. Pawła. Po tym, jak Żydzi odrzucili Słowo Boże i samych siebie uznali za niegodnych życia wiecznego, Apostoł postanowił głosić prawdę Ewangelii poganom (Dz 13,46-47).

3. Obecność proroków wśród pogan

Prorocy Izraela nie tylko nauczają o obcych narodach lub zwracają się przeciwko nim w swoich mowach, lecz także są wśród nich obecni. Ta obec-

ność pozostaje w duchu Izajaszowego posłannictwa wyrażonego w poprzednio przywołanej wyroczni: „Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi” (Iz 49,6). Rzeczywiście, fizyczne pojawienie się proroka z Izraela w społeczności pogańskich narodów niosło ze sobą przywrócenie do życia i Boże błogosławieństwo. Dochodziło wówczas do swoistej konfrontacji pomiędzy pogańskimi bóstwami a Jahwe, przekleństwem a błogosławieństwem (np. głodem a sytością), a przede wszystkim śmiercią a życiem oraz pogaństwem a wiarą. Jest to szczególnie widoczne w cyklu opowiadań o prorokach Eliaszu i Elizeuszu oraz w misji Jonasza.

Zgodnie z poleceniem Boga Eliaz opuścił granice Królestwa Izraelskiego i udał się do Sarepty – miasta położonego w Fenicji. Już pierwsze spotkanie z poganką, która udzieliła mu gościny, przyniosło błogosławieństwo – „dżban mąki nie wyczerpał się i baryłka oliwy nie opróżniła się według obietnicy, którą Pan wypowiedział przez Eliasza” (1Krl 17,16). Dobro, które przyniosła obecność proroka prawdziwego Boga, przekracza jednak granice pokonania biedy i głodu, a więc zmagają z ziemską rzeczywistością. Eliaz wskrzesił zmarłego jedynaka gościnnej wdowy. Ten powrót do życia w biologicznym wymiarze przyczynił się do ożywienia duchowego. Znamienne jest to, że najpierw nastąpiło przyznanie się do grzechu („Czego ty, mężu Boży, chcesz ode mnie? Czy po to przyszedłeś do mnie, aby mi przypomnieć moją winę i przyprawić o śmierć mego syna?”), 1Krl 17,18). Poganka zaczęła przeżywać śmierć dziecka jako karę za swój grzech. Dopiero wówczas profetyczna działalność Eliasza zaczęła objawiać potęgę Jahwe. Śmierć jako skutek grzechu została pokonana przez życie, będące owocem nawrócenia. Wyraża się to w wyznaniu pogańskiej kobiety: „Teraz już wiem, że naprawdę jesteś mężem Bożym i słowo Pańskie w twoich ustach jest prawdą” (1Krl 17,24).

Podobna sytuacja miała miejsce w misji Elizeusza. Ten prorok także przyczynił się do zaradzenia biedzie pewnej ubogiej kobiecie poprzez rozmnożenie oliwy (2Krl 4,1-7) oraz w cudowny sposób przywrócił do życia zmarłego syna Szunemitki (2Krl 4,8-37).⁹ Elizeusz przyczynił się również do wzrostu wiary w świecie pogańskim. Miało to miejsce w przypadku uzdrowienia Naamana, syryjskiego generała.¹⁰ Oczyszczenie z trądu także tego poganina doprowadziło do wyznania wiary i pełnego życia: „Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem! (...) Odtąd twój sługa nie będzie składał ofiary całopalnej ani ofiary krwawej innym bogom, jak tylko Panu” (2 Krl 5,15-17).

Prorokiem działającym w pogańskim świecie był także Jonasz.¹¹ Jego spektakularna ucieczka przed powołaniem jest jednym z lepiej znanych opowiadań biblijnych (Jon 1,1-16). Znana jest też reakcja Niniwitów na przepowiadanie Jonasza, które jest najkrótszym orędziem prorockim skierowanym

do narodów pogańskich. Po ostrzeżeniu przed zniszczeniem miasta, a więc ich zagładą, „uwierzyli Bogu i ogłosili post” (Jon 3,5). Tak dokonało się kolejne spektakularne wydarzenie w Księdze Jonasza – nawrócenie mieszkańców Niniwy. Jest to tym bardziej zaskakujące, ponieważ to miasto było biblijnym symbolem zła i okrucieństwa. Miłosierdzie Boga (Jon 3,10 i 4,2) było tak ogromne, że Jonasz nie mógł tego przyjąć, a nawet się oburzył na Niego. Wolał umrzeć niż patrzeć na ocalenie tych, którzy według kryteriów jego sprawiedliwości powinni ponieść jak najcięższą karę (Jon 4,1).¹² Inaczej jednak patrzy na nich Jahwe (1Sm 16,7). On okazuje litość, ponieważ jest „Bogiem łaskawym i miłosiernym, daleki od gniewu, pełen miłosierdzia i lituje się wobec nieszczęścia” (Jon 4,2). Jonasz sam przyznaje, że to synajskie wyznanie wiary staje się aktualne nie tylko wobec Izraela, z którym Jahwe zawarł przymierze, lecz zaczyna zataczać coraz szersze kręgi, obejmując nawet nieprzyjaciół Boga i Jego ludu. Jahwe jednak okazuje swoje miłosierdzie wszystkim ludziom, także tym, którzy w powszechnej opinii są skazani na odrzucenie i potępienie. To miłosierdzie jest ofiarowane w sposób całkowicie niezasłużony i darmowy. Jonaszowa misja do pogan pokazuje ponadto, że Boże *chesed* (czyli „miłość miłosierna” [św. Jan Paweł II], „miłująca łaskawość” [ks. prof. J. Kudasiewicz]) przekracza wszelkie granice i wyobrażenia. Jahwe przecież nie zawarł z Niniwitami – tak samo jak z innymi narodami pogańskimi – przymierza, nie nakładał zobowiązań, ani nie składał im żadnych obietnic. Nie zachodziły więc tutaj żadne stałe więzi. Jednak będąc Bóg, będąc bogatym w miłosierdzie, obdarza przebaczeniem każdego, kto przez pokutę szczerze zwraca się ku Niemu. Misja proroka Jonasza objawiła więc prawdę – choć sam prorok nie chciał jej uznać – że „miłosierdzie odnosi triumf nad sądem” (Jk 2,13).¹³

Misja proroków do pogan ukazywała prawdę, że Jahwe pragnie zbawienia wszystkich ludzi, aby w ten sposób objawić swoją chwałę.¹⁴ Czynili oni to w różny sposób – zarówno przez ostre piętnowanie zła, jak i przez pomyślnie zapowiedzi włączenia obcych narodów do wspólnoty ludu Bożego, nie odmawiając im żadnych przywilejów, które początkowo były udzielone jedynie Izraelowi (kapłaństwo i pełen udział w kulcie). Zapowiedzi kar miały charakter pedagogiczno-zbawczy. Ich sens objawiał się w założeniu – jeżeli poganie odrzuca pychę, czym najbardziej sprzeciwiali się Bogu, oraz złączą postępować zgodnie z prawem naturalnym, szanującym godność każdego człowieka, to Jahwe okaże również im swoje miłosierdzie, gdyż ono jest większe niż Jego sprawiedliwość w ludzkim rozumieniu (Jk 2,13).

Starotestamentalni słudzy Słowa zwracali się do pogan nie tylko przez nauczanie, lecz także przez swoją bezpośrednią działalność pełną Bożej mocy. Ich pojawienie się było przywróceniem życia tam, gdzie zostało ono zniszczono przez grzechy bałwochwalstwa, pychy, chciwości czy niesprawiedliwości wobec słabszych. Widocznym tego znakiem były dokonane przez proroków uzdrowienia i wskreszenia. Łatwo więc zauważyć, że to, co powiedział Paweł Apostoł – a mianowicie: „Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4) – zostało ogłaszane już przez proroków ST! Uczestnictwo pogan w jednym przymierzu z Bogiem – zarówno w aspekcie horyzontalnym (tzn. pomiędzy tymi narodami, łącznie z Izraelem), jak i wertykalnym (tzn. tych narodów z Jahwe) – prowadziło ich do pełni życia, a więc zbawienia.

Objawienie tej prawdy prorocy określali m.in. jako światłość. Powoływani przez Boga na sługi Słowa służyli oni na całej przestrzeni Starego Testamentu Chrystusowi – prawdziwemu i jedynemu Słowu, prowadząc nie tylko lud Izraela, ale również obce narody do Niego – Światłości, które oświeca wszystkich ludzi (J 1,9). Dzięki prorokom poganie nie zostali jej pozbawieni (Dz 11,18). Owocem ich misji pośród narodów było doprowadzenie do wiary i nawrócenia, a więc zerwania z grzechem, który stanowił obciążenie, wykluczające ich ze wspólnoty z Bogiem. Przywołując uzdrowienie trędowatego Naamana Syryjczyka jako czynność symboliczną, można powiedzieć, że rolą proroków wobec pogan było ich oczyszczanie. Uwolnieni od nieprawości doświadczali Bożego pokoju. „Idź w pokoju” – właśnie tymi słowami pożegnał prorok Elizeusz oczyszczonego Naamana. Podobnie mówił Chrystus, Światłość na oświecenie pogan (Łk 2,32), gdy odchodzili od Niego ci, których uwolnił od chorób i grzechu (Mk 5,34; 10,52; Łk 7,50; 8,48; 17,19).

¹ Por. J. HOMERSKI, *Religijno-moralne znaczenie wyroczni o narodach*, MPWB 2 (1978) s. 65-128 – autor na s. 128 zebrał w tabeli wszystkie wyrocznie proroków o narodach wg klucza: naród – prorok. Jest też duża grupa pojedynczych wypowiedzi rozproszonych w innych partiach ksiąg prorockich, np.: Jr 43,8-13; Jl 4,19a; Za 14,18-19 (Egipt); Iz 10,5-19,24-27; 30,30-33; 31,8-9 (Asyria); Iz 47,1-15; Ez 21,35-37; Za 2,10-13; 5,11 (Babilon); Jl 4,4-8; Za 9,2b-4 (Tyr i Sydon); Jl 4,4-8; Za 9,5-7 (Filistyni); Iz 25,10b-12 (Moabici); Ez 21,33-34 (Ammonici); Iz 34,5-17; Jl 4,19b; Ml 1,2-5 (Edomici); Za 9,1-2a (Damaszek). Ponadto księgi Abdiasza i Nahuma są całkowicie skierowane przeciwko pogańskim narodom (Edomowi [Ab] oraz Asyrii [Na]).

² W przypadku Księgi Amosa wyrocznie przeciwko pogańskim narodom znajdują się w dwóch pierwszych rozdziałach. Przygotowują one zapowiedź wyroku na Izrael (Am 2,6-16). Jest to najważniejsza mowa w Am 1-2. Trzy pierwsze dotyczą obcych narodów (Syria, Filistea, Fenicja), trzy kolejne są skierowane do bratnich narodów (Edom, Ammon, Moab), następnie do Ludu Wybranego – Judy i Izraela. Por. G. WITASZEK, *Teologia sądu Boga nad Izraelem (Am 2,6-16). Analiza retoryczna*, RT 45 (1998) 1, s. 17-18.

³ Por. T. BRZEGOWY, *Księga Izajasza (rozdziały 1-12). Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, NKB.ST XXII/1, Częstochowa 2010, s. 554-575.

⁴ Por. M. SZMAJDIŃSKI, „Pan jest Bogiem zazdrosnym i mściwym...” (Na 1,2). *Obraz Boga w Księdze Nahuma*, CT 81 (2011) nr 4, s. 47-62.

⁵ Por. M. SZMAJDZIŃSKI, „Ogień pożerający” (’ēš + ’ā□al) w Zbiorze Dwunastu Proroków, SBP 5, Częstochowa 2008, s. 262-274.

⁶ Por. B. WODECKI, *Szczyty uniwersalizmu religijnego w Iz 19,16-25*, STV 35 (1997) nr 1, s. 7-31; M. SZMAJDZIŃSKI, *Uniwersalizm zbawczy u proroków na przykładzie Iz 19,16-25*, w: *Biblia a misje*, red. L. Fąs, Pieniężno 2010, s. 183-201.

⁷ Tę konfrontację dobrze opisał w formie pytań J. LEMAŃSKI („*I także z nich wezmę, aby byli kapłanami i aby byli lewitami...*” (Iz 66,21). *Zapowiedź kapłanów spośród nawróconych pogan?*, SKK 15 (2010) s. 172): „Czy Izrael będzie nadal uprzywilejowanym ludem Boga, który w czasach eschatologicznych zachowa swoje szczególne miejsce na tle innych narodów i JHWH mu je podporządkuje, czy też będąc wybranym i umiłowanym narodem ma doprowadzić inne ludy ziemi na Syjon, tworząc wraz z nimi ponadnietniczny ‘nowy Izrael’ zjednoczony w kulcie jedyne go, prawdziwego Boga?”.

⁸ Por. P.M. COOK, *Nations*, w: *Dictionary of the Old Testament Prophets*, ed. M.J. Boda – J. Gordon McConville, Downers Grove – Nottingham 2012, s. 566-567.

⁹ Por. Z. PAWŁOWSKI, *Ożywienie zmarłych w cyklu opowiadań o Eliaszu i Elizeuszu*, VV 15 (2009) s. 17-34.

¹⁰ Por. Z. PAWŁOWSKI, *Naaman i Elizeusz. Narracyjny przekaz wiary według 2Krl 5,1-19*, SL 5 (2013) s. 89-104.

¹¹ W tej katechezie zostaną pominięte zagadnienia historyczności i możliwości interpretacyjne Księgi Jonasza i jego misji wśród Niniwitów. Na ten temat zob. D. STUART, *Jonah, Book of*, w: *Dictionary of the Old Testament Prophets*, s. 458-459. Warto w tym kontekście wspomnieć o interpretacji ks. prof. W. Chrostowskiego. Jego zdaniem Księga Jonasza jest historycznym świadectwem profetycznej działalności tego proroka w Niniwie. Jednak jego misja była skierowana nie do pogan, lecz do diaspory żydowskiej, znajdującej się tam na skutek deportacji po asyryjskiej kampanii przeciwko Królestwu Północnemu. Por. W. CHROSTOWSKI, *Wokół historyczności Księgi Jonasza: „Kompozycja wyobrażona”?*, ZNSBP 13 (2016) s. 311-328.

¹² Por. W. PIKOR, *Biblijne pytania o Boże miłosierdzie*, Pelplin 2016, s. 103-106.

¹³ Por. M. SZMAJDZIŃSKI, „*Miłosierny i łaskawy...*”. *Funkcjonowanie synajskiego wyznania wiary (Wj 34,6-7) w zbiorze Dwunastu Proroków*, w: *Oblicza miłosierdzia w Biblii*, red. J. Jaromin, Bibliotheca Biblica, Wrocław 2016, s. 84-88.

¹⁴ Por. A. TRONINA, *Jahwe Królem narodów. Perspektywa zbawienia pogan w Starym Testamencie*, w: *Stary Testament a religie*, red. I. Ledwoń, Lublin 2009, s. 151-162.

Ks. Artur Malina

MISJA JEZUSA DO POGAN

1. Czy to była rzeczywiście misja Jezusa?

Działalność Jezusa ziemskiego, zdaniem niektórych, różniła się od jej przedstawienia w pismach Nowego Testamentu. Rozbieżność ta miałaby zwłaszcza dotyczyć stosunku do pogan. Nauczyciel z Nazaretu ściśle przestrzegał prawa oraz uczestniczył regularnie w kulcie. Nie dążył też do zniesienia przepisów prawa Mojżeszowego i zastąpienia dawnego kultu jakąś

nową liturgią. Jako Żyd nie zamierzał zakładać nowej religii otwartej dla pogan, lecz razem z innymi rodakami oczekiwał interwencji Boga przekształcającej radykalnie świat oraz wprowadzającej ostatecznie Jego królestwo. Zdaniem tych samych badaczy Jezus nie nadawał swojej śmierci wartości zbawczej w relacji do całego świata oraz nigdy nie zmierzał do nawracania pogan. Troszczył się o zagubione owce z domu Izraela, dlatego nie było Jego wolą skierowanie orędzia do pogan: „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mt 15,24). Kiedy królowanie Boga, oczekiwane przez Niego i przez Jego pierwszych uczniów, nie nadeszło, udał się do Jerozolimy i tam został skazany na śmierć. Gdy wyrok wykonano, dopiero wówczas uczniowie zaczęli nadawać Jego życiu i śmierci uniwersalne znaczenie w sensie chronologicznym i przestrzennym. Wielu z nich było przekonanych, że powstał z martwych, a to przekonanie dało początek nowej religii. Ewangelia, czyli dobra nowina, którą według tak interpretowanej ziemskiej działalności Jezusa miało być rychłe nadejście Bożego panowania, została przekształcona o nowe interpretacje owoców Jego życia i śmierci: odkupienie całej grzesznej ludzkości oraz pojednanie wszystkich ludzi z Bogiem. Adresatem tak pojmowanej Ewangelii stali się poganie. Zmiany te przyspieszyły oddzielenie się wyznawców Jezusa od judaizmu.

Czy taka interpretacja jest poprawna? Uważna lektura tekstów Ewangelii synoptycznych (Mateusza, Marka i Łukasza) przekonuje, że misja do pogan została zapoczątkowana przez samego Jezusa. Twierdzenie to może być oparte właśnie na przyjęciu prawdy o żydowskich korzeniach ruchu Jezusa oraz brać pod uwagę historyczne etapy działalności Jezusa.

2. Misja do pogan a tożsamość Izraela

Na pytanie o misję Jezusa do pogan można udzielić prawidłowej odpowiedzi, gdy się uwzględni biblijny obraz relacji Izraela do narodów pogańskich. Jezus należał bowiem do narodu żydowskiego, a prawie wszyscy adresaci Jego ziemskiej działalności byli Żydami. Należy zatem pamiętać, że pierwotne, biblijne definicja pogan miała zawsze podstawowy sens w relacji do Izraela. Termin „poganie” odnosi się do narodów poza Izraelem. W Biblii hebrajskiej występuje rzeczownik w liczbie mnogiej *gôjim*, któremu w Septuagincie (w najważniejszym greckim tłumaczeniu ksiąg Starego Testamentu) odpowiada rzeczownik *ethnē*, który oznacza zazwyczaj inne narody. Izrael nie zaliczał siebie do narodów w takim właśnie sensie. Izrael był natomiast ludem – nazywanym w języku hebrajski *‘am*, zaś w greckim *laos*.

Pomimo mocnego przekonania o swojej odrębności, Izraelici nie wypierali się pokrewieństwa z innymi narodami. Według Księgi Rodzaju od

Abrahama wywodzili się Izmaelici (Rdz 25,12-18, bratanek patriarchy Lot był przodkiem Moabitów i Ammonitów (Rdz 19,30-38), od innych krewnych Abrahama pochodzili Aramejczycy (Rdz 29,1-14), a od wnuka Ezawa wywodzili się Edomici (Rdz 36,1). Z Izraelem wiąże się nawet cały ród Gabaonitów (Joz 9,3-27). W okresie dominacji greckiej wskazywano nawet na związki ze Spartanami: „W pewnym zapisie, który odnosi się do Spartan i do Żydów, znaleziono, że są oni braćmi i że pochodzą z rodu Abrahama” (1 Mch 12,21). Mimo wspólnego pochodzenia narody te jako całość wykluczono z dobrodziejstw przymierza.

Ramy historii Izraela wyznaczało negatywne doświadczenie innych narodów. Dzieje ludu były rozpięte między niewolą egipską (Księga Wyjścia) a próbą hellenizacji Żydów podjętą przez Antiocha Epifanesa (Księgi Machabejskie). W interpretacji teologicznej historii narody pogańskie stanowiły zagrożenie religijne zarówno z powodu prześladowań pochodzących od pogan, jak i ze względu na atrakcyjność ich obrzędów i obyczajów. Izrael oddzielał się od obcych, a idea misji wśród pogan nie była oczywista. W Biblii nie brakuje jednak pojedynczych przykładów pogan, którzy oddają cześć prawdziwemu Bogu, chociaż nie przestają należeć do innych narodów: Melchizedek (Rdz 14,18), Jetro (Wj 18,12) i Naaman (2 Krl 5,17).

3. Misja do pogan wypełnieniem obietnicy dla Abrahama

Ewangelie wzmiankują pogan, którzy są włączeni do narodu wybranego. Ich historie są nawet uwydatnione przez miejsce tych wzmianek w księgach natchnionych. Pochodzenie pogańskie jest przypisywane kobietom wymienionym w pierwszych wersach genealogii Jezusa według Mateusza. Spoza narodu izraelskiego wywodzą się na pewno dwie: Rachab była mieszkanką Jerycha; Rut w księdze noszącej jej imię jest kilka razy nazywana Moabitką. Z narracji biblijnej nie można już tak jednoznacznie wywieść pochodzenia pierwszej kobiety wymienionej w rodowodzie Jezusa, a mianowicie Tamar. Kontekst narracyjny – Juda oddalił się od braci i wziął za żonę Kananejkę (Rdz 38,2) – wskazuje na jej pogańskie korzenie. Wymienione kobiety wchodziły do ludu przymierza, a zatem, chociaż są pogankami, mają udział w dobrodziejstwach przeznaczonych dla tego ludu. Interpretacja ta odpowiada zarówno najbliższemu kontekstowi, tj. Ewangelii Dzieciństwa (tytuł „Emmanuel”, mędrcy ze Wschodu), jak też uniwersalizmowi zbawienia w całej Ewangelii, najmocniej wyrażonemu w ostatnim poleceniu Jezusa, w którym cztery razy powtórzony jest przymiotnik *pas* („cały”, „wszystek”): „Dana Mi jest cała władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać

wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,18-20). Na całkowitej, a więc na Boskiej władzy Jezusa nad całym stworzeniem oparta jest Jego misja oraz zadanie Jego uczniów. W tym sensie misja Jezusa i zadanie uczniów mają od początku charakter uniwersalny – i to w wymiarze przestrzennym i czasowym. Jak wzmianki o kobietach pogańskiego pochodzenia w genealogii męskich przodków Jezusa, wywodzących się od Abrahama, stanowią początki wypełniania się obietnicy złożonej patriarsze (Rdz 12,3: „Przez ciebie będą błogosławione ludy całej ziemi”), tak ostatnie słowa Jezusa na ziemi zapowiadają definitywne spełnienie tej obietnicy przez działalność Jego uczniów oraz Jego stałą obecność wśród nich.

4. Duch i Władza Jezusa źródłem misji do pogan

Uczniowie są posyłani przez Jezusa. Ojciec wskrzesił Go z martwych oraz z Nim przekazuje uczniom Ducha, aby dzieło Syna nie tylko kontynuowali, ale również je rozwijali. Podczas gdy publiczna działalność Jezusa była skierowana do Izraela i do rozproszonych z tego ludu, którzy zamieszkiwali obszary graniczące z Galileą, adresatem ich misji mają być wszystkie narody. Tych dwóch etapów – misji do Izraela oraz misji do pogan – nie wolno więc sobie przeciwstawiać, ale w pierwszej należy widzieć zapowiedź drugiej. Uniwersalizm drugiej misji nie wynika z jakiegoś psychologicznego otwarcia się uczniów na obcych z powodu odrzucenia przez swoich, lecz opiera się na wyjątkowej i powszechnej władzy Jezusa, która ujawniła się już podczas Jego ziemskiej działalności i została rozpoznana przez tłumy słuchające Jego nauki (Mt 7,28-29), a roszczenia do niej zostały dostrzeżone nawet przez Jego przeciwników (Mt 21,23). Pełnia władzy, która znajduje się u podstaw misji Jego uczniów do wszystkich narodów, pochodzi od Boga Ojca, który sprawił, że objawiła się ona w zmartwychwstaniu Jego Syna. Na to źródło wskazuje strona bierna w nakazie misyjnym pochodzącym od Zmartwychwstałego: „dana Mi jest cała władza”.

Druga Ewangelia ma również podobny nakaz o uniwersalnym adresacie Ewangelii jako dobrej nowiny o zbawieniu. Zmartwychwstały Jezus zleca swoim uczniom misję do pogan. O jej uniwersalnym charakterze mówi im bezpośrednio przed swoim wniebowstąpieniem: „Idąc na cały świat, głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i zostanie ochrzczony, będzie zbawiony; kto zaś nie uwierzy, będzie poddany wyrokowi” (Mk 16,15-16). Uczniowie mają naśladować Jego działalność: jak On głosił Ewangelię od Galilei aż do Jerozolimy, tak oni są wezwani do głoszenia tego samego orędzia na drodze (dosł. „idąc”) do całego świata. Ta droga rozpoczęła się od Galilei. Ten pierwszy etap stanowi zapowiedź przyszłego rozwinięcia

misji do pogan. Z perspektywy centrum religijnego judaizmu czasów Jezusa i apostołów, jakim były Judea wraz z Jerozolimą, Galilea była oceniana bardzo negatywnie. Johannan ben Zakkai, który był promotorem odnowy judaizmu po roku 70, kiedy została zniszczona świątynia w Jerozolimie, tak pisze o Galilei: „Galileo, Galileo, ty nienawidzisz Torę; twoim końcem będzie zniszczenie” (Talmud Palestyński). Mieszkańców tego regionu rabini babilońscy nazywali „ludem ziemi” (*'am ha-'arec*). Epitet ten oznaczał niezajomość Prawa i brak jego przestrzegania w codziennym życiu.

Słowa i czyny Jezusa były dostosowane do wrażliwości adresatów, ich tożsamości religijnej i narodowej, a nie do uczuć późniejszych słuchaczy Ewangelii, którzy pochodzili z narodów pogańskich. Choć książki Nowego Testamentu ostatecznie zostały ukształtowane we wspólnotach z przewagą takich właśnie chrześcijan, to jednak ich treści przynajmniej na pierwszych etapach przekazu, były kształtowane przez wyznawców Chrystusa pochodzenia żydowskiego.

Przykładem złożenia wczesnej tradycji o Jezusie z późniejszą redakcją narracji o Nim jest opowiadanie o egzorcyzmie córki Syrofenicjanki (Mk 7,24-30). Określenie tytułowej postaci tej sceny nie mogło wyjść spod pióra piszącego w Palestynie lub Syrii. Miało natomiast sens z perspektywy rzymskiej, gdyż odróżniało zamieszkujących region Tyruod mieszkańców Kartaginy nazywanych po prostu Fenicjanami czy określanych, razem z innymi mieszkańcami północnej Afryki, Libiofenicjanami. Pomimo tego rzymskiego rysu opowiadanie to nie zostało zmyślane przez Marka. Odpowiedź Jezusa na prośbę matki mogłaby razić chrześcijan pochodzenia pogańskiego: „Dopuszczaj najpierw, by były nasycone dzieci, nie jest bowiem dobrze zabrać chleb od dzieci i rzucić szczeniętom” (Mk 7,27). Najprawdopodobniej z tego powodu Łukasz, który przejmował do swojej Ewangelii wiele opowiadań przekazanych najpierw przez Marka, nie zachował w swojej Ewangelii tej narracji. W Ewangelii Marka przybycie Jezusa w okolice Tyru jest drugim Jego pobytom poza granicami Galilei. Pierwsze odwiedziły terytorium pogańskiego miały miejsce na przeciwległym krańcu Galilei, w ziemi Gerazeńczyków, i były związane z egzorcyzmem demona nazywanego się Legionem (Mk 5,1-20). Także w tym opowiadaniu pojawiają się szczegóły zgadzające się z pogańskim charakterem krainy: opętany woła do Jezusa „Synu Boga Najwyższego” (Mk 5,7). Określenie „Bóg Najwyższy” występuje w tekstach, które wzmiankują osoby nienależące do Izraela (Rdz 14,18-20.22; Iz 14,14; Dn 3,93; Dz 16,17). Wzmianka o pasącej się trzodzie świń – nieczystych dla Izraelitów zwierząt (Kpł 11,7) – odpowiada nieżydowskiemu charakterowi tego regionu. Zgadza się z nim również brak sekretu mesjańskiego, który polegał m.in. na tym, że Jezus nakazuje milczenie zarówno demonom, jak i uzdrowionym podczas działalności na terytorium Izraela. Żaden taki

nakaz nie pojawia się podczas Jego pobytu na wschodnim wybrzeżu Jeziora Galilejskiego. Uwolnionego od demonów Jezus nawet zachęca do rozgłaszania cudu współmieszkańcom (Mk 5,19; przeciwie do poleceń wydawanych w Mk 1,44; 7,36; 8,26). Z powodu pogańskiego pochodzenia nie pozwala uzdrowionemu pozostać z Nim wśród uczniów, którymi byli wyłącznie Żydzi (Mk 5,19).

Trzecia Ewangelia przejmuje tradycje o etapach ziemskiej działalności. Także w niej Galilea znajduje się na początku. Ewangelista jako historyk podaje szczegóły świadczące o napięciach politycznych w tym regionie: „W tym samym czasie przyszli niektórzy i donieśli Mu o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar” (Łk 13,1). Wzmianka o tych wydarzeniach wyjaśnia także linię oskarżenia Jezusa przed Piłatem o prowokowanie niepokojów już od tego regionu: „Lecz oni nastawiali i mówili: «Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd». Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem” (Łk 23,5). Ewangelia Łukasza, łącząc ten etap działalności z całym planem zbawienia, który osiąga swoją pełnię w wydarzeniach paschalnych, kończy się zapowiedzią Jezusa o powszechnej misji uczniów: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie na odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie odziani w moc z wysoka” (Łk 24,46-49). Wersety te są podobne do przedstawionych powyżej zakończeń dwóch innych Ewangelii synoptycznych. Jezus zwraca się do uczniów bezpośrednio przed swoim wniebowstąpieniem oraz wyznacza im zadanie powszechnej misji: adresatami głoszenia nawrócenia i odpuszczenia grzechów mają być wszystkie narody.

Podczas gdy w pierwszym opisie wniebowstąpienia, podanym przez Łukasza, inicjatywa należy do Jezusa, w narracji o tym samym wydarzeniu, znajdującej się w jego drugiej księdze, na pierwszy plan wysuwają się uczniowie, którzy zadają pytanie o czas przywrócenia królestwa Izraela. Jezus nie tylko odmawia udzielenia odpowiedzi, ale wskazuje na to, że wiedza ta jest zupełnie zbędna dla skuteczności ich działalności: „Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,7-8). Gdyby od oczekiwania uczniów zależał wybór adresata ich działalności, wówczas nie zwróciliby się do wszystkich narodów. Zwrot ten dokonał się dzięki obecności Zmartwychwstałego oraz dzięki działaniu Ducha Świętego zesłanego na nich, a wcześniej obiecanego im przez Niego jako dar Ojca. W tym pełnym sensie misja do pogan jest na pewno misją Jezusa.

MISJA PAWŁA DO POGAN

1. Chrystus posyła Pawła do pogan

Początkiem misji Pawła do pogan było wydarzenie pod Damaszkiem, które rozegrało się ok. 34 r. Paweł, gorliwy faryzeusz i prześladowca chrześcijan zmierzał do miasta, w którym miał znaleźć i zniszczyć wspólnotę chrześcijan (Dz 9,1-2). Faryzeusze byli niezmiernie wrażliwi na punkcie Prawa, którego ścisłe przestrzeganie było ich celem i misją. W ten sposób przygotowywali Izraela na przyjście Mesjasza. Jezus i jego uczniowie lekceważyli Prawo oraz rolę świątyni, zagrażając w ten sposób misji faryzeuszy. Nie tylko mylili się tragicznie co do tożsamości Jezusa, którego obwołali Mesjaszem, ale zagrażali także przyszłości Izraela.

Łukasz w *Dziejach Apostolskich* aż trzy razy opisuje moment zwrotny w życiu Pawła, kiedy na drodze do Damaszku spotyka on Zmartwychwstałego (Dz 9,1-22; 20, 22,6-17; 26,12-18). Dokoła apostoła zaciska się pierścień światła, podobny do tego, którym miecze aniołów otoczyły Apoloniusza zamierzającego zbezczeszczyć świątynię (4 Ma 4,10). Paweł zostaje otoczony przez przeważające siły z góry, oślepiony przez światłość Pana i wzięty do niewoli na drodze do Damaszku. Do miasta zostaje wprowadzony jak jeńiec, za ręce. Po co Bogu tak szczególny jeńiec, faryzeusz? Dowiadujemy się tego z dalszej części *Dziejów Apostolskich*, kiedy Pan w Damaszku posyła do Pawła ucznia, Ananiasza. Na jego obiekcje, związane z faktem, że Paweł to prześladowca Kościoła, Bóg odpowiada:

Dz 9,15-16¹⁵ «Idź – odpowiedział mu Pan - bo wybrałem sobie tego człowieka za narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela.

¹⁶ I pokażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia».

Objawienie pod Damaszkiem całkowicie zmienia świat Pawła. Okazuje się, że fałszywy Mesjasz, którego autorytety religijne Izraela skazały na haniebną śmierć, żyje wskrzeszony przez Boga. Prawo nie ma nad Nim mocy. Wydaje się, że definitywnie skończył się czas Tory, skoro Bóg posyła faryzeusza, skrupulatnie unikającego pogan, aby teraz był ich apostołem. O otwarciu na narody pogańskie mówili co prawda prorocy, ale miało to nastąpić w czasach ostatecznych (Iz 2,1-5). Czyżby czasy te właśnie nadeszły? Paweł faryzeusz musiał porzucić bezpieczną przestrzeń wiary, jaką znał, i udać się w nieznaną, naprzeciw poganom.

2. Kościół otwiera się na pogan

Po swoim nawróceniu Paweł udał się do Arabii (34-37) (Ga 1,15-18) i w swoje rodzinne strony (37-44) (Ga 1,21), gdzie zgodnie ze Słowem Bożym ewangelizował pogan. Dalej razem z Barnabą pracowali w Antiochii, gdzie wspólnota chrześcijańska składała się głównie z wiernych pochodzenia pogańskiego (Dz 13 – 14; Ga 2,1). Pawłowa Ewangelia łaski sprawiała, że w Kościele rosła rzesza tych, którzy nawracali się z pogaństwa. Zwróciło to uwagę judeo-chrześcijan, wiernych pochodzenia żydowskiego, którzy wówczas wciąż jeszcze stanowili w młodym Kościele większość. Być może obawiali się oni, że przy takim obrocie rzeczy wkrótce staną się mniejszością. Judeo-chrześcijanie wychodzili z prostego założenia: Jezus przyszedł jako Mesjasz do Izraela. Aby uczestniczyć w eschatologicznych darach Mesjasza, należy zatem stać się częścią Izraela. Trzeba przyjąć obrzezanie i zachowywać przykazania Prawa.

Konflikt, jaki wybuchł na tym tle stał się tematem głównym pierwszego soboru w dziejach młodego Kościoła, który miał miejsce w Jerozolimie w 51 r. Paweł z Barnabą przybyli tam jako przedstawiciele kościoła antiocheńskiego (Dz 15, 1-33; Ga 2,1-2). Zdołali oni przekonać pozostałych apostołów, Jakuba, Piotra i Jana, do nie nakładania na pogan wymogów Prawa żydowskiego (Ga 2,1-10). Nielogicznym byłoby przypuszczać, że trzej apostołowie przyjęli pozycję Pawła wbrew większości Kościoła w Jerozolimie. Uczynili to na pewno kierowani Duchem Świętym, lecz pewne światło na sytuację może także rzucić sytuacja historyczna Izraela I w. W Imperium Rzymskim sytuacja Żydów była precyzyjnie określona przez prawa. Cieszyli się oni szacunkiem ze względu na starożytny charakter ich religii. Sytuacja skomplikowała się na początku I w., kiedy to nasilają się żydowskie protesty na tle politycznym i religijnym, krwawo tłumione przez władze (cf. Poncjusz Piłat i jego akty okrucieństwa oraz seria żydowskich mesjaszy). Szczególnie znaczącym jest rok 37 AD, kiedy dochodzi do władzy Kaligula. W 38 AD wybuchają gwałtowne zamieszki antyżydowskie w Aleksandrii, w latach 39-41 AD świątynia w Jerozolimie zamieniona zostaje w imperialne miejsce kultu. W 41 AD Klaudiusz zamyka rzymską synagogę i wpędza Żydów z miasta. Obrzezanie pogan równało się z uczynieniem z nich Żydów, nawet jeśli nie mieli oni żadnego związku z judaizmem. Czy tacy Żydzi byliby gotowi złożyć swoje życie w ofierze za Prawo i świątynię?

Liderzy Kościoła w Jerozolimie podjęli decyzję kierując się światłem Ducha, troską o całość wspólnoty wierzących oraz względami praktycznymi. Jerozolima zaakceptowała fakt, że Paweł nie wymagał od pogan niczego więcej jak tylko wiary w Chrystusa. On i Barnaba nie musieli poddawać nawró-

conych obrzezaniu. Z drugiej jednak strony misjonarze judeo-chrześcijańscy byli wolni w praktykowaniu obrzezania konwertytów. W ten sam sposób zarówno Paweł i Barnaba mieli swobodę w przyjmowaniu nowych wyznawców zarówno z judaizmu jak i z pogaństwa. To porozumienie, choć w przyszłości zaowocuje konfliktami (Antiochia), pokazuje ogromną otwartość wspólnoty-matki w Jerozolimie. Posłuszny Duchowi Bożemu młody Kościół otwiera się całkowicie na pogan.

3. Strategia misji do pogan

W jaki sposób Paweł prowadzi swoją misję do pogan, tak że w krótkim czasie zaowocuje ona ewangelizacją znacznego obszaru znanego ówczesnie cywilizowanego świata? Jaki jest klucz do misyjnego sukcesu apostoła? Zwróćmy uwagę na kilka z wielu czynników.

A) Duże miasta i możliwości, jakie stwarzają

Paweł myśli perspektywicznie, wybierając na miejsca głoszenia duże miasta świata grecko-rzymskiego: Tesalonika, Ateny, Korynt, Efez, wreszcie Rzym. Za przykład może posłużyć Korynt, gdzie apostoł głosi Ewangelię między 50/51 AD podczas drugiej podróży misyjnej i gdzie spędzi półtora roku. W Koryncie Paweł po raz pierwszy myśli o ustanowieniu bazy, z której będzie koordynował swoje pastoralne przedsięwzięcia. Ateny, wciąż gojące swe rany po wojnie z Rzymem, nie są już tak atrakcyjnym, aktywnym i żywym miastem jak dawniej. W I AD skurczyły się one do rangi przeciętnego miasta uniwersyteckiego skupionego na konserwowaniu swojego kulturowego dziedzictwa. Korynt, wprost przeciwnie, to otwarte i perspektywiczne, dynamicznie rozwijające się miasto. Korynt to wyzwanie. To miasto ludzi, którzy dorobili się własnym sprytem i pracą swoich rąk, miasto ludzi zapatrzonych w przyszłość. Nowe idee zawsze były tu w cenie, nie tylko ze względu na intelektualną dociekliwość mieszkańców, lecz także dlatego, że szukali oni zysku w najbardziej nawet niezwykłych miejscach. Atmosfera miasta będącego rzymską kolonią i zamieszkałego przez wyzwolenców (*libertini*), działała na korzyść Pawła. Przez miasto przebiegały także uczęszczane szlaki handlowe między Wschodem i Zachodem. Statki kursowały regularnie między Europą i Azją. Paweł miał tu szansę spotkać ludzi ze wszystkich zakątków świata i uczynić z nich ewangelizatorów, którzy poniosą Dobrą Nowinę daleko poza granice Europy. Miejsca, które Paweł wybiera dla głoszenia Ewangelii, decydują o skuteczności jego misji.

B) Praca jako miejsce głoszenia Ewangelii

Apostoł głosi Ewangelię i zakłada wspólnoty i... pracuje własnymi rękami. Sam wspomina, że musiał to robić, aby zaspokoić swoje potrzeby (1 Tes 2,9; 2 Tes 3,7-9; 1 Kor 4,12). Swoją pracę opisuje jako ciężką (1 Kor 4,12; 2 Kor 6,5; 11,23.27), czy wręcz niewolniczą (1 Kor 9,19). Czy Paweł, jak twierdzą niektórzy, zdobył praktyczny zawód podczas studiów w Jerozolimie? Niektóre mówią o pracy fizycznej jako praktyce stosowanej przez rabinów, teksty nie są jednak pod tym względem jednoznaczne. Według Jerome Murphy-O'Connora praca jest także przez rabinów postrzegana jako aktywność odrywająca od studiowania Tory. Podczas studiów w Jerozolimie Paweł otrzymywał zapewne wsparcie finansowe od swojej rodziny.

Sytuacja zmieniła się po nawróceniu. Odcięty od wsparcia rodziny, z którą mógł utracić kontakt, Paweł musi pracować własnymi rękoma. Jego misja i konieczność dotarcia do pogan w odległych zakątkach wymagała także sporej mobilności. Paweł wybiera zatem wyrób namiotów. Produkcję je mogli spodziewać się zarówno publicznych jak i prywatnych zamówień. W tym zawodzie apostoł potrzebował jedynie zakrzywionego noża, szydła, igieł i nawoskowanej nici, mogąc być pewnym, że wszędzie znajdzie zarobek. Apostoł wybrał ten zawód w związku ze swoją strategią misyjną. Pozwalał mu on na podróżowanie, zapewniał zlecenia i pozwalał utrzymać się, lecz nie stać się bogatym.

W Koryncie utrzymywanie się z pracy własnych rąk miało jeszcze jeden ważny aspekt. Pozwalało mu zachować niezależność od *potentioresi honoratiores*, bogatych patronów wspólnoty, którzy chętnie widzieliby się w roli benefaktorów Pawła. Aby nie być zależnym od tych, których trzeba będzie także przywoływać do porządku, Paweł rezygnuje bycia utrzymywanym przez Koryntian. Jak stwierdza apostoł, samo głoszenie Ewangelii jest dla niego zapłatą (1 Kor 9,18). Równocześnie robi to po to, aby Chrystusowa Ewangelia nie została skrzepowana ludzkimi więzami i układami. Głoszenie bez zapłaty jest według Pawła najlepszy dowodem szczerości intencji ewangelizatora i wzmacnia autentyczność jego przesłania (2 Kor 11,7-12). Równocześnie dzięki temu Paweł jest bliżej tych, którzy tworzą rdzeń każdej wspólnoty chrześcijańskiej: ciężko pracujących ludzi starożytnej „klasy średniej” (1 Kor 9,22)¹. Utrzymywanie się z pracy własnych rąk daje apostołowi okazję

¹ Nie ma ona nic wspólnego z naszym pojęciem klasy średniej. W starożytności 5% populacji kontrolowało praktycznie całość zasobów finansowych i społecznych, podczas gdy reszta (90%) utrzymywała się z pracy swoich rąk, często z trudem wiążąc koniec z końcem. To oni stanowili także rdzeń wspólnot Pawłowych. Do grupy tej należeli rzemieślnicy, drobni handlarze, niewolnicy i wyzwolenicy.

do okazji do wyrażenia solidarności z *humiliores* w Koryncie. Warsztat staje się także miejscem ewangelizacji Pawła, miejscem, gdzie życiem i słowem apostoł może głosić spotykanym ludziom Chrystusa.

C) Ewangelizacja jako dzieło wspólnoty

Najlepszy przykład Pawłowej strategii ewangelizacji, której kołem zamachowym jest wspólnota, znajdujemy w Liście do Filipian. W piśmie, które Paweł wysłał z więzienia w Efezie, wyraźnie dzieli się on ze wspólnotą swoją odpowiedzialnością za głoszenie Słowa. Filipianie mają swoją udział w przepowiadaniu apostoła (1,5), toczą tę samą walkę, którą toczy ich duchowy ojciec (1,30). Wspólnota wysłała do Pawła swojego przedstawiciela Epafrodyta, który miał zarządzić wszelkim potrzebom uwięzionego apostoła. Ten odsyła go do nich jako brata (*adelphos*), współpracownika (*synergos*), a nawet swojego współbojownika (*systratiotes*) (2,25). Ten ostatni tytuł ma w starożytności znaczenie honorowe. Żołnierz, który go nosi, jest równy wodzowi i królowi. Wszyscy Filipianie przez swoje dary i postawę wiary biorą udział w ucisku Pawła, razem z nim stają się ewangelizatorami (4,12-14).

Paweł nie unika także trudnych tematów. We wspólnocie w Filipii problemem są podziały i tworzące się frakcje. Apostoł wzywa Ewodię i Syntychę, prawdopodobnie bogate patronki wspólnoty, aby były jednomyślne (4,2). Wierni powinni mieć te same dążenia, miłość i wspólnego ducha, które widzieli w Chrystusie (2,2-3). Cel, który apostoł stawia przed swoją wspólnotą, jest realistyczny. Jedność nie polega na zrównaniu wszystkich i uczynieniu ich do siebie podobnymi. We wspólnotach Pawłowych znajdujemy przekrój wszystkich grup społecznych i zawodów. Jedność, do jakiej apostoł zaprasza swoją wspólnotę, to jedność celu: zbawienie swoje i bracie, praca dla Ewangelii oraz naśladowanie Chrystusa.

D) Ewangelia w kulturze

Wreszcie Paweł w swojej pracy ewangelizacyjnej był prawdziwym pionierem inkulturacji. Ewangelia musi być głoszona językiem zrozumiałym dla adresatów. Apostoł dał próbkę tej strategii w Atenach, kiedy, znalazłszy się pośród Ateńczyków na Areopagu, rozpoczął od wzmianki o greckich poetach, którzy twierdzą, że ludzkość pochodzi z rodu bogów (Dz 17,28). Wcześniej odwołał się do ołtarza poświęconego „nieznanemu bogu”, który stał w Atenach (Dz 17,22-23). Elementy kulturowe bliskie Grekom miały przygotować grunt pod Pawłowy kerygmat o Zmartwychwstałym Synu Bożym. Grecy odrzucili wówczas Ewangelie Pawła nie ze względu na błąd

głoszącego, ale fakt, że zmartwychwstanie znali z mitów jako szczególny los, który przypada w udziale pół-bogom i bohaterom (Asklepios, Herkules). Śmiesznym i niezrozumiałym było stwierdzenie, że pomiędzy nimi ma znaleźć się Jezus z Nazaretu.

Paweł w Atenach pozostawił jednak bezcenną lekcję głoszenia Ewangelii w i przy pomocy dominującej w naszym świecie kultury. W Liście do Koryntian stwierdza, że dla Żydów stał się jak Żyd, dla pogan jak poganin, byleby pozyskać ich dla Chrystusa (1 Kor 9,20-21). Paweł nie udaje Żyda lub Greka, lecz z każdej kultury wybiera to, co pomaga mu skutecznie głosić Ewangelię. Nie ubóstwia żadnego systemu społecznego i religijnego ale także żadnego z nich z góry nie dorzuca, czyniąc z nich raczej swych sprzymierzeńców w głoszeniu Dobrej Nowiny. Korzysta przy tym być może z żydowskiej tradycji, która uczy Bożych wysłanników przystosowywać się panujących warunków, a która zapisana jest w *Testamencie Abrahama* (T.Ab.RecLng 4,6-10). Opowiada ona historię aniołów, którzy udali się z wizytą do Abrahama, podczas której patriarcha zastawił suto stół (Dz 18,1-8). Istoty ze światła bojąc się grzechu i przekroczenia granicy między tym co materialne i duchowe, wołały do Boga, co mają w tej sytuacji uczynić. Głos, który dotarło z niebios nakazywał im spokojne spożywanie pokarmów, przygotowanych przez Abrahama. Mieli dostosować się do zwyczajów patriarchy, byli bowiem misjonarzami, niosącymi Słowo Boga. W podobny sposób Paweł czyni swoją Ewangelię dostępną dla słuchaczy, dzieląc ich kulturę i sposób życia.

SPIS TREŚCI

CZEŚĆ I. NARODOWY DZIEŃ CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO

Sugestie dla duszpasterzy dotyczące czytania Pisma świętego w bezpośrednim kontekście liturgii niedzielnej Mszy świętej	3
---	---

CZEŚĆ II. LITURGIA SŁOWA

Niedziela, 30 kwietnia.....	21
Poniedziałek, 1 maja	29
Wtorek, 2 maja	35
Środa, 3 maja uroczystość Królowej Polski	40
Czwartek, 4 maja Wspomnienie św. Floriana, męczennika.....	46
Piątek, 5 maja.....	52
Sobota, 6 maja święto Apostołów Filipa i Jakuba	58

CZEŚĆ III. KATECHEZY

Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu – dk. Rafał Piotr Kosowski	65
Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu – dk. Krzysztof Kołtunowicz	68
Czy cuda dziś istnieją? (Mk 16,15-18) – ks. Łukasz Simiński	72
„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15) – Marzena Lewandowska	77

CZEŚĆ IV. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

Celebracja słowa Bożego

Posłani głosić Ewangelię – ks. Stanisław Hareźga.....	81
---	----

Lectio divina

Nakaz misyjny w kontekście Mk 16,15-18 – ks. Artur Malina.....	91
--	----

Krąg biblijny

Idźcie i głoscie (...) – ale co i jak głosić? – ks. Piotr Waszak	95
--	----

Droga Światła

„Idźcie na cały świat i głoscie!” – ks. Sławomir Stasiak	101
--	-----

**Materiały do wykorzystania w naukach rekolekcyjnych i konferencjach
biblijnych**

Misja proroków do pogan – ks. Mariusz Szmajdziński	120
Misja Jezusa do pogan – ks. Artur Malina	127
Misja Pawła do pogan – ks. Marcin Kowalski	133

LIST DO GALATÓW

Sigła tekstów do osobistej lektury, refleksji i kontemplacji modlitewnej w ciągu roku. Gorąco zaleca się codzienne odmawianie wskazanego Psalmu i rozważanie tekstu z Listu do Galatów w świetle słów tego Psalmu. Rzecz jasna, można ubogacić rozważanie otrzymanego tekstu z Listu do Galatów poprzez czytanie innych tekstów paralelnych, zwłaszcza z Dziejów Apostolskich (dzieje i podróże misyjne Apostoła Narodów), Ewangelii oraz Listów św. Pawła.

Uczestnicy liturgii Mszy św. w Niedzielę Biblijną otrzymują je od przewodniczącego liturgii (przez posługę ministrantów)

Ga 1,1-5 Psalm 40	Ga 1,6-7 Psalm 106	Ga 1,7-9 Psalm 1	Ga 1,10-14 Psalm 5	Ga 1,15-18 Psalm 2
Ga 1,19-24 Psalm 3	Ga 2,1-5 Psalm 4	Ga 2,6-10 Psalm 13	Ga 2,11-14 Psalm 15	Ga 2,15-17 Psalm 16
Ga 2,18-21 Psalm 33	Ga 3,1-5 Psalm 31	Ga 3,6-9 Psalm 100	Ga 3,10-14 Psalm 22	Ga 3,15-18 Psalm 106
Ga 3,19-22 Psalm 25	Ga 3,23-26 Psalm 119	Ga 3,27-29 Psalm 27	Ga 4,1-5 Psalm 37	Ga 4,6-7 Psalm 42-43
Ga 4,8-11 Psalm 49	Ga 4,12-16 Psalm 57	Ga 4,17-20 Psalm 63	Ga 4,21-26 Psalm 68	Ga 4,27-31 Psalm 65
Ga 5,1-2 Psalm 118	Ga 5,3-6 Psalm 72	Ga 5,7-9 Psalm 73	Ga 5,10-13 Psalm 81	Ga 5,14-15 Psalm 91
Ga 5,16-18 Psalm 90	Ga 5,19-22 Psalm 103	Ga 5,23-26 Psalm 94	Ga 6,1 Psalm 92	Ga 6,2 Psalm 101
Ga 6,3-5 Psalm 112	Ga 6,6-8 Psalm 141	Ga 6,9-10 Psalm 128	Ga 6,11-12 Psalm 124	Ga 6,13-15 Psalm 139
Ga 6,16 Psalm 115	Ga 6,17 Psalm 22	Ga 6,18 Psalm 146	Ga 5,1-2 Psalm 118	

Dołączona płyta zawiera:

- Przegląd Biblijny nr 9
 - Pomoce do katechez
 - Prezentacje do katechez dla dorosłych
 - Prezentacja do Drogi Światła
- Plakat IX Tygodnia Biblijnego
- Biuletyn biblijno-liturgiczny „Pierwszy Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego”
- Sigła tekstów z Listu do Galatów
- Plakat na Pierwszy Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego
- Dziesięć lat Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II w Polsce (2006–2015)

